Śmierć czyha na moście str. 3

Pomór idzie na zachód str. 6

Rezygnacja pod naciskiem str. 9

Radni wolą drzewa str. 14

Nr 28 (1929)
cena **2,90 zł**
(w tym 8% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

10-16.07.2019

R E K L A M A

Dwuletni chłopiec zginął przygnieciony przez samochód.

Czarna seria wypadków z dziećmi

fot. A. Król

To zdarzenie wstrząsnęło Siedlcami. We wtorek, 2 lipca, po południu 28-letni ojciec naprawiał samochód. W pewnym momencie w silniku doszło do zwarcia, a samochód ruszył do przodu. Ojciec nie zauważył, że między samochodem a ścianą budynku znalazł się jego dwuletni synek. Auto przygniotło malucha do ściany. Dziecko w stanie krytycznym trafiło do szpitala. Niestety nie udało się go uratować. Zmarło.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl c46aebf08f

Dwuletni chłopiec zginął przygnieciony przez samochód.

Czarna seria wypadków z dziećmi

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Pacjenci SOR, którzy byli na miejscu, gdy przywieziono dziecko, mówią, że nigdy nie zapomną rozpaczy matki chłopczyka. Ludzie płakali razem z nią.

Prokuratura Rejonowa w Siedlcach wszczęła śledztwo, sprawdzając czy był to nieszczęśliwy wypadek. Ojciec dziecka był trzeźwy.

O MAŁY WŁOS

Tego samego dnia do groźnie wyglądającego zdarzenia z małym dzieckiem doszło również w miejscowości Dobre w powiecie mińskim. Trzylatek jeździł na rowerku biegowym po osiedlowym parkingu, gdy potrącił go samochód. Dziecko przebywało pod opieką matki.

– Parking wydaje się bezpiecznym miejscem, ale nie powinniśmy ulegać złudzeniu – mówi rzecznik prasowy policji w Mińsku Mazowieckim aspirant **Marcin Zagórski**. – Zwracamy się z apelem do rodziców, by pilnowali swoich dzieci w każdym miejscu.

AŻ TRUDNO UWIERZYĆ

Przypomnijmy, że kilka dni wcześniej doszło do innego, mrożącego krew w żyłach wypadku z udziałem dwulatka. W Stoczku Łukowskim matka, przekonana, że jej mały synek jest w ogródku z babcią, wsiadła do samochodu w garażu. Gdy na biegu wstecznym przejechała ok. 2 metrów, usłyszała krzyk dziecka. Wysiadła z samochodu i zobaczyła... leżącego pod nim synka. Na miejsce wezwała policję i pogotowie. Konieczna była interwencja straży pożarnej, bo dopiero przy użyciu specjalistycznego sprzętu udało się wyciągnąć dziecko spod samochodu. Okazało się, że ubranko malucha było zaczepione o osłonę silnika. Na szczęście chłopczyk nie dostał się pod koła. Skończyło się jedynie na wielkim strachu i niegroźnych otarciach.

– Niemniej jednak policjanci prowadząc postępowanie sprawdzą, czy opiekujące się chłopczykiem kobiety dopuściły do przebywania dziecka w okolicznościach niebezpiecznych dla jego zdrowia – informuje rzecznik prasowy łukowskiej policji **Marcin Jóźwik**.

Policjanci apelują: wakacje to czas, gdy dzieci wymagają szczególnej uwagi rodziców. Są chętne do zabawy, a gdy nie przebywają w przedszkolu lub szkole, po prostu się nudzą. Ostrożność powinni zachować przede wszystkim kierowcy, przejeżdżając przez teren zabudowany.

JUSTYNA JANUSZ

Za nielegalny handel paliwami...

Najpierw zatrzymali pracowników, potem ich szefów

Siedleccy policjanci od trzech lat prowadzą sprawę grupy przestępczej, przez którą Skarb Państwa stracił miliony złotych. Zatrzymano już siedlczan, którzy byli szeregowymi członkami grupy, a niedawno w ręce policji wpadły kolejne osoby – prawdopodobnie ich szefowie.

W Siedlcach sprawa stała się głośna w 2016 roku, kiedy to z mieszkania w centrum miasta wyprowadzono kilka osób. Zarzucono im oszustwa przy sprzedaży paliw, wprowadzanie do obrotu fałszywych faktur i sprzedaż paliwa niewiadomego pochodzenia. Funkcjonariusze wiedzieli, że trafili jedynie na część grupy przestępczej.

Kilka dni temu policjanci z siedleckiego wydziału ds. walki z korupcją i przestępczością gospodarczą wraz z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej weszli do domów trzech mężczyzn w podwarszawskich miejscowościach. Wszyscy prowadzili leganie działające firmy. Okazało się jednak, że pod ich przykrywką sprzedawali paliwo niewiadomego pochodzenia.

Jaki był mechanizm przestępstwa? W Polsce nagle zaczęły się pojawiać duże ilości paliwa znikąd, bez odpowiednich badań. Polskie firmy wystawiały również lewe faktury, niemające pokrycia w dokumentach księgowych. Paliwo sprzedawano później w hurcie i w detalu.

Siedleccy policjanci ustalili, że proceder trwał od 2014 roku w wielu polskich miastach. Podejrzani kupowali lub przejmowali na tzw. słupy spółki z branży paliwowej i transportowej. Podmioty te i powiązane z nimi rachunki bankowe były następnie wykorzystywane do wprowadzania do obrotu fałszywych faktur oraz legalizacji paliw niewiadomego pochodzenia.

Rachunki bankowe spółek były także wykorzystywane do transferowania pieniędzy w sposób wskazujący na symulowanie rzeczywistych transakcji. Bardzo skrupulatna praca siedleckich policjantów pozwoliła na ujawnienie całej siatki powiązań między podejrzanymi. Wiadomo, że grupa była zorganizowana hierarchicznie, a mężczyźni zatrzymani w zeszłym tygodniu stali wysoko w tej hierarchii. Zarzucono im, że Skarb Państwa stracił na ich działalności 3 miliony złotych. U podejrzanych zabezpieczono majątek wart około pół miliona złotych, w tym pieniądze w gotówce, samochody i różnego rodzaju urządzenia.

fot. A. Król

W sprawę zamieszane były również firmy ze Słowacji, Niemiec i Portugalii, zarejestrowane na polskich obywateli. Okazało się, że podejrzani transferują nielegalnie uzyskiwane dochody do innych krajów, aby w ten sposób wyprać pieniądze.

Trzech zatrzymanych aresztowano na 3 miesiące. Postawiono im zarzut kierowania grupą przestępczą. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. (**jj**)

Nie żyje 40-letni mężczyzna.

Skoczył z wiaduktu garwolińskiego

Do tego dramatycznego kroku wybrał szczególny czas – godziny szczytu. W piątek, 5 lipca, tuż przed godz.16, czterdziestoletni mężczyzna skoczył z wiaduktu garwolińskiego w Siedlcach.

Trafił akurat na moment, gdy pod wiaduktem nie przejeżdżał samochód. Auta, które nadjeżdżały, zatrzymały się. Kierowcy widzieli leżącego na ulicy mężczyznę. Wezwano pogotowie.

Początkowo wydawało się, że to nieszczęśliwy wypadek. Potem okazało się, że mężczyzna najprawdopodobniej popełnił samobójstwo. Próbował powiesić się, ale sznur się zerwał, a on spadł na jezdnię. Pomimo reanimacji, nie udało się go uratować.

Siedlecka policja sprawdza, czy mężczyzny nikt nie namawiał do takiego kroku. Zastanawiające jest również, czy nikt nie widział, co próbuje zrobić 40-latek. Musiał przecież wejść na tory i iść wzdłuż nich, aż do wiaduktu. (**jj**)

Chcieli kupić telefony, zostali z niczym.

Uważajcie na internetowych oszustów!

Dwaj mieszkańcy Siedlec padli ofiarą internetowych oszustów. Obaj zapłacili za telefony, których nie dostali.

28-latek kupił przez internet telefon komórkowy, który wraz z przesyłką miał kosztować 2,1 tys. zł. Zakupu chciał dokonać od prywatnej osoby. Wpłacił zaliczkę 1 tys. zł, ale nie dostał ani telefonu, ani zwrotu pieniędzy. Sprzedający usunął ogłoszenie z portalu internetowego, a jego telefon przestał odpowiadać.

Drugi mieszkaniec Siedlec stracił 500 zł, gdy kupił telefon od mężczyzny podającego się za mieszkańca Szczecina. Warunkiem wysyłki aparatu za 1,1 tys. zł była wpłata 500 zł. Po wpłacie kontakt ze sprzedającym się urwał. (**jj**)

Pijany staranował samochody

fot. A. Król

W niedzielę, 7 lipca, 44-letni mieszkaniec Siedlec, jadąc citroenem ulicą 11 Listopada w kierunku ul. Rynkowej, stracił panowanie nad autem i uderzył w zaparkowanego volkswagena. Siła uderzenia spowodowała, że volkswagen przesunął się i uderzył w stojące za nim volvo. Citroen natomiast przewrócił się na lewy bok i uszkodził stojące po drugiej stronie ulicy renault megane. Jak poinformowała nas kom. **Agnieszka Świerczewska** z KPM w Siedlcach, kierowcę citroena z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. Po badaniu krwi okazało się, że kierowca miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Samochód odholowano na parking policyjny, a kierowcy odebrano prawo jazdy. Odcinek ul. 11 Listopada od Asłanowicza do Rynkowej był nieprzejezdny. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Na rozdrożu

Czy PSL może jeszcze wystartować w wyborach wspólnie z PO? ***Grzegorz Schetyna ma propozycję dołączenia do Koalicji Polskiej od miesiąca. Mam taką nadzieję, że się nie spóźni, bo pociąg jedzie*** – powiedział w rozmowie z portalem wPolityce.pl poseł Marek Sawicki. A jeśli nie z PO, to z kim? Może z Kukizem?

Rozmowy w tej sprawie toczą się cały czas. Natomiast problem nie leży w nas, tylko w Pawle Kukizie i jego ludziach. Część zaangażowana jest w stronę PiS, część chce iść z PSL-em. Niektórzy udają, że są narodowcami i chcą tworzyć ruch narodowy. To jest problem Pawła Kukiza – stwierdził Marek Sawicki.

Nie da się ukryć, że PSL jest na rozdrożu. Kosiniak podobno jest za, Kamysz przeciw, a Władysław zadeklarował pełne otwarcie.

W góry

Liderka Nowoczesnej i siedlecka radna Magdalena Daniel rezygnuje z mandatu i wyjeżdża z Siedlec, by w Murzasichlu, pod samiuśkimi Tatrami, prowadzić pensjonat.

Czasami dobrze jest spojrzeć na coś z dystansu. No i z góry.

W poszukiwaniu wyborców

W ubiegłym tygodniu Bartosz Arłukowicz (kiedyś SLD, dziś PO) przyjechał do Węgrowa w poszukiwaniu wyborców... PiS. Ale pomylił osoby. Rechotu było na całą ulicę. Następnego dnia musiał sytuację wyprostować.

Polityk jak to polityk. Bohatersko zwalcza problemy, które sam stwarza.

Charakter usługi

Poseł Anna Siarkowska na twitterze w sprawie ogólnie znanej: ***Widzę, że zrozumienie orzeczenia TK ws. drukarza z Łodzi wielu przerasta. A sprawa jest bardzo prosta: odmówić można wykonania usługi ze względu na charakter usługi, a nie na to, kim jest klient. Ergo: chleb sprzedajemy wszystkim, ale chleba w formie sierpa i młota wypiekać nie musimy.***

Oj, to dobrze. Nie musimy też układać na zamówienie swastyki z wafelków. No chyba, że dobrze zapłacą...

Okulista Trzeci

c46aebf08f

– Niejedna osoba mało tu życia nie straciła – przestrzegają w Łączce.

Na most nie wchodzę, bo tu śmierć czyha

Mieszkanka Łączki jechała na ważną wizytę do szpitala w Rudce. Nie dojechała. Samochód musiał zawrócić, bo niemal na środku mostu była wielka dziura. Nie dało się jej wyminąć z żadnej strony.

Drewniany most na rzecze Kostrzyń we wsi Łączka (gm. Kotuń) niemal się rozpada. Od około pół wieku nie przechodził poważniejszego remontu. W każdej chwili może tu dojść do tragedii.

– Z mostu deski odpadają i płyną rzeką – mówi mieszkanka Łączki. – Nie ma nawet barierek. I jeszcze ta dziura... Gdy ktoś będzie szedł w nocy albo o zmroku, to wpadnie prosto do rzeki. Aż dziwne, że nie doszło do kolejnego wypadku. Parę lat temu samochód wpadł do rzeki.

A TRAKTOR KOSTRZYNIEM POPŁYNĄŁ

Nie był to jedyny wypadek na moście. Mieszkańcy wspominają, jak Kostrzyniem traktor płynął, a jedna z mieszkanek niemal życia nie straciła.

– Wracała z łąki, bo siano przewracała. Zgrabiarkę na moście ściągnęło na bok i maszyna wpadła do wody. Kobieta w ostatniej chwili zdążyła wyskoczyć. Inaczej by już pewnie nie żyła. Teraz też zbliża się sezon prac polowych. Nie wiem, jak ludzie na pola i łąki się dostaną.

Mieszkańcy mówią, że bez mostu Łączka jest odcięta od świata.

– To jedyna droga wyjazdowa w kierunku Siedlec. Niektórzy próbują dojeżdżać drogami polnymi, ale ja, choć mieszkam tu od wielu lat, gubię się na tych łąkach i bezdrożach. A po deszczu to nawet nie ma co próbować. Z mostu korzystało przynajmniej kilkanaście samochodów na godzinę. Tędy ludzie jeżdżą do szpitala w Rudce. Nawet z Białegostoku, Hajnówki czy Białej Podlaskiej. Parę dni temu jakiś kierowca pytał mnie, jak do Rudki dojechać. Powiedziałam mu, że w moście jest wielka dziura, więc nie przejedzie. No i błądził gdzieś po bezdrożach. Żeby takie rzeczy w dzisiejszych czasach się działy? Autostrady budują, a człowiek z własnej wsi wydostać się nie może.

Najstarsi mieszkańcy przypominają sobie, że kiedyś na Kostrzyniu stał most poniemiecki. Solidny, ale że nie był remontowany, to się zawalił.

– Jakieś 50 lat temu postawili nowy most, też drewniany. Ale to od początku była prowizorka. Przez pół wieku nikt mostu generalnie nie remontował, co jakiś czas go tylko pobieżnie naprawiali. A tu ciężarówki jeżdżą z drewnem do dwóch tartaków w Trzemuszce i samochody z cementem i cegłą.

Rolnik z Łączki opowiada, że jak załatali deskami dziury, to po godzinie odpadały.

– Postawili też barierki, ale te to nawet godziny nie przetrwały. Jechał kombajn i je zmiótł. Bo most jest wąski, a ludzie muszą przecież na pola dojechać. Co mają robić, szczególnie w żniwa, jak każda godzina dobrej pogody się liczy?

Starsza pani musi dojeżdżać na rehabilitację do Rudki. Teraz jest to prawdziwa wyprawa.

– Muszę jeździć aż przez Koszewnicę i Oleksin, a to kilka razy dalej. Do mostu się nawet nie zbliżam, bo tam śmierć na każdym kroku czyha. Nie wiem, czyj to most, starosty czy wójta? Ale chyba ktoś musi go szybko naprawić. Ludzie tędy jeżdżą i wpadają w pułapkę na moście, bo nawet znaków, że droga jest nieprzejezdna, nie postawili.

CZYJA KUPKA NIESZCZĘŚCIA?

Most leży pechowo, bo na granicy dwóch gmin: Kotuń i Mrozy. A tym samym także na granicy powiatów. Nie było więc pewności, do jakiego samorządu formalnie należy.

– Nie ma wątpliwości, że ten most należy do gminy Kotuń – mówi burmistrz miasta i gminy Mrozy **Dariusz Jaszczuk**. – Nasza gmina przez ostatnie 3 lata go jednak remontowała, i to przynajmniej z 5 razy. Nasz zakład gospodarki komunalnej wymieniał zniszczone bale. Wcześniej też partycypowaliśmy w naprawach mostu, przez dobre 10 lat. I tak to wszystkim weszło w krew, że jak się coś na moście działo, to nasz ZGK interweniował. A potem ludzie regularnie do nas z pretensjami dzwonili. Wreszcie ja zadzwoniłem do wójta gminy Kotuń i powiedziałem, że most jest w jego gminie. Dodałem, żeby w ich urzędzie gminy ludzi w błąd nie wprowadzali, odsyłając ich do gminy Mrozy. A gdy wójt Kotunia stwierdził, że most należy do nas, to się musieliśmy umówić na męską rozmowę...

Most na Kostrzyniu fot. Aga Król

Szefowie samorządów wyjaśnili sobie, że most należy jednak do gminy Kotuń. Ale warto podjąć wspólne działania, aby z mostem zrobić wreszcie porządek.

– Uznałem, że to wspólna sprawa, ważna dla mieszkańców obu gmin – dodaje Dariusz Jaszczuk. – Doraźne naprawy nie na wiele się zdały. Wystarczyło, że przejechał ciężki transport do tartaków w Trzemuszce, a trzy podkłady naraz pękały. Jest tam wprawdzie znak ograniczający ciężar do 5 ton, ale mało kto go respektuje. Ten most trzeba wyremontować raz, a dobrze.

PROGRAM PROGRAMEM, ALE CO TERAZ?

Niedawno nadarzyła się ku temu dobra okazja. Ogłoszono rządowy program „Mosty dla regionów", więc na początku roku gmina złożyła stosowny wniosek o dofinansowanie budowy mostu.

– Zawarliśmy z gminą Kotuń porozumienie, że oba samorządy dofinansują inwestycję po połowie – informuje Dariusz Jaszczuk. – Program nakłada jednak na gminy obowiązek budowy odpowiednich dróg dojazdowych do mostu. Tu też się dogadaliśmy. Gmina Kotuń sfinansuje 400 metrów drogi po swojej stronie, a my 1500 metrów u siebie. Jeśli dostaniemy pieniądze z programu, to już w sierpniu zacznę zabiegi, aby do naszego budżetu na przyszły rok wprowadzić tę inwestycję.

Wójt gminy Kotuń **Grzegorz Góral** wie, w jak fatalnym stanie jest most.

– Kilka dni temu zleciłem naprawę – mówi. – Sprawę może rozwiązać jednak tylko generalny remont, lub budowa nowego mostu. Ten jest przeznaczony wyłącznie dla samochodów osobowych, a jeżdżą nim ciężarówki do betoniarni w Mrozach.

Niestety, do 4 lipca na moście nie pojawiła się jeszcze żadna ekipa remontowa.

– Czekamy, bo przez Kostrzyń nie będziemy się wpław przeprawiać – mówią w Łączce. – No jak średniowiecze...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Dlaczego Siedlce są zalewane?

PWiK zapowiada kontrole

Czy podczas kolejnych deszczy Siedlce znowu zostaną zalane? Tego wykluczyć nie można. PWiK apeluje do mieszkańców, by nie podłączali do kanalizacji sanitarnej rur, odprowadzających wody opadowe.

Dawno nie było tak źle. Ulewne deszcze paraliżowały ostatnio ruch komunikacyjny w Siedlcach. Na ulicach zbierała się woda, a studzienki wybijały. PWiK już oczyścił studzienki, a w firmie wprowadzono dwuzmianową pracę. Prezes PWiK **Adam Jonczyk** tłumaczy, co się dzieje, gdy do kanalizacji sanitarnej wpływa woda opadowa.

– Kanalizacja napełnia się bardzo szybko i występuje zjawisko tzw. cofki. Woda się spiętrza i zalewa budynki. Pretensje do nas w takiej sytuacji są nieuzasadnione. Po pierwsze dlatego, że wprowadzenie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej jest zabronione, a po drugie, że istnieje nawet obowiązek zamontowania w budynku tzw. urządzenia przeciwzalewowego.

Prezes zwraca uwagę, że na zalewanie są narażone szczególnie budynki umiejscowione najniżej ze wszystkich w okolicy lub generalnie położone dość nisko.

Na razie PWiK zamierza wysłać pisma przypominające, że niewłaściwe korzystanie z kanalizacji jest karalne. Jesienią odbędą się kontrole.

– Nie robimy tego złośliwie, lecz po to, żeby zminimalizować skutki ulewnych deszczy, jakie nas ostatnio dotykają – mówi prezes. – Ludzie narzekają, że ich budynki są zalewane, a niektórzy z nich mogą temu zapobiec.

PWiK przygotowuje się na ulewne deszcze. W firmie wprowadzono dwuzmianowość, a gdy prognozy pogody wskazują na możliwość wystąpienia ulewnego deszczu, niemal wszyscy są pod telefonem.

Czy da się zapobiec takiemu zalewaniu miasta, jakie miało miejsce pod koniec maja?

– Tamten deszcz był wyjątkowo ulewny – tłumaczy prezes. – W tej chwili robimy wszytko, by zapobiec kolejnym podtopieniom.

To jednak nie tylko rola PWiK. Prezes zwraca uwagę na coraz intensywniejszą zabudowę miasta.

– Inwestorzy zabudowują każdy kawałek ziemi, co sprawia, że zmniejsza się powierzchnia biologicznie czynna, czyli woda nie ma gdzie wsiąkać. Przy uchwalaniu planów zagospodarowania przestrzennego zawsze zwracamy uwagę na to, żeby powierzchni tej było jak najwięcej. (**jj**)

R E K L A M A

R E K L A M A

Czy podwyżki za śmieci w Siedlcach są nieuniknione? Miastu grożą duże wydatki.

Mniej niż jagodzianka

Siedleccy radni nie zgodzili się na proponowaną przez prezydenta Andrzeja Sitnika podwyżkę cen za odbiór śmieci. Twierdzą, że prezydent nie ma pomysłu na rozwiązanie problemu odpadów w Siedlcach. Podwyżki nazywają malowaniem durszlaka, przez który wszystko przecieka.

Zwolennicy podwyżki argumentują, że ceny za śmieci rosną w każdej gminie, więc i w Siedlcach jest to nieuniknione. Prezydent zamierza rozmawiać z radnymi. Jeśli nadal nie będzie zgody na wzrost cen, miasto dołoży do śmieci prawie 1,5 mln zł do końca roku. A zakładano, że będzie to „zaledwie" kilkaset tysięcy.

CIĄGLE ZA MAŁO

Ostatnia podwyżka cen za śmieci w Siedlcach weszła w życie 1 kwietnia, ale już pod koniec czerwca prezydent przedstawił nowy projekt. Zgodnie z nim, za śmieci segregowane trzeba by zapłacić od osoby 14,5 zł (teraz 12,5 zł), a za niesegregowane 29 zł (teraz 25 zł). Zniżki miałyby się zaczynać od czwartej osoby w rodzinie, a stawki obowiązywałyby od 1 września.

Urzędnicy uzasadnili potrzebę podwyżki wzrostem cen za odbiór śmieci na składowisku w Woli Suchożebrskiej (jego właścicielem jest miejska spółka Zakład Utylizacji Odpadów). Od 1 maja odbiór niektórych frakcji wzrósł tam kilkunastokrotnie. Na przykład: za tonę papieru i tektury z 7 zł do 80 zł, za opakowania z tworzyw sztucznych z 7 do 110 zł, a szkła z 7 zł do 25 zł.

– Cały czas rosną koszty utrzymania regionalnej instalacji przetwarzania odpadów w Woli Suchożebrskiej – mówi prezes Zakładu Utylizacji Odpadów w Siedlcach, **Anna Goś-Pszczółkowska**. – Mowa o kosztach energii, transportu i ubezpieczeń. Z ubezpieczeniami mamy duży problem, bo wiele firm nie chce ubezpieczać takich obiektów jak nasz. Wzrosły również koszty wynagrodzeń pracowników i opłaty marszałkowskiej.

Pani prezes dodaje, że mimo wprowadzenia podwyżek na składowisku, ilość przywożonych opadów nie maleje.

PAN PŁACI, PANI PŁACI...

Kierownik referatu ochrony środowiska urzędu miasta **Małgorzata Furmaniak** mówi, że faktury za śmieci wywożone na składowisko wzrosły miesięcznie o 200-250 tys. zł.

– Do końca roku zapłacimy 1,6 mln zł więcej, niż planowano – przestrzega.

Przy dotychczasowych stawkach mieszkańcy wpłacą w ciągu roku do budżetu ok. 9 mln 450 tys. złotych. Tymczasem koszt wywozu śmieci z miasta to prawie 11 mln zł. Zgodnie z prawem, miasto nie powinno dopłacać do gospodarki śmieciowej. Powinna być ona finansowana wyłącznie z wpłat od mieszkańców. Mimo to zakładano, że po podwyżce wpływy do budżetu wzrosną o 900 tys. zł, a brakujące 600 tysięcy miasto dołoży z własnych środków. Radni nie zaakceptowali jednak propozycji prezydenta.

– To jest ciągle malowanie durszlaka – stwierdził radny **Robert Chojecki** z PiS. – Nie ma pomysłu na gospodarkę komunalną w mieście.

Radny zarzucił prezydentowi, że harmonogramy odbioru śmieci z wiat osiedlowych są nieefektywne, i że brakuje kontroli mieszkańców, kto segreguje, a kto nie.

– Ci, którzy segregują, w nagrodę dostaną podwyżkę – ironizował.

W podobnym tonie wypowiadał się **Mariusz Dobijański** z PO.

– Podniósłbym rękę za podwyżkami, ale tylko wtedy, gdyby podjęto działania, żeby uszczelnić system.

fot. A. Król

Radny Robert Szczepanik: Ta podwyżka wynosi 2 zł.

Trzeba w końcu znaleźć tych, którzy mimo zameldowania w Siedlcach nie płacą za śmieci, i śmieją się z tych, którzy płacą.

W Siedlcach aż 8 tysięcy z zameldowanych osób nie płaci za śmieci, bo nie ma ich w złożonych deklaracjach. I niby można to tłumaczyć tym, że nie wszyscy zameldowani mieszkają w mieście, ale z drugiej strony są tu tysiące osób wynajmujących mieszkania bez meldunku. Czy oni są zgłoszeni w urzędzie miasta?

– Nie sądzę – stwierdził Robert Chojecki. – Po 4-5 studentów wynajmuje jedno mieszkania, a oficjalnie jest tam zgłoszona tylko jedna osoba. Z tego powodu ok. 100 tys. zł miesięcznie przecieka nam przez palce. Wystarczy przecież pomnożyć 8 tysięcy przez 12,5 zł, czyli stawkę za śmieci segregowane.

U NAS NIE NAJDROŻEJ

Radny **Robert Szczepanik** z Bezpartyjnych Siedlec zwraca uwagę na to, że w Siedlcach stawki za śmieci wcale nie są najwyższe. Podaje przykład podwarszawskich Marek, gdzie mieszkańcy płacą 32 zł, czy Otwocka, gdzie jedna osoba musi zapłacić miesięcznie 31,5 zł.

– Proponowana podwyżka wynosiła 16%, czyli 2 zł. Nawet jagodzianka kosztuje więcej – mówił Robert Szczepanik.

Maciej Nowak z PiS podał z kolei przykład Ostrołęki, gdzie wprowadzono pilotażowy program oznaczania kodami śmieci z każdej posesji. Dzięki niemu łatwo sprawdzić, kto segreguje śmieci, a kto nie.

Radni zastanawiają się nad zmianą sposobu naliczania opłaty za śmieci. Zamiast liczby osób w danym lokalu, miałoby być brane pod uwagę zużycie wody. Sprawa podwyżek zapewne powróci w najbliższym czasie.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

FESTIWAL MUZYKI REGIONALNEJ W GMINIE STOCZEK

21 lipca 2019

KONKURS ZESPOŁÓW REGIONALNYCH

zagrają

OBSESJA kapela góralska

DYSTANS Renata Dąbkowska

POCZĄTEK FESTIWALU 14:00 plac targowy

organizator Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gminy Stoczek

PARTNERZY | URZĄD GMINY W STOCZKU | OSP W STOCZKU

NARODOWE CENTRUM KULTURY

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura – Interwencje 2019"

Parada zabytkowych samochodów, koncert Enej, pikniki, czyli...

Dni Łosic

Patronat „TS"

Przez trzy dni Łosice będą tętnić życiem pełnym atrakcji. Święto miasta rozpocznie się w piątek, 19 lipca w Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur promocją albumu „Łosiczan portret własny". Od godz. 20.30 na Targowicy Miejskiej będą wyświetlane filmy w ramach kina letniego. Sobotni program rozpocznie się o godz. 11 piknikiem historycznym „Renesansowe korzenie Łosic" (park miejski), zorganizowanym przez Stowarzyszenie Semper Fidelis Res Publicae.

– Usłyszymy pogadanki o ubiorach z XVII wieku, o broni białej i prochowej, a także zobaczymy musztrę piknierską – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK. – Dzieci zapraszamy do pokoju zagadek, a dorosłych do kuchni Anny Szpury, która pokaże, jak się robi sękacza. Będzie można samemu zrobić prostą obozową strawę.

W parku zobaczymy wystawę militariów z XVI i XVII wieku (każdy eksponat można wziąć do ręki i obejrzeć). Sobotni program zakończy międzypokoleniowa potańcówka miejska pod chmurką (zacznie się o godz. 21 na Targowicy Miejskiej).

Niedzielne obchody Dni Łosic rozpoczną się już o godz. 6. Na łosickim zalewie odbędą się Otwarte Spławikowe Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Łosice. A potem świętowanie przeniesie się na targowisko. Około godz. 14 spod ŁDK ruszy parada zabytkowych pojazdów. Przejadą one ulicami Łosic aż na plac targowy. Tam na scenie pojawią się lokalne zespoły. Po nich zagra zespół Playboys – najmłodszy zespół disco polo w Polsce. Następnie wystąpi zespół Ambitus z najpiękniejszymi piosenkami Seweryna Krajewskiego i Czerwonych Gitar, a o godz. 21 usłyszymy gwiazdę wieczoru – zespół Enej.

– Na Dni Łosic zaplanowaliśmy wiele atrakcji dla najmłodszych: gry i zabawy, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, wesołe miasteczko, malowanie twarzy. Nie zapomnieliśmy również o dorosłych. Dla nich także przygotowaliśmy konkursy z nagrodami oraz stoiska gastronomiczne, reklamowe i handlowe. Każdy znajdzie coś dla siebie. Liczymy, że pogoda dopisze. Serdecznie zapraszamy! – zachęca Dorota Kozłowska z ŁDK.

MILENA CELIŃSKA

Sonda „TS"

Czy osoby bezdzietne powinny płacić wyższe podatki?

oddano 195 głosy

W tym tygodniu pytamy:

Czy uważasz, że wiesz, jak należy sortować śmieci i że robisz to dobrze?

- tak
- nie
- trudno powiedzieć

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Zdejmują peruki, pokazują blizny i piersi po rekonstrukcji. Nie płaczą. Śmieją się i żartują.

U nich wsparcie to nie slogan

Justyna Siwonia-Chibowska 15 lat temu miała raka tarczycy. Po leczeniu prawie zapomniała o chorobie. Rok temu zaczęła ją boleć pierś.

W obrazie USG wydawało się, że to nic groźnego, ale biopsja rozwiała nadzieje. Rak. Jako pielęgniarka w szpitalu wojewódzkim niejedno widziała, ale diagnoza była szokiem.

Na Facebooku znalazła ogólnopolską grupę Amazonek. Napisała. Od razu był odzew. Przyjmowała porady i słowa wsparcia.

– Wsparcie jest bardzo ważne – mówi. – Amazonki wiedzą, że nie można tylko poklepywać po plecach i mówić, że będzie dobrze. Bo skąd wiadomo, że będzie? Amazonki uratowały mi życie, bo po diagnozie wpada się w czarny dół.

Po operacji założyła na Facebooku grupę dla kobiet z Siedlec. Już od pierwszego dnia dopisywały się kolejne panie.

– Wiedziałam, jak jest ciężko przechodzić przez to samej. Tu mogłyśmy się wspierać. Koleżanki pielęgniarki podsyłały kobiety, które trafiały do siedleckiego szpitala. Dzwoniły i pytały, czy mogą dać mój numer kolejnej kobiecie, która usłyszała diagnozę.

W ten sposób do Justyny trafiła **Aneta Lewandowska**.

– Stałam na szpitalnym korytarzu i nie wiedziałam, co ze sobą zrobić – wspomina Aneta. – Pielęgniarki dały mi numer do Justyny. Od razu dała mi setki porad i kartkę, na której jest lista rzeczy potrzebnych w szpitalu. Noszę ją do dziś. Może innej kobiecie też się przyda?

CYCKI SOBIE POKAZUJEMY

W grupie na Facebooku było prawie 20 pań, ale tylko Justyna i Aneta poznały się osobiście. W Dniu Kobiet postanowiły się spotkać. Zarezerwowały salę w restauracji. Od tej pory spotykają się co miesiąc. Tam można zdjąć perukę bez strachu, że ktoś będzie je oceniał. Pokazują sobie pooperacyjne blizny.

– No cycki sobie pokazujemy – śmieje się Aneta.

– Jak one pościągają te peruki, to nie można się napatrzeć – dodaje Justyna. – To takie piękne dziewczyny!

RAKOUT

Przyjeżdżają kobiety spod Siedlec, Sokołowa, Łukowa. Spotkania przeciągają się do późnej nocy, a gdy przyjezdnym odjedzie ostatni autobus, odwożą je do domu. Spotkania mają być nie tylko dla ich przyjemności. Chcą też pomagać innym kobietom. Założyły stowarzyszenie RakOut.

– Nazwę wybierałyśmy demokratycznie – zaznacza Aneta. – Prezesa też.

Została nim Justyna. W swoje 50. urodziny.

Zamierzają kupić fantom do pokazywania, jak badać piersi, z którym chcą chodzić na pogadanki do szkół średnich. Niedługo jadą po specjalne poduszki, których trzeba używać po mastektomii. Zamierzają też rozmawiać z kobietami na siedleckiej onkologii.

– Wiemy, jakie to ważne – mówi Justyna. – I jak ważne jest, żeby chorobie działać, bo czekanie jest najgorsze. Można oszaleć.

A czeka się na wszystko: na operację, na wizyty w szpitalu, chemię, a potem rekonstrukcję. Ta choroba to ciągły stres. Ma się nadzieję, że nie wróci, ale człowiek ciągle się zastanawia, co będzie, jak wróci...

– Każde badania to strach – przyznaje Justyna.

Ona już wie, że w życiu nie trzeba przejmować się drobiazgami i nie gonić za wszystkim. Po prostu docenia się życie.

PIERŚ ALBO ŻYCIE

Żadna nie wzbraniała się przed usunięciem piersi.

– Czekałam na operację, bo wiedziałam, że im szybciej, tym lepiej – mówi Aneta. – Teraz czekam na usunięcie drugiej piersi. Bo wybierasz: pierś albo życie.

Justyna opowiada o swoich porankach:

Aneta Lewandowska i Justyna Siwonia-Chibowska fot. A. Król

– Jest smutno, jak patrzę na bliznę, ale wkładam specjalny cycek do biustonosza i już robi się lepiej. Zaczęłam się malować, a przed operacją rzadko to robiłam. Może tak sobie rekompensuję?

Pomóc kobietom RakOut zgodziła się również kosmetyczka i wizażystka, która pokaże, jak robić makijaż, gdy się nie ma brwi i rzęs po chemii. Dziewczyny myślą też o telefonie zaufania albo o dyżurach, na które mogłyby przychodzić kobiety.

– Teraz zadzwoniła do mnie dziewczyna po 30., właśnie dostała diagnozę: ma 2 małych dzieci, jest załamana – mówi Justyna. – Musimy jej pomóc przez to przejść.

Chcą wydać kalendarz, w którym pokażą się jako Amazonki. Aneta mówi, że jeszcze niedawno nie znalazłaby w sobie tyle odwagi, ale chce się odwdzięczyć za to, że ludzie wpłacali pieniądze na jej leczenie. Ma poczucie, że w ten sposób spłaci dług, bo pieniądze z kalendarza zostaną przeznaczone na leczenie innych kobiet.

Profil RakOut już pierwszego dnia miał 23 tysiące wyświetleń.

Kontakt : rakout@wp.pl, Facebook: RakOut, instagram: rak_ouy

JUSTYNA JANUSZ

Parking przy centrum przesiadkowym zaczyna sprawiać kłopoty...

Libacje i wyścigi

– Tego nie da się wytrzymać! – mieszkańcy okolic parkingu przy centrum przesiadkowym w Siedlcach skarżą się, że to bardzo uciążliwe sąsiedztwo. – Odbywają się tam nocne zjazdy i pikniki. Libacje słychać na osiedlu. Niech służby się w końcu ruszą!

Najgorsze są weekendy. Ale i w ciągu tygodnia odbywają się tam drifty, czyli wyścigi motocykli i samochodów. Kierowcy rozpędzają się i hamują. Uciążliwe, bo głośne, jest też palenie gumy.

– Czy naprawdę nikt tego nie widzi? – pytają mieszkańcy.

Problem pojawił się już w zeszłym roku. Zaraz po otwarciu parking stał się miejscem spotkań zmotoryzowanej młodzieży. Na motocyklach kręcili bączki, urządzali wyścigi na krótkich odcinkach, zdarzało się, że przewozili pasażerów w otwartym bagażniku auta. Gdy napisaliśmy o tym, urzędnicy miejscy zareagowali szybko. Przejrzeli nagrania z monitoringu i przekazali je policji. Udało się ustalić sprawców. Zimą sytuacja się uspokoiła, ale teraz problem wrócił.

W dzień jest tu spokojnie... fot. A. Król

Od początku roku siedlecka policja siedem razy była wzywana do interwencji na parkingu.

– W jednym przypadku wymierzono kierowcy mandat w wysokości 100 złotych – informuje rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska**.

W pozostałych przypadkach zgłaszano zakłócanie ciszy nocnej, ale gdy policja pojawiała się na miejscu, był już spokój.

– To może niech zaczną jeździć nieoznakowanymi radiowozami – podpowiada jeden z mieszkańców. – Nic dziwnego, że nie mogą ich złapać.

Urzędnicy powiadomieni przez nas o kolejnym problemie, deklarują, że znowu przejrzą monitoring.

– Zgramy nagrania i przekażemy go policji – mówi **Mariusz Myrcha** z wydziału gospodarki komunalnej urzędu miasta. – Rozmawiałem już z komendantem policji, który zadeklarował, że na interwencje policjanci będą tam jeździć nieoznakowanymi radiowozami. (**jj**)

Lokatorzy mieszkań komunalnych zapłacą o 15% więcej za czynsz.

Spadek po poprzedniej władzy

Jakiś czas temu gruchnęła wieść o podwyżce czynszów w lokalach komunalnych w Siedlcach.

– Sitnik nam takie podwyżki wprowadził – napisali do nas oburzeni lokatorzy mieszkań komunalnych.

Jak się okazuje, podwyżki wcale nie są pomysłem obecnego prezydenta. Zostały uchwalone za czasów jego poprzednika oraz przez poprzednią radę miasta.

W grudniu 2015 roku siedlecka rada miasta (większość miało PiS i STS) przyjęła program gospodarowania lokalami komunalnymi na lata 2016-2020. W uchwale była mowa o dwóch podwyżkach czynszów – jedna weszła w życie w roku 2016, druga zacznie obowiązywać już niedługo.

Obie podnoszą wysokość czynszów o 15%. (**jj**)

Jest nowy prezes STBS

Ponad miesiąc trwała procedura wyboru prezesa Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Z nieoficjalnych informacji wiemy, że każdy z kandydatów musiał przejść przez kilka etapów, w tym przez rozmowę z komisją i pisemny test z kodeksu spółek handlowych. W zeszłym tygodniu ogłoszono, że wybrano prezesa. Kim jest?

Adam Zawadzki intensywnie działał w biznesie, z dala od polityki. Teraz będzie się sprawdzał w miejskiej spółce. Ma 59 lat i jest rodowitym siedlczaninem. Ukończył Technikum Budowlane w Siedlcach w zakresie prefabrykacji budowlanej oraz Wyższą Szkołę Rolniczo-Pedagogiczną. Studia podyplomowe skończył na Uniwersytecie Warszawskim. Zaczynał od pracy w turystyce, potem w handlu, a następnie w sektorze budowlanym. Od 2012 roku prowadzi własną firmę Eko Konsulting, zajmującą się usługami projektowymi i konsultingowymi dla jednostek samorządowych w zakresie gospodarki ściekowej oraz obsługą zamówień publicznych dla samorządów. Uczestniczył m.in. w projektowaniu 4 tysięcy przydomowych oczyszczalni ścieków i budowie (800 oczyszczalni) w gminie Chełmiec. (**jj**)

R E K L A M A

eprasa.pl

MOIM ZDANIEM...

Czy oburza nas sposób potraktowania domniemanego zabójcy 11-letniej Kristiny? Czy pozbawiono go godności i upokorzono?

ARTUR OLSZEWSKI
radca prawny

– Z prawnego punktu widzenia publikacja tego typu nagrań, jak wyprowadzenie podejrzanego o zabójstwo 11-latki, jest niedopuszczalna. Człowiek ten nadal korzysta z kodeksowego domniemania niewinności i będzie z niego korzystał tak długo, dopóki nie zapadnie prawomocny wyrok. Sam sposób zatrzymania nie może być środkiem represyjnym i karą. O karze może decydować jedynie sąd. Każdy, nawet osoba podejrzewana o brutalne zabójstwo, ma prawo, by go nie upokarzać i traktować z godnością. Zaskakuje, że policja opublikowała dość długie fragmenty filmów z zatrzymania. Zwykle publikuje momenty z wyważania drzwi czy prezentacji zabezpieczonych przedmiotów, pieniędzy czy broni. W tym przypadku niemal cały film to było wyprowadzanie zatrzymanego, a zazwyczaj były to migawki. W mojej ocenie zarzuty Rzecznika Praw Obywatelskich co do traktowania zatrzymanego są słusznie, niezależnie od tego, jak oceniamy zachowanie zatrzymanego.

PAWEŁ WYRZYKOWSKI
koordynator mazowiecki Konfederacji

– Powinien się cieszyć, że akcja była nagrywana, bo przez to potraktowano go relatywnie łagodnie. Za więziennymi murami kamer już nie ma, a słyszeliśmy, jak był przywitany... W takich przypadkach osoby rządzące państwem powinny wyzbyć się emocji i spojrzeć na sprawę z dystansu. Aby odstraszyć zwyrodnialców przed dokonywaniem zbrodni, powinno się ich karać śmiercią. Nie ma wówczas ryzyka morderstwa kolejnych osób po opuszczeniu więzienia. W dobie testów DNA możemy wykluczyć wątpliwości, a przy ich braku do dyspozycji sądu powinna być też opcja kary śmierci. Należy jednak pamiętać słowa z nauczania papieskiego: „Nawet w przypadku stracenia osoby skazanej na śmierć, państwo nie rozporządza prawem tej osoby do życia. Organowi państwowemu pozostaje tylko pozbawić ją dobra, jakim jest życie, tytułem ekspiacji – po tym, jak przez swoją zbrodnię sama odebrała sobie prawo do życia."

ALICJA MIKICIUK
studentka kryminologii i bezpieczeństwa wewnętrznego UPH, sołtys wsi Patków-Prusy

– Podejrzany o zabójstwo Jakub A. w chwili, gdy odebrał prawo do życia drugiemu człowiekowi, sam naraził się na utratę swojej godności. Zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem, znieważenie zwłok, a także podżeganie do zabójstwa innej osoby powinny być napiętnowane. Tymczasem krytykuje się czynności służb mundurowych. Obecność antyterrorystów oraz użycie środków specjalnych do sprawnego zatrzymania podejrzanego było jak najbardziej zasadne. Kajdanki zespolone zapewniały bezpieczeństwo funkcjonariuszom i samemu podejrzanemu. Mógł on się samookaleczyć bądź ranić funkcjonariuszy. Jak komentowano by tę sytuację, gdyby został ranny lub zabity policjant? Jedyną rzeczą, którą należałoby poprawić, jest umożliwienie ubrania się zatrzymanemu, by nie narazić go na upokorzenie. Każdy człowiek, nawet ten który działa tak okrutnie, ma prawo do godnego traktowania, szczególnie przez służby mundurowe.

PIOTR MARKOWSKI
maturzysta, łukowianin

Jeśli policja miała niezbite dowody, że ten mężczyzna jest sprawcą zabójstwa, to moim zdaniem jej zachowanie było prawidłowe. Trudno mówić o godności sprawcy tak brutalnego mordu. Jeśli jednak osoba zatrzymana w takich okolicznościach zostałaby uniewinniona przez sąd, to nie ma co się oszukiwać – te nagrania ciągnęłyby się za nią całe życie. Trudno też nie zauważać, że było to robione pod publikę, żeby dać ludziom poczucie bezpieczeństwa i prawdopodobnie odstraszyć kolejnych.

rys. M. Andrzejewski

W dwóch gospodarstwach w powiecie garwolińskim wybito blisko 100 świń.

Pomór idzie na zachód

Jeszcze do niedawna cały powiat garwoliński był wolny od ASF. Niestety, w pierwszych dniach lipca wykryto dwa ogniska tej groźnej choroby trzody chlewnej. Najpierw we wsi Leonów (gm. Maciejowice), a dwa dni później we wsi Sośninka (gm. Łaskarzew).

– Od 5 lipca cały powiat garwoliński został objęty dwoma strefami ochronnymi – mówi Powiatowy Lekarz Weterynarii w Garwolinie, **Andrzej Koryś**. – Strefa niebieska, w której obowiązują bardziej rygorystyczne przepisy, obowiązuje w gminach: Maciejowice, Łaskarzew, Sobolew oraz w części gminy Wilga. Pozostała część powiatu jest objęta strefą czerwoną.

Wyznaczono także okręgi zapowietrzone. Obejmują one obszar w promieniu 3 kilometrów od ogniska ASF. Z kolei w promieniu 10 kilometrów od ogniska wyznaczono okręgi zagrożone.

Wszystko zaczęło się od informacji od rolnika z Leonowa. Przekazał on służbom weterynaryjnym wiadomość, że jedna ze świń w jego gospodarstwie jest chora. W takich sytuacjach w gospodarstwie natychmiast pojawia się lekarz weterynarii.

– Pobrany materiał trafił do laboratorium w Puławach – informują w powiatowej weterynarii. – Już 1 lipca były wyniki. Okazało się, że świnia jest zarażona ASF.

Taki wynik był wyrokiem na całe stado. Wszystkie sztuki (kilkanaście), w tym dwie maciory, zostały ubite i specjalnym transportem trafiły do utylizacji. Zdezynfekowane zostało też gospodarstwo. W pracach pomagali strażacy z OSP z gminy Maciejowice. Akcja trwała przez cały dzień. Wymagała wywiezienia wielu ton gnoju oraz utylizacji całej paszy z gospodarstwa.

Po dwóch dniach, 4 lipca, pojawiła się informacja o kolejnym ognisku ASF. Tym razem w gminie Łaskarzew. Było to już dwunaste ognisko ASF w Polsce w tym roku. Jak widać, nie

fot. PGL

udaje się powstrzymać marszu ASF na zachód.

– Także w Sośnince przeprowadziliśmy rutynowe procedury – informują w weterynarii. – Trzeba było ubić i zutylizować aż 77 świń. Oba gospodarstwa, w których wykryto ASF, są oddalone od siebie o około 4 kilometry w linii prostej.

Zarządcy poszczególnych dróg dojazdowych do gospodarstw mają obowiązek zainstalowania mat dezynfekcyjnych. Dla wszystkich producentów trzody chlewnej na obszarach z ASF, nawet tych, którzy trzymają świnie tylko na własny użytek, wyznaczenie stref ochronnych oznacza poważne konsekwencje: obowiązek założenia mat ze środkiem dezynfekującym (przed każdym budynkiem, zarówno mieszkalnym, jak i gospodarczym), czy też ogrodzenia gospodarstwa, a nawet miejsc, w których są składowane pasze. Jeśli świnie są utrzymywane w systemie otwartym, to istnieje obowiązek podwójnego ogrodzenia gospodarstwa płotami o wysokości co najmniej 1,5 metra, na podmurówce lub z wkopanym w ziemię krawężnikiem. Wiąże się to z dużymi kosztami, które muszą ponieść rolnicy. Nie wszyscy się na to decydują.

Informowaliśmy już o sytuacjach, choćby z terenu powiatu siedleckiego, że producenci trzody są praktycznie zmuszani do wybicia stad i całkowitej rezygnacji z hodowli trzody chlewnej, bo koszty bioasekuracji przerastają ewentualne przychody. Takie zjawisko, szczególnie w Polsce wschodniej, przybrało już masowy charakter. I jest jednym z powodów znacznego wzrostu cen mięsa i wędlin.

– Starosta garwoliński zorganizuje w najbliższych dniach spotkanie, dotyczące powstrzymania ASF na terenie naszego powiatu – zapowiadają w garwolińskiej weterynarii.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: „Czy warto znać przeszłość rodziców?". Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS", ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książkę: „**Miłe Natalii początki**" Olgi Rudnickiej. Na odpowiedzi czekamy **do 19 lipca br**. PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Do rozlosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

Prószyński i S-ka — Tygodnik SIEDLECKI

imię, nazwisko: .....
adres do korespondencji .....
telefon .....

„Czy mężczyzna jest potrzebny kobiecie do szczęścia?"
.....
.....
.....

PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Skąd się wzięły Natalie? Ich ojcem był Jarosław Sucharski – kłamca i bigamista, przestępca czy tajny współpracownik? Dziesięcioletni Jarek zwrócił uwagę Kazimierza Kozibrody, oficera służb bezpieczeństwa. Ten wziął chłopca pod swoje skrzydła i pokierował jego dalszym życiem oraz karierą. Spełniwszy marzenie swego podopiecznego o studiach na wydziale historii sztuki, wychował sobie oddanego współpracownika, którego wykorzystywał do własnych celów.

Ale wkrótce się okazało, że uczeń przerósł mistrza... Jarosław Sucharski, zręcznie poruszając się w realiach socjalistycznej Polski, wkracza w niebezpieczny świat czarnego rynku, przemytników dzieł sztuki, fałszerzy obrazów, handlarzy złotem i brylantami. Niebawem przenosi swoje interesy na arenę europejską.

■■■

„Kobiety z Odzysku. Trudne wybory" Izabelli Frączyk wędruje do: **Ireny Chodowiec** z Wielogrza i **Honoraty Jastrzębskiej** z Siedlec. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrywajcie!

Miłego czytania! (**MZ**)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

Prof. Thomas Adler z Harvardu

Nowa kuracja usuwa problemy z erekcją – efekt potwierdzony przez 37 233 mężczyzn

Substancja z Harvardu ROZPALA LIBIDO, 3-krotnie wydłuża erekcję i zwiększa grubość wzwodu o 30%

Wystarczą 24 godziny, aby Twój penis odzyskał sztywność i sprawność. Jak pokazują wyniki badań klinicznych – nawet osoby, które nie miały pełnej erekcji od miesięcy, znów mogą uprawiać seks 2, a nawet 3 razy dziennie. Ta metoda przywraca pełny, sztywny wzwód i młodzieńczą sprawność seksualną nawet 90-latkom.

„Uratował moje małżeństwo...”

Przez 5 lat nie miałem udanego seksu, bo jedyne co mogłem zaoferować żonie to 3-4 minuty gumowatej erekcji. Kiedyś kochaliśmy się 2-3 razy w tygodniu, a teraz żona była tak poirytowana moimi występami w sypialni, że przestaliśmy wcale próbować... Musiałem coś z tym zrobić, żeby nie zostać rogaczem. Gdy zobaczyłem artykuł o nowej metodzie na potencję, nie czekałem. W poniedziałek zamówiłem, w środę dostałem dyskretną przesyłkę, a w czwartek obudziłem się ze sztywnym, gotowym do akcji członkiem. Nie muszę mówić, co było potem...”

Adam F., 54 lata

Nie ma powodu, żeby mężczyzna nie miał satysfakcjonującego seksu do 90-tki – twierdzi profesor Thomas Adler; twórca nowej kuracji przeciw impotencji. „Odkryliśmy, że męski organizm jest genetycznie zaprogramowany do erekcji, a zaburzenie wzwodu jest nienaturalne i trzeba z nim walczyć”.

Co się zmieniło w życiu 37 233 mężczyzn?

Zespół genetyków klinicznych z Harvardu opracował nową, naukową metodę polegającą na biostymulacji ciał jamistych penisa. Bazuje na odkryciu trzech noblistów z medycyny (Ferid Murad, Robert Furchgott i Louis Ignarro). Opisali oni naturalny związek (tlenek azotu), który **zwiększa transport krwi do penisa, poprawia krążenie i wzmacnia prostatę.**

PRZED: PO:

Kuracja prof. Adlera poszerza naczynia krwionośne w penisie dzięki dostarczeniu bioaktywnego Ruscus Aculeatus L. umożliwiając pełne rekcje i zwiększenie grubości nawet o 25-30%.

Na bazie tego odkrycia zespół specjalisty Adlera stworzył pierwszy środek na potencję, który wykorzystuje wpływ tlenku azotu. Analiza testów laboratoryjnych i badania konsumenckie **mężczyzn** potwierdziły, że pomaga w walce z impotencją na czterech płaszczyznach:

- Poszerza naczynia krwionośne **– 3 x mocniejsze i dłuższe o 20 minut erekcje.**
- Zwiększa produkcję testosteronu w jądrach – **apetyt na seks jak u 20-latka.**
- Zwiększa ilość hormonu wzrostu – **penis jest grubszy o 25-30%.**
- Zwiększa wrażliwość penisa na bodźce – **lepszy seks i intensywne orgazmy.**

Jego skuteczność potwierdzają relacje tysięcy mężczyzn, którzy nie mogli ukryć zachwytu. Ich gumowate erekcje **w ciągu 24-72 godzin** zastępował pełny, stalowy wzwód. Niektórzy odzyskali sprawność po latach impotencji, inni rozprawili się z niedoborem testosteronu (tzw. starczy popęd) i erekcją zbyt krótką, by doprowadzić partnerkę do orgazmu. Kobiety mówiły, że nie pamiętają, by przed kuracją seks z partnerem był tak intensywny i pełen doznań. **Niestety, dotychczas z tej metody mogli korzystać tylko wybrani.**

Jak odzyskać dobry seks bez chemii i krępujących badań?

Wyjaśnia profesor Thomas Adler, twórca nowej metody:

„Metoda aktywnej biostymulacji komórek nie opiera się na środkach na bazie kwasów czy inhibitorów fosfodiesterazy (stosowanych w popularnych tabletkach na potencję). To wyłącznie naturalne substancje, które odblokowują erekcję, pobudzają libido i przywracają sprawność seksualną.

Najważniejszy z nich jest **bioaktywny ekstrakt Ruscus Aculeatus L.** Dzięki niemu w penisie produkowany jest tlenek azotu, który rozszerza arterie i umożliwia dopływ krwi do penisa. Niestety, dotychczas jego produkcja była droga i kosztowała około 1000 dolarów za miesięczną kurację”.

Jej skuteczność nie pozostawia złudzeń. Problemem był koszt technologii produkcji, tak wysoki, że stać na nią było tylko nielicznych bogaczy. Wszystko zmieniło się, gdy wygasł monopol na produkcję bioaktywnego ekstraktu Ruscus Aculeatus L. w USA. Dzięki temu **koszty walki z impotencją spadły z 1000 do 100 dolarów miesięcznie!**

100 dolarów to dla Polaków wciąż dużo. Prof. Adler nawiązał więc współpracę z Klubem Seniora, omijając pośredników i wielkie koncerny. Dlatego jeśli mieszkasz w Polsce i urodziłeś się przed 1990 rokiem, możesz już teraz sprawdzić metodę genetyków z Harvardu za udział w Klubie Seniora nie za 1500, nie za 323, **tylko za 97 zł!**

Profesor Adler ostrzega

„Jeśli tak samo jak **70% mężczyzn po 40. roku** życia, masz problem ze wzwodem – nie lekceważ tego. Prędzej czy później **kompletnie stracisz pewność siebie i przestaniesz czuć się jak prawdziwy mężczyzna.** Najpierw będziesz uprawiać seks raz na miesiąc, potem tylko kilka razy w roku... Tak nieregularne stosunki zrujnują Twoje małżeństwo oraz spowodują **kłopoty psychiczne i zdrowotne** (problemy z prostatą czy nadciśnieniem)”.

Jak pokonać problemy z erekcją w 24 godziny?

Badania dowodzą, że 9 na 10 osób może odzyskać potężny, silny wzwód dzięki metodzie **aktywnej biostymulacji ciał jamistych** – bez badań i wizyt u specjalistów.

Jeśli Ty też chcesz mieć erekcje silne jak w młodości, oto, co powinieneś zrobić: nie wysyłaj pieniędzy z góry, nie zamawiaj drogich kuracji. **Zadzwoń pod dyskretny numer** (rozmowy są prywatne i nie są nagrywane), **aby otrzymać specjalne dofinansowanie uczestnictwa w Klubie Seniora.** Przysługuje ono tylko 120 osobom, które zadzwonią pierwsze, więc lepiej się śpiesz. A za kilka dni Twoja małżonka będzie tak zachwycona Twoją sprawnością seksualną, że nie wypuści Cię z łóżka przez cały dzień...

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 120 OSÓB!

TYLKO do 17 lipca 70% taniej!

Pierwsze 120 osób, które zadzwoni do 17 lipca 2019 r., **dostanie 70% zniżki!** Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący na potencję prof. Adlera za udział w Klubie Seniora zamiast za ~~323 zł~~, **tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 35 07

Pon. - niedz. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl

BADYL W MROWISKO
CIUCIUBABKI

13 października - taka data przecisnęła się przez usta premiera Morawieckiego podczas sobotniej konwencji PiS w Katowicach. Tego właśnie dnia miałyby się odbyć wybory parlamentarne. Ale że termin ten nie padł z ust prezydenta, który wszak ma prawo do wyznaczania daty elekcji i skorzystać z tego powinien do połowy sierpnia, to już ruszyła lawina komentarzy, że najpewniej prezydent przesunie termin wyborów o tydzień. Że niby z przekory? Komentuje to RMF FM: „Taka pewność szefa rządu nie spodobała się głowie państwa". Tylko że o 13 października nie pierwszy Morawiecki się „wygadał" (jak to przedstawiają w „Wyborczej"), znacznie wcześniej zdarzyło się to samemu Prezesowi i to na ogólnopolskiej antenie - zaraz po majowych eurowyborach też wspomniał o 13 października. Jeśli zatem w grę wchodzi zmiana tej daty, to nie z przekory prezydenta wobec falstartu premiera, tylko z czystej kalkulacji. Otóż 13 października jest mecz piłkarski, w Warszawie zmierzy się reprezentacja Polski z Macedonią Północną. Zachodzi zatem w pełni uzasadnione ryzyko, że Macedonia Północna mogłaby tym samym wpłynąć na wynik elekcji nad Wisłą, gdyż elektorat w pełni mógłby do urn nie dotrzeć. I nie chodzi tu o wynik meczu, bo zarówno fetowanie wygranej, jak też pocieszanie się po klęsce jest u nas dokonywane przy zastosowaniu tych samych środków i z podobnym efektem. Tak czy inaczej, wyborcze odpieranie „wielkiej ofensywy zła" (do czego nawoływał w sobotę Prezes) w tym stanie mogłoby nie wypaść olśniewająco.

W obozie rządzącym problemem wydaje się być piłkarski mecz i pokrywający się z nim termin wyborów, który się przesunie, albo nie przesunie. Tymczasem po drugiej stronie barykady o takich problemach to mogą sobie tylko marzyć. Tu wciąż nie bardzo wiadomo, kto chciałby z kim, i gdzie. Choć nieco wyjaśniło się po weekendzie, gdy PSL twardo powtórzyło, że razem z SLD nie chce. Jak pamiętamy, PSL i SLD były przed laty już w związku, obie formacje tworzyły wspólnie rząd. Ale, jak to w życiu, pojawiły się później nowe związki i romanse, wobec których stara miłość, wbrew przysłowiu, jednak rdzewieje, a jej zdjęcia do portfela na powrót nikt z PSL ponownie wkładać nie zamierza. Choćby nawet ten portfel po wyborach miał być pusty - co zresztą jest całkiem realne. Mówienie tu o dzielących różnicach światopoglądowych jest tym bardziej zabawne, że jakoś nie kłują one w oczy ludowców przy ewentualnym montowaniu wspólnych list do Senatu RP - za czym PSL nadal się opowiada. To jak to jest? Są te różnice, czy ich nie ma?

Przyzwyczaił się PSL do sytuacji, że wybory najczęściej wygrywa jego koalicjant. W sobotę premier Morawiecki mówił o planie posadzenia pół miliarda drzew do końca roku, a któż się zna na tym lepiej od ludowców?

Przemek Badowski

Artykuł drugiej potrzeby

Plemiona nawykłe do wolności

„Ponieważ mają oni wielu królów, pozostających ze sobą w niezgodzie, dobrze jest pozyskiwać sobie niektórych z nich namową lub darami" - pisał o Słowianach cesarz Maurycjusz. Przypisywany mu „Strategikon", czyli podręcznik sztuki wojennej, zawiera wiele podobnie cennych porad. Że pochodzi sprzed kilkunastu wieków? Nie szkodzi. Świat nie zmienia się aż tak mocno, jak nam się wydaje. Polityka i interesy są wieczne. I zawsze znajdzie się jakieś Bizancjum... A kogóż to radził pozyskiwać wśród Słowian bizantyjski władca? „Zwłaszcza tych, którzy siedzą blisko pogranicza, a na innych się wyprawiać, aby wojna ze wszystkimi nie sprowadziła wśród nich jedności, a nawet jednowładztwa".

No jasne, jeśli wojować z innymi, to nie ze wszystkimi naraz. Stara to zasada. A w przypadku Słowian łatwa do zastosowania, bo - jeszcze raz zajrzyjmy do podręcznika strategii - „gdy zajdzie pomiędzy nimi różnica zdań, wówczas albo w ogóle nie mogą dojść do zgody, albo nawet, jeśli się pogodzą, to postanowienia ich zaraz inni przekroczą, jako że każdy myśli co innego i żaden nie chce ustąpić drugiemu".

I co, nie miał racji cesarz Maurycjusz? Oczywiście, że miał. Skłonność do zgody, bądźmy szczerzy, nie była i nie jest tym, z czego słyną ludy, siedzące między Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem. Tym bardziej docenić wypada to, co zdarzyło się ostatnio w Brukseli. Słowiańsko-węgierska V4 wraz z kilkoma innymi krajami regionu oraz Italią nieoczekiwanie postawiła się starej karolińskiej Europie. Polska, która miała być najbardziej samotnym dzieckiem na kontynencie, przestała siedzieć w kącie i, ku dziwieniu wielu, znalazła koleżanki do zabawy.

Do w pełni zjednoczonego Trójmorza jeszcze daleko, ale wspólnotę interesów dało się zauważyć. A interesy to podstawa polityki. Wielka Brytania - mówi maksyma wcale nie starożytna - nie ma wiecznych przyjaciół, ani wiecznych wrogów. Ma tylko wieczne interesy. I nieźle na tym wychodzi. Uczmy się.

Po brukselskiej awanturce wygląda na to, że ulubieniec „Gazety Wyborczej" nie zostanie szefem Europy. Przynajmniej na razie, bo parlament w Brukseli układu jeszcze nie przyklepał, rzecz jest więc do odkręcenia. Z radości nie ma powodu skakać. Ale jeśli okaże się, że Fransa Timmermansa udało się przy współpracy innych utrącić, to nauka zostanie. Jak ktoś nie skorzysta z okazji, żeby siedzieć cicho, to Polska też potrafi się odwinąć. Skoro nie ma w Europie przymusu wspierania doktrynera, to korzystajmy z okazji, by poszerzać obszar wolności. Dajmy miejsce tym, którzy choć trochę doceniają różnorodność. Póki to jeszcze możliwe.

No to na koniec jeszcze jeden kawałek cesarza Maurycego o starożytnych Słowianach: „Plemiona Sklawów i Antów podobny mają sposób życia oraz postępowania i nawykłe do wolności nie pozwalają się w żaden sposób ujarzmić ani opanować, a szczególnie na własnej ziemi".

I niech tak zostanie po wieki wieków.

Dariusz Kuziak

Z wędkarskiego notatnika

Wiesz kochanie, piwo płynęło sobie rzeką...

Jeśli kilkudziesięciu facetów ponad dobę spędza na wędkarskiej wycieczce (zawody!), to powinno się dziać....

A jeśli są to koledzy, w większości z koła Polskiego Związku Wędkarskiego przy siedleckim Mostostalu, to dziać się będzie na pewno...

Narew w okolicach Bronowa jest naprawdę piękna. Wszyscy wracają tu z nostalgią. Wokół dzicz, do drewnianego mostu busik z przyczepką jedzie krętymi, polnymi drogami... Obrazek sielski. Setki hektarów nadnarwiańskich łąk. Wiosną, kiedy na odpoczynek zatrzymują się tu tysiące ptaków, ciągną w ten rejon ornitolodzy z całej Polski i z Europy. Takich miejsc, w których nie dominuje człowiek, ale przyroda, jest już niewiele.

Lubimy tu wędkować. I choć każdy powtarza, że nie o ryby na takich eskapadach chodzi, to każdy przygotował się na wędkowanie niczym na wojnę trzydziestoletnią. Przyczepka była tak wyładowana ekwipunkiem, że zaraz po przyjeździe trzeba było w niej wymieniać koło.

Prawie wszyscy rozstawiają namioty, materace, niezliczone wiadra z zanętą, podbieraki, cale zestawy wędek, a nawet kuchenki gazowe i specjalne oświetlenie. W końcu przed nami cała noc nad Narwią. W prognozach pogody zapowiadane są nawałnice, ale na razie z nieba leje się żar. W słońcu pewnie ponad 40 stopni Celsjusza.

Niektórzy przybrali specjalną taktykę. Zarzucili wędki i niespecjalnie się nimi interesowali. W końcu taka wycieczka to także piknik i okazja do wzmocnienia koleżeńskich więzi. A w upał i tak nie bierze. Zamiast się nadwyrężać, lepiej zachować siły na nocne i poranne połowy. Ale byli także ambitni, którzy nie odpuszczali od pierwszej chwili.

Maciek wybrał miejscówkę w szuwarach. Zaszył się w nich i nawet na chwilę nie spuszczał wędek z oka. W ubiegłym roku zajął medalowe miejsce... Ambicje pewnie wzrosły. Siedzi godzinę, dwie, trzy.... I ani drgnie. Podobnie jak wędki. Może zaniemógł na tym upale?

- Maciek! Maciek! Żyjesz?

- Uhu - wycedził, nie przerywając desperackiej zasiadki na taaaką rybę.

fot. ZJ

Zwycięzca zawodów, Tomasz Brzyski

Jego upór został nagrodzony, choć tylko kilkoma mniejszymi rybami. To najwyraźniej zdopingowało jego sąsiada i rówieśnika, Piotrka. Między nimi wywiązała się nieoficjalna konkurencja. Takie wewnętrzne zawody, może ważniejsze od tych oficjalnych.

I wreszcie Piotrek też zacina. W podbieraku ląduje leszcz, większy niż maćkowy. Obu chłopaków godzi jednak pan Edek. Wyholował pięknego jazia, jak się okazało, jedną z największych ryb zawodów.

Nie piszę o swoich sukcesach. Nie, nie chodzi o moją wrodzoną skromność. Po prostu tak się jakoś złożyło, że ryby owszem brały, ale przede wszystkim u sąsiadów. Choćby u Andrzeja, który do połowów podchodził na dużym luzie. Bez pośpiechu, wręcz majestatycznie, reagował na brania. Podchodził do wędki krokiem swobodnym, i zacinał rybę za rybą. To irytujące, kiedy sąsiad jest tak mało taktowny i koleżeński...

Dla ukojenia nerwów idę na rekonesans, żeby zobaczyć, co słychać u reszty konkurencji. Chłopaki się naprawdę starają. Sypią do Narwi kukurydzę wielką szufelką na długim drągu. Za jednym razem w wodzie ląduje pewnie z pół kilograma zanęty. Według zasady - chcesz coś z wody wyjąć, to najpierw musisz wrzucić.

- Mamy cztery leszcze takie po „dwójce", a ze dwadzieścia kilaków wypuściliśmy do wody - mówi Tomek, pozornie spokojnym głosem.

No to mnie pocieszył... Ale rywalizacja trwa. Przed nami jeszcze cała, choć jedna z najkrótszych w roku, noc. Ale dłużyła się w nieskończoność. Zamiast brzęku dzwoneczków na szczytówkach wędek, nieustające brzęczenie komarów. I niebo zwiastujące rozbłyskami zbliżającą się burzę.

Maciek z Piotrkiem nie przerywają rywalizacji. Piotrek wyjmuje sandacza. Mierzy skwapliwie - 49 centymetrów, niezależnie od tego, czy mierzy od ogona do głowy, czy od głowy do ogona. Do wymiaru brakuje 1 centymetr. Ryba wraca do wody.

W jednej chwili na dworze robi się czarno. Wichura i ulewa z gradem. Z ziemi wyrywa wielkie parasole. Sąsiad z desperacją ratuje dobytek. Chwyta za parasol i . . . wiruje z nim dookoła niczym na karuzeli. I tak mu się w głowie zakręciło, że na pewien czas odpadł z konkurencji.

Tego jeszcze nie było. Maciek (ten starszy) wchodzi z podbierakiem do Narwi, nie zważając, że jest coraz głębiej. Po chwili rozchodzi się sensacyjna wiadomość: wyłowił ośmiopak piwa! Pewnie wypadło z tratwy, która niedawno płynęła z wesołą grupą biesiadników. Osiem piw to dobre cztery kilogramy. Miejsce medalowe, ale konkurencja jakby nie ta.

W jednej chwili wyobraziłem sobie wędkarza, który tłumaczy się przed żoną: Kochanie, naprawdę nigdzie nie wstępowałem. Wiesz, piwko płynęło sobie rzeką...

W tym miejscu aż prosi się o apel: Kochane panie! Ufajcie bardziej swoim mężom wędkarzom! Czasem nad wodą dzieją się naprawdę dziwne rzeczy...

Pierwsze miejsce w zawodach nad Narwią zdobył **Tomasz Brzyski** przed **Edwardem Pucykiem** i **Dariuszem Kurowskim**.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Szczęśliwy Kuba

O Święcie Mleka, które niedawno odbyło się w Siedlcach, wiele mówiono także po jego zakończeniu. Uczestniczyli w nim nie tylko siedlczanie, lecz również mieszkańcy okolicznych gmin. Wśród nich był **Kuba Kujawa** z gminy Skórzec, który na Święto Mleka przyjechał z mamą, panią Katarzyną.

Na pytanie, co mu się na tej imprezie szczególnie podobało, Kuba odpowiedział: - Wszystko! Ale najbardziej występ zespołu Masters i to, że mogłem zobaczyć ich na żywo. Po koncercie podszedłem do wokalisty **Pawła Jasionowskiego** i on napisał mi imienną dedykację, kiedy pokazałem mu moje płyty z piosenkami Mastersów. To dla mnie wielkie szczęście, bo jestem fanem tego zespołu, a wokalista to mój idol. Na ten koncert czekałem od samego rana. **(AS)**

fot. arch.

Kuba i P. Jasionowski

Była dyrektor Powiatowego Centrum Kultury i Promocji w Miętnem przyznała publicznie, że złożyła rezygnację pod naciskiem nowych władz powiatu.

Chyba się przesłyszałam…

Była dyrektor Powiatowego Centrum Kultury i Promocji w Miętnem Beata Pasternak nie kryje oburzenia. Ujawnia też kulisy swojego odejścia z pracy.

Gdy podejmowano uchwałę o zamiarze likwidacji PCKiP w Miętnem, tłumaczono, że chodzi o reorganizację tej instytucji, bo koszty jej utrzymania są za duże w stosunku do wydatków na działalność kulturalną. Ale już wtedy **Beata Pasternak** mówiła, że głównym celem tych działań jest pozbawienie jej stanowiska dyrektora. Była z PSL i dwukrotnie startowała w wyborach samorządowych, a przecież w powiecie władzę przejęło PiS. Złożyła rezygnację, bez podania przyczyny.

Obowiązki p.o. dyrektora powierzono wówczas **Małgorzacie Antolak**. Teraz jest już ona dyrektorem. Zarząd powiatu zdecydował się powierzyć jej to stanowisko na najbliższe 3 lata. Wiadomo też, że centrum jednak nie będzie likwidowane. Zyska nawet większą rangę i budżet.

SKĄD TA ZMIANA PLANÓW?

Starosta **Mirosław Walicki** zapowiedział, że pieniądze wydawane w starostwie na organizację różnych imprez, zostaną przesunięte do budżetu PCKiP. Radny **Marek Chciałowski** (były starosta), który w poprzedniej kadencji tworzył centrum i zatrudnił Beatę Pasternak, dopytywał, czy to właśnie zmiana dyrektora spowodowała także zmianę planów wobec placówki.

- Trudno powiedzieć, poprzednia dyrektor złożyła rezygnację – odpowiedział starosta Mirosław Walicki.

Przypomniał też, że podejmując uchwałę o zamiarze likwidacji centrum, brano pod uwagę różne warianty. Dopuszczano nawet możliwość połączenia go z inną placówką lub zachowania w zmienionej formie organizacyjnej. Starosta powiedział też, że pod rządami nowej dyrektor już po trzech miesiącach widać rozwój placówki.

MOŻE PAN TO POWTÓRZYĆ?

Stanowisko zarządu powiatu ostro skomentowała na swoim profilu społecznościowym była dyrektor Beata Pasternak.

„Gdyby nie zarzut, który właśnie padł publicznie z ust Pana Walickiego, że moja działalność w PCKiP w Miętnem była NIEWYDOLNA, zapewne nie wracałabym publicznie do sprawy i nie komentowała poczynań nowej władzy powiatu ws. Miętnego. Tym bardziej, że mam co robić. Ale nie pozwolę, żebyście mnie obrażali, oczerniali i rozpowiadali na mój temat kłamstwa. Więc publicznie odpowiadam. Panie Walicki, przypomnę Panu, że to JA stworzyłam PCKiP od zera! Mogę Panu przesłać kilka zdjęć, jak wyglądał dworek i jego otoczenie, kiedy zaczynałam tam pracę w 2016 roku, nie wspominając o tym, że nic w Dworku się nie działo. Niewydolna? Może Pan to powtórzyć, bo chyba się przesłyszałam.

Mieliście likwidować PCKiP, ale nie zlikwidujecie, mieliście zmniejszyć koszty funkcjonowania PCKiP, a zwiększacie, mieliście stworzyć coś nowego, ale nie stworzyliście, a przepraszam, poza zmianą loga. To są oszczędności? (...)"

Beata Pasternak

Mirosław Walicki

Beata Pasternak wytknęła, że przez ostatnie trzy miesiące posadzono tylko kilka drzew i zorganizowano jedną imprezę. „Pozostałe wydarzenia to kontynuacja tego, co już było stworzone przeze mnie, a nawet mniej, bo w tym samym okresie zeszłego roku było 14 różnych wydarzeń w Dworku (. . .). Pytam się zatem, gdzie jest ten rozwój o którym powiedział na sesji Pan Walicki?" – napisała.

Beata Pasternak odniosła się także do swojej rezygnacji.

„Panie Walicki, proszę stanąć w wolnej chwili przed lustrem, popatrzeć sobie głęboko w oczy i powiedzieć: „Jestem w porządku", a następnie pomyśleć, jak się czujesz z tymi słowami. Jeszcze do niedawna miałam Pana za fajnego kolegę. Przede wszystkim samorządowca wiarygodnego, mającego jakieś zasady. Odnoszę wrażanie, zresztą nie tylko ja, że jesteś tylko „marionetką" w rękach dwóch osób zajmujących się „kadrami" i ich roszadami, z tego powodu nie miałam do Ciebie pretensji o to, co się wydarzyło. Ale jak słucham dalej tych kłamstw, tej politycznej paplaniny, bredni to mnie do wymiotów zbiera (...). Wytłumacz mi, nam wszystkim, czym jest złożenie rezygnacji, a czym rezygnacja? Wydawało mi się, że widzisz i rozumiesz różnicę, kiedy podsuwaliście mi do podpisu wniosek dotyczący rezygnacji z funkcji dyrektora. Nie musiałam o tym mówić głośno, bo i tak wszyscy wiedzą, jak to załatwia się takie sprawy. Ale skoro poruszasz ten temat, to przypomnę. Tak, decyzja, którą podjęłam była podjęta pod naciskiem. Dla swojego zdrowia psychicznego odpuściłam, a nie złożyłam rezygnację z własnej woli. Albo nic nie mów, albo nie kłam!!! To jest obrzydliwe! (...) Przez trzy miesiące przyglądaliście się możliwościom instytucji (...) Mieliście zamiar faktycznie likwidować instytucję? Nieeee ! Chodziło Wam jedynie o likwidację Pasternak! (...).„

DO SĄDU NIE PÓJDZIE

Po tak sensacyjnym wyznaniu, poprosiliśmy starostę o komentarz.

- Nie podsunęliśmy wypowiedzenia pani Pasternak. Spotykaliśmy się z nią, rozmawialiśmy. Zaproponowaliśmy takie rozwiązanie, co nie oznacza, że miała je przyjąć. Nie jest osobą ubezwłasnowolnioną. Jeśli przyjęła naszą propozycję, to pewnie miała ku temu swoje powody – mówi Mirosław Walicki i dodaje, że mógłby, ale nie chce, kierować sprawy do sądu. - Chcieliśmy, aby dyrektorem tej placówki była osoba bezpartyjna. A pani Pasternak ma legitymację partyjną PSL. Małgorzata Antolak natomiast to osoba bez takiej legitymacji. Argumenty, że „wsadziliśmy" na stanowisko „swojego", też są nietrafione, bo pani Antolak była przez 8 lat prawą ręką byłego starosty Chciałowskiego i startowała w wyborach z list PSL. Była dyrektorem do spraw administracyjno-organizacyjnych w starostwie.

Mirosław Walicki podkreśla, że nikt nowy do PCKiP nie zostanie zatrudniony.

- Pracownicy zatrudnieni w starostwie przejdą do dworku w Miętnem. Zajmą się organizacją imprez organizowanych przez starostwo. To będzie takie centrum kultury powiatu. Dworek będzie czynny codziennie, w godzinach pracy urzędów, a nie, jak do tej pory, tylko wtedy, gdy coś tam się działo – dodaje starosta.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA

XI Mazowieckie Zawody Sikawek Strażackich

Patronat „TS"

XI Mazowieckie Zawody Sikawek Strażackich po czterech latach przerwy wróciły i odbyły się w Pilawie. W zawodach wzięły udział 2 drużyny kobiece i 17 drużyn męskich. Celem zawodów jest podtrzymanie tradycji strażackich. Sędzią głównym był st. bryg. **Maciej Kalinowski**. Drużyny oceniano w dwóch kategoriach. W konkursie elegancji wygrali strażacy OSP Kozice (gm. Trojanów) przed żeńską drużyną OSP Puznówka (gm. Pilawa) oraz żeńską drużyną OSP Garwolin. Drugą konkurencją był tor sprawnościowo-bojowy, w którym liczył się czas i precyzja pokonywania poszczególnych elementów oraz sprawność strażackiej sikawki. Najszybsza była drużyna OSP Garwolin (61,98 s). Na drugim miejscu stanęła jednostka OSP Zabruzdy z gm. Miastków Kościelny (65,29 s), a trzecie miejsce na podium zdobyła żeńska drużyna OSP Garwolin (67,09 s). **(ak)**

Więcej zdjęć na naszej stronie www

zdjęcia: Aga Król

Samorząd województwa pomaga

LICZBA MIESIĄCA
90 mln zł
NA PROJEKTY WSPARCIA

Wsparcie z budżetu województwa pozwoliło zmienić przestrzeń wielu miasteczek i wsi.

fot. Arkadiusz Ziolek/ East News

Radni zaakceptowali wybrane przez zarząd projekty, które otrzymają dofinansowanie w ramach mazowieckich programów wsparcia. Wśród nich są m.in. boiska i hale sportowe, pracownie edukacyjne, zabytki, różnego typu projekty, tworzone przez sołectwa, a także drogi lokalne. Mazowsze przeznacza na to ponad 90 mln zł.

To kolejny rok, gdy samorząd Mazowsza wspiera lokalne inicjatywy środkami z budżetu województwa. Na konkursy odpowiedziało mnóstwo samorządów i organizacji. W ramach pięciu już rozstrzygniętych złożono 1846 wniosków, a aż 1517 zostało dofinansowanych. W sumie na ten cel z budżetu Mazowsza przeznaczono ponad 90 mln zł.

– Po raz kolejny pomagamy lokalnym samorządom w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji, na które w budżetach zabrakło już środków. Dodatkowe fundusze na rozwój mazowieckich gmin to nasza odpowiedź na potrzeby, zgłaszane przez Mazowszan – podkreśla marszałek **Adam Struzik**.

Na ratunek zabytkom

Nabór wniosków na prace konserwatorskie, restauratorskie czy roboty budowlane przy mazowieckich zabytkach, wpisanych do rejestru zabytków, cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Ostatecznie po ocenie formalnej i merytorycznej zdecydowano o przyznaniu 6 mln zł dotacji 83 zabytkom z Mazowsza.

Dofinansowanie obejmie m.in.: remont zabytkowego budynku „Podlasia" przy ul. Sienkiewicza 63 w Siedlcach, renowację prezbiterium kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Górznie, ratowanie substancji zabytkowej domu drewnianego z 1890 r. w Emilianówce, renowację odtworzeniową pokrycia dachu na kościele w Zembrowie czy remont elewacji i odtworzenie tynków wewnętrznych we dworze Zawady w Garwolinie.

Trwa podpisywanie umów na wsparcie sołectw.
Z sołtysami z powiatu węgrowskiego spotkały się Janina Ewa Orzełowska oraz Elżbieta Lanc.

fot. Jolanta Nalewajk

fot. www.mazowieckiszlaktradycji.pl

Prace konserwatorskie dzięki dotacji z samorządu województwa były prowadzone m.in. w kościele pw. Apostołów Piotra i Pawła w Wodyniach.

Aktywne sołectwa

Nowe boiska, parki, place zabaw czy ścieżki rowerowe – to tylko niektóre z przedsięwzięć, jakie mazowieckie gminy zrealizują dzięki środkom z budżetu województwa. Przeznaczono na to 11,4 mln zł.

– Projekty, które zgłaszała gmina, musiały być podparte uchwałą rady sołeckiej lub zgromadzenia sołeckiego. Oznacza to, że to sami mieszkańcy wybierali inwestycje, które są dla nich ważne. Dzięki ich zaangażowaniu na Mazowszu powstaną m.in. nowe place zabaw, chodniki, siłownie plenerowe. Są to też środki na remonty i wyposażenie świetlic wiejskich czy zakup strojów dla zespołów ludowych – mówi **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Będzie gdzie poćwiczyć

Samorząd Mazowsza wspiera także remonty i tworzenie nowych obiektów sportowych. Budowa boisk, skateparków, placów zabaw czy torów sportowych i pumptracków – na ten cel z budżetu województwa przeznaczono aż 10 mln zł.

Na komputerze w językach obcych

5 mln zł samorząd Mazowsza przeznaczy na modernizację i tworzenie nowych pracowni informatycznych i językowych, zakup sprzętu komputerowego czy oprogramowania. Na dofinansowanie może liczyć aż 115 beneficjentów z całego Mazowsza.

– Zainteresowanie dotacjami pokazuje, że w szkołach brakuje profesjonalnego sprzętu i nowoczesnych pracowni. Chcemy to zmienić – zauważa **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Zrównoważony rozwój Mazowsza

Na zadania wieloletnie, na drogi powiatowe i gminne, na edukację oraz kulturę samorząd Mazowsza przeznaczył ponad 57 mln zł, z czego w tym roku zostanie przekazanych blisko 30 mln zł. W ramach wsparcia zostanie zrealizowanych 25 projektów.

Zarząd województwa z absolutorium!

Silny budżet, wiele ważnych inwestycji, dobrze wykorzystane fundusze – tak można podsumować działalność zarządu Mazowsza w 2018 r. – *W imieniu całego zarządu dziękuję za Państwa zaufanie. To był bardzo dobry rok dla Mazowsza i całej naszej mazowieckiej wspólnoty* – powiedział marszałek Adam Struzik podczas obrad sejmiku.

fot. Dariusz Ossowski

- Wspólnie zmieniamy Mazowsze. Przed nami kolejne wyzwania - mówili członkowie zarządu.

W trakcie czerwcowego sejmiku radni województwa, podsumowując realizację budżetu w 2018 r., udzielili zarządowi wotum zaufania oraz absolutorium. Podczas dyskusji marszałek Adam Struzik zwrócił uwagę na trzy ważne zjawiska. Po pierwsze – region przeznacza coraz większe środki na inwestycje. Po drugie – Mazowsze w zeszłym roku odnotowało wzrost dochodów i po trzecie – dzięki stabilnej sytuacji finansowej i racjonalnym wydatkom region zmniejsza zadłużenie.

Raport o stanie województwa

Podczas obrad omówione zostały analiza wykonania budżetu za 2018 r., a także raport o stanie województwa mazowieckiego. To był rok, w którym znacznie wzrosły dochody województwa – wyniosły one 2,9 mld zł, z czego 354 mln zł stanowiły dochody z tytułu PIT, 2,09 mld zł – CIT, a 83 mln zł – płatności UE. Rok 2018 zamknął się nadwyżką budżetową w wysokości 326 mln zł. Co ważne, zmniejszyła się kwota długu z 1,19 mld zł (31 grudnia 2017 r.) do 1 mld zł (31 grudnia 2018 r.). Pozytywną opinię o sprawozdaniu z wykonania budżetu województwa mazowieckiego za 2018 r. wydała Regionalna Izba Obrachunkowa w Warszawie.

– *Dzięki dobremu planowaniu udało nam się zrealizować wiele ważnych dla mieszkańców inwestycji. To właśnie w ubiegłym roku otworzyliśmy ośrodek onkologii w Siedlcach czy nowo wybudowany szpital psychiatryczny w podwarszawskich Ząbkach. Warto również pamiętać o programach pomocowych, dzięki którym mieszkańcy Mazowsza mają nowe drogi, miejsca służące rekreacji i uprawianiu sportu. Przeznaczyliśmy także środki na rewitalizację zabytków czy modernizację strażnic OSP. Ponadto, 2018 r. zakończyliśmy z nadwyżką budżetową w wysokości 326 mln zł* – podsumował marszałek**.**

Silny budżet

W 2018 r. wydatki województwa wyniosły 2,6 mld zł. Największa pula środków – ponad 1,1 mld zł stanowiły wydatki na **transport**. Kolejne pozycje to **janosikowe** – 376 mln zł, **kultura** – 283 mln zł, **ochrona zdrowia** – 276 mln zł i **edukacja** – 159 mln zł.

W 2018 r. samorząd Mazowsza przeznaczył **ponad 720 mln zł na inwestycje.** Największa pula, bo aż 288 mln zł zostało przeznaczonych na modernizację dróg wojewódzkich, ponad 214 mln zł na inwestycje w służbie zdrowia, a ponad 65 mln zł – w instytucjach kultury. – *Zmodernizowaliśmy aż 315 km dróg wojewódzkich. Jedną z największych inwestycji była budowa drogi 747 do mostu w Solcu* – dodaje wicemarszałek **Rafał Rajkowski**.

Spędź udane wakacje na Mazowszu

Podczas całych wakacji mazowieckie muzea i skanseny oferują cykliczne wydarzenia. Latem można delektować się różnego typu koncertami, wystawami lub sielsko spędzonym czasem w skansenach. Ofertę instytucji warto sprawdzać na bieżąco m.in. w aplikacji Play Mazovia!

Instytucje kultury mają propozycje zarówno dla tych, którzy mogą pozwolić sobie na odpoczynek tylko w weekend, jak i dla spędzających urlop na miejscu, którzy w tygodniu chcieliby uatrakcyjnić sobie czas. Warto wybrać się w podróż po Mazowszu.

Na zamkowym dziedzińcu

Wizyta w **Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie** to doskonała propozycja dla całych rodzin. Muzeum prezentuje bogatą ekspozycję – od broni z XV-XX w., przez meble, tkaniny, aż po obrazy m.in. Wojciecha i Jerzego Kossaków, Tadeusza Ajdukiewicza i Stefano Della Belli. W klimat wprowadza nowo powstały park kulturowo-historyczny. Nawiązuje on do dawnego układu zamku liwskiego, poprzedzonego tzw. przygródkiem oraz z pomostem na palach. W słoneczne dni warto wybrać się na spływ kajakowy Liwcem, by później miło spędzić czas na placu zabaw dla dzieci, stworzonym w stylizacji średniowiecznej.

fot. Dawid Kołodyński

W sierpniu w Liwie odbędzie się turniej rycerski.

W sobotę **17 sierpnia** Liw zamieni się w tętniącą życiem średniowieczną wioskę. Na **XVII Ogólnopolski Turniej Rycerski** zjadą rycerze, damy dworu, dworzanie, błaźni, rzemieślnicy i tysiące turystów. Przez cały dzień odbywać się będą gry i zabawy średniowieczne, a także pojedynki rycerzy oraz pokazy dawnego rzemiosła. Turniej rozpocznie się o godz. 11.00. Całość imprezy zakończy pokaz sztucznych ogni. (*www.liw-zamek.pl*)

Na ludowo

Skansen w Sierpcu organizuje co weekend **„Niedzielę w skansenie"**. To okazja do wypoczynku na świeżym powietrzu z mazowieckim folklorem i sztuką ludową w tle.

Poza tym **4 sierpnia** odbędą się znane już **„Żniwa w skansenie"**. Żniwiarze wyjdą w pola z kosami i sierpami, a w stodołach zabrzmi stukot cepów. Można poznać narzędzia, używanie niegdyś na wsi, a także bogatą obrzędowość wiejską okresu letniego. Dzieci i młodzież wezmą udział w zajęciach „Jak to ze zbożem było" – z młóceniem ziarna, oczyszczaniem go we wialni, a następnie mieleniem na mąkę. Skansenowskie Żniwa to też święto chleba, którego nie zabraknie na kiermaszu. Na scenie amfiteatru wystąpią zespoły folklorystyczne z obrzędowymi widowiskami. *(www.mwmskansen.pl)*

fot. Dariusz Krześniak

Podczas muzealnych żniw w pola wyjedzie żniwiarka konna.

Podczas imprezy żniwnej dzieci wezmą udział w warsztatach wykonywania słomianych ozdób.

fot. Adam Sawicki, Marcin Brzomiański

Przejażdżki pociągiem retro i warsztaty dla dzieci cieszą się dużym zainteresowaniem.

Zbuduj swoją kolej

W Warszawie, w siedzibie głównej **Stacji Muzeum**, odbywać się będzie **Lato na Głównym** – wakacyjne warsztaty budowania kolei. Koszt udziału to cena biletu wstępu i cena warsztatów – 3 zł. Kolejnym wydarzeniem jest **„Stacja Dzieci"** (między 22 a 26 lipca). W tym czasie muzeum zamieni się w miasto, w którym dzieci obejmą władzę i zdobędą nowe umiejętności. Na jeden dzień (24 lipca) akcja przeniesie się do Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie, gdzie uczestników czeka wycieczka pociągiem retro do Puszczy Kampinoskiej, połączona z piknikiem przy ognisku. Na warsztaty obowiązują zapisy.

Sochaczewski oddział Stacji Muzeum do końca sierpnia proponuje nie tylko kurs pociągiem retro, ale też **„Wakacje z wąskotorówką 2019"**, czyli warsztaty, gry terenowe i lekcje mobilne. Wśród nich cykl opowieści starych lokomotyw. *(www.stacjamuzeum.pl)*

W Woli Okrzejskiej

To jest dopiero księga!

Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej wydało niedawno „Katalog zbiorów". Tytuł może być nieco mylący, bo nie jest to buchalteryjny spis tego, co się w placówce znajduje.

Pomysł na wydanie tej publikacji pojawił się w czasie obchodów 50-lecia działalności Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. Chodziło o pokazanie ludziom nie tylko historii placówki. W książce są opisane czasy sypania kopca Sienkiewicza w Okrzei i oddania go społeczeństwu. To właśnie wówczas, 2.10.1938 r., ks. Antoni Kresa, przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika Henryka Sienkiewicza w Okrzei, rzucił pomysł, by utworzyć w Woli Okrzejskiej muzeum pisarza noblisty.

W wydawnictwie zaprezentowano także sylwetki ks. Antoniego Kresy, Romana Dajeka, Longina Kowalczyka, Antoniego Cybulskiego - pierwszego dyrektora muzeum, utworzonego w 1978 r. Są też wzmianki o innych osobowościach. W „Katalogu zbiorów" opisano współczesne działania muzeum. Znajdziemy smaczki i charakterystykę otoczenia muzeum. Przede wszystkim jednak są opisane i sfotografowane zbiory.

— Na co dzień nie mamy możliwości, by wyeksponować wszystko, co posiadamy — mówi dyrektor muzeum **Maciej Cybulski**. — Są oczywiście organizowane wystawy tematyczne i wówczas zmieniamy ekspozycje, sięgając po coś ciekawego do muzealnego magazynu. Lecz to i tak nie stwarza warunków do poznania kompletu naszych eksponatów. W naszej książce zdołaliśmy zamieścić fotografie całości zbiorów. Tych zdjęć opublikowaliśmy niemal 1000.

Są na nich różne dokumenty, fragmenty rękopisów niektórych książek Sienkiewicza, pamiątki po nim i po jego rodzinie. Są utrwalone meble i inne elementy wyposażenia dworków ziemiańskich, podobnych do tego, w którym urodził się i wychowywał przyszły pisarz. Książka liczy ponad 400 stron.

W publikacji można znaleźć zdjęcia i opisy Sienkiewiczowskich pamiątek, które udało się kupić przez minione 2 lata dzięki społecznemu wsparciu (kilka rękopisów, torby podróżne i akcesoria z wypraw zagranicznych Henryka Sienkiewicza oraz jego żony, rodzinne zdjęcia, trofea z wyjazdu do Afryki itp.).

— To chyba najlepsza publikacja z dotychczas wydanych przez muzeum — podsumowuje Maciej Cybulski.

Wydanie książki było możliwe dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z Powiatu Łukowskiego. Koszt przygotowania książki i jej druku sięgnął 77 tys. zł. Wydrukowano ją w nakładzie 1000 egzemplarzy.

Dyrektor Maciej Cybulski zapewnia, że publikacja trafi do bibliotek szkolnych wszystkich szkół sienkiewiczowskich w kraju, a ponadto do tych placówek oświatowych, które dołożyły własną cegiełkę do prowadzonych zbiórek pieniędzy na nowe eksponaty. Poza tym książki zostaną przekazane Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzywdzie i w innych gminach, bibliotekom miejskim w powiecie, muzeom sienkiewiczowskim, fundacjom i innym instytucjonalnym ofiarodawcom grantów.

Każdy zainteresowany może nabyć książkę w muzeum w Woli Okrzejskiej. Kosztuje ona 120 zł.

PIOTR GICZELA

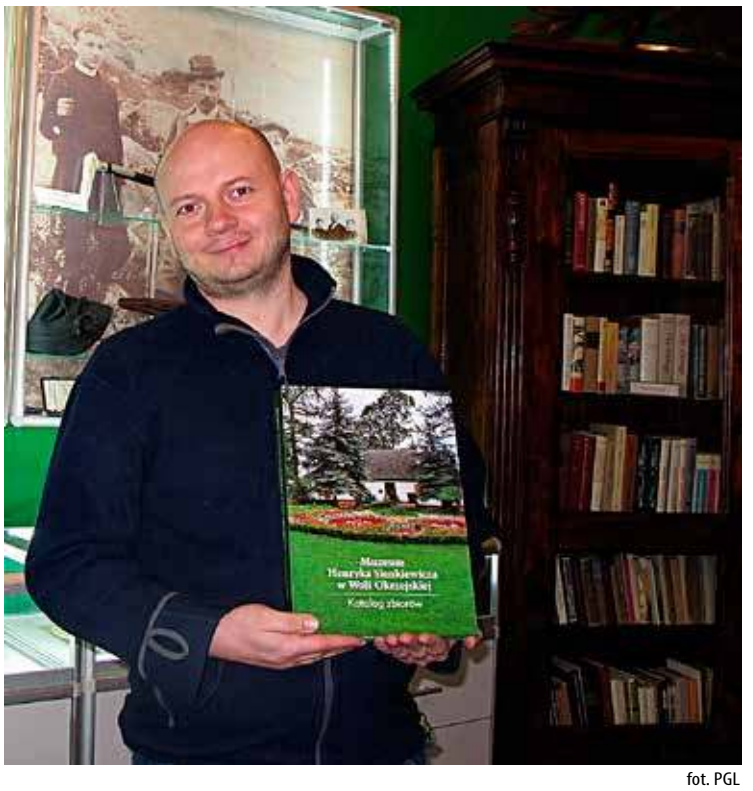

fot. PGL

Maciej Cybulski, dyrektor Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej pokazuje nową książkę, wydaną z inicjatywy kierowanej przez niego placówki. Według jego oceny - jest najlepszą publikacją z dotychczas sygnowanych przez sienkiewiczowskie muzeum.

Święto Morza nad Bugiem w Starych Mierzwicach, czyli ...

Tańce, zabawa i zimne piwo

To była już szósta edycja Święta Morza w Starych Mierzwicach (gm. Sarnaki). Żar lał się z nieba, ale to nie przeszkodziło w dobrej zabawie.

Impreza odbyła się na łące, należącej do Sławomira Jóźwiaka. Na scenie odbywały się konkursy. Były popisy taneczne najmłodszych. Nie zabrakło także lokalnych zespołów. Upał doskwierał wszystkim, ludzie szukali cienia.

- Przyjeżdżamy tu co roku – mówi pani Ania z Warszawy. – Mamy domek letniskowy w Serpelicach. I choć nie ma morza, to klimat jest lepszy niż nad Bałtykiem.

Do późnego popołudnia ludzie spacerowali i delektowali się smakołykami od regionalnych producentów. Dzieci biegały pod kurtyną wodną albo wybierały przejażdżkę konną. Impreza rozkręciła się na dobre, gdy na scenie pojawił się zespół ludowy ze Starych Szpak „Marysieńki". Przy przyśpiewkach ludowych ludzie zaczęli tańczyć. W tym roku w konkursie konsumowania na czas „piekielnego schabowego" po raz pierwszy wzięły udział dwie panie. Piekielne kotlety przygotował pan Sławek. Zmierzyło się z nimi dziesięciu śmiałków. Pan Wojtek i pan Zdzisiek równocześnie skończyli konsumpcję. O ich zwycięstwie zadecydowała gra „kamień, nożyce, papier" - wygrał pan Zdzisiek.

Gdy słonce zaczęło zachodzić, do Mierzwic nadciągnęły tłumy.

- Przyjechaliśmy specjalnie na Bayerę. No i na dyskotekę pod gwiazdami.W okolicy to jedyna taka fajna impreza – powiedział Tomek, który z grupą znajomych przyjechał z Łosic.

Zanim znany gwiazdor disco polo pojawił się na scenie, było karaoke i grała grupa Malibu, rozgrzewając publiczność. Tłumy tańczyły pod sceną. A gdy pojawił się zespół Bayera, publika już oszalała. Imprezę zakończył laser show.

Zrezygnowaliśmy ze sztucznych ogni, bo dbamy o nasze zwierzaki – przyznaje **Karolina Morawska** z Nadbużańskiego Stowarzyszenie Przyjazne Mierzwice, organizatora imprezy.

Najbardziej wytrwali zostali w Starych Mierzwicach do białego rana, tańcząc na dyskotece pod chmurką. Grał dla nich DJ Szpila.

- Ta impreza nie odbyłaby się bez darczyńców i bez mieszkańców naszej wsi. Za rok widzimy się znowu. Święto Morza w Starych Mierzwicach stało się już tradycją. Cieszy mnie, że przyjeżdżają tutaj rodziny i młodzież także z: Siedlec, Siemiatycz, z Warszawy. A my do końca swych sił będziemy tę imprezę organizować i do końca walczyć o swobodny dostęp do morza – śmieje się Karolina Morawska. ©℗

Tekst i zdjęcie
MILENA CELIŃSKA

Z Polski zjechali do Woli Okrzejskiej na „Quo Vadis '19".

Na falach krótkich

Pasjonaci krótkofalarstwa, zrzeszeni w Oddziale Terenowym Polskiego Związku Krótkofalowców w Lublinie, od 11 lat spotykają się w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, by podsumować rok pracy. Okazją do spotkania w sienkiewiczowskim dworku jest rozstrzygnięcie Krajowych Zawodów Radiostacji Amatorskich QUO VADIS. Na finał konkursu przyjeżdżają z całego kraju.

Na tegoroczne podsumowanie przybyło około 70 osób z Lubelszczyzny, Mazowsza, województwa świętokrzyskiego, podlaskiego, a nawet z kujawsko-pomorskiego. Obecni byli prezes lubelskiego PZK **Jerzy Kowalski** i wiceprezes Zarządu Głównego PZK z Warszawy **Tadeusz Pamięta**. W roli gospodarzy wystąpili dyrektor muzeum w Woli Okrzejskiej **Maciej Cybulski** oraz wójt gminy Krzywda **Krzysztof Warda**.

Najważniejszą częścią spotkania krótkofalowców było ogłoszenie wyników Krajowych Zawodów Radiostacji Amatorskich - Quo Vadis 2019. Szczegółowe wyniki współzawodnictwa można znaleźć na stronie internetowej PZK.

– Na zwycięstwo mogli liczyć ci, którzy przez godzinę nawiązywali około 100 łączności – wyjaśnia **Mariusz Ciszak** (SQ8JCB) z Łukowa. – W naszym regionie niekwestionowanym liderem został krótkofalowiec z Hrubieszowa, który w godzinę nawiązał 108 łączności z innymi stacjami krótkofalowymi. Mnie udało się nawiązać 66 łączności, kolega z Łukowa Waldemar Fronc miał ich 40, a Mariusz Oksiutowicz 33.

W parku sienkiewiczowskiego dworku pracowała specjalnie uruchomiona stacja SN0HS, zorganizowano też ognisko, przy którym odbył się piknik. Kiełbaski ufundował wójt gminy, a inne smakołyki, w tym pyszny bigos, sfinansowano z funduszy OT PZK w Lublinie. Przy ogniu dyskutowano o krótkofalarstwie. W tym czasie istniała możliwość zwiedzenia ekspozycji w Muzeum Henryka Sienkiewicza, a nawet udania się na wycieczkę do pobliskiej Okrzei na kopiec, usypany przez społeczeństwo na cześć pisarza. Dyrektor Maciej Cybulski przypomniał, że prace przy tworzeniu kopca rozpoczęto w 1932 r., a ukończono je w 1938 r.

– Krótkofalowcy bardzo sobie upodobali Wolę Okrzejską i okolice. Chętnie tutaj rokrocznie zaglądają – podsumował **Krzysztof Patkowski** (SP5KP) z Łukowa, który z ramienia OT PZK w Lublinie sprawował funkcję managera zawodów. **(PGL)**

Obsługa okolicznościowej stacji krótkofalarskiej Fot. PGL

Gmina Grębków: Powtórka wyborów na radnego

Bo źle policzyli?

Mieszkańcy Leśnogóry i Ogródka w niedzielę 21 lipca ponownie zdecydują, kto będzie ich reprezentował w Radzie Gminy Grębków – Leszek Duszak czy Marcin Boruc. Obaj kandydaci rywalizowali już w październikowych wyborach.

O powtórzeniu głosowania zdecydował Sąd Apelacyjny w Lublinie. Stwierdził nieważność głosowania do rady gminy w okręgu nr 5, wygasił mandat radnego Leszka Duszaka i nakazał ponowne przeprowadzenie wyborów (poczynając od powołania nowej obwodowej komisji wyborczej).

WIĘCEJ WYJĘLI NIŻ WYDALI?

Ubiegłoroczne wybory w okręgu nr 5 zakończyły się zwycięstwem **Leszka Duszaka**. Dostał 74 głosy, o jeden więcej od **Marcina Boruca**. A Marcin Boruc może pogodziłby się z przegraną, gdyby nie... protokół komisji obwodowej. – Przejrzałem go i nasunął mi się wniosek, że doszło do poważnych nieprawidłowości, które miały wpływ na wynik głosowania – zaznacza.

O jakich nieprawidłowościach mówi? Z protokołu wynikało, że komisja ds. przeprowadzenia wyborów (tzw. dzienna) wydała 144 karty do głosowania, a komisja ds. ustalenia wyników (tzw. nocna) wyjęła z urny o 9 więcej (153).

Marcin Boruc wniósł protest wyborczy do Sądu Okręgowego w Siedlcach. Sąd analizował dokumenty, przesłuchał świadków i uznał, że uchybienia były, ale nie miały wpływu na wynik wyborów. Skąd taki wniosek? Komisja dzienna, kończąc pracę, błędnie ustaliła liczbę osób, którym wydano karty do głosowania. Liczbę kart podano na podstawie spisu wyborców. Komisja przy obliczaniu pominęła jedną ze stron. Było na niej 9 podpisów osób, które pokwitowały odbiór kart. Gdy nie ten błąd, liczba wydanych i wyjętych kart byłaby taka sama (153).

ŹLE POLICZYLI

Siedlecki sąd stwierdził też, że komisja dzienna źle ustaliła liczbę otrzymanych kart do głosowania. Zapewne już po głosowaniu, do 144 wydanych kart doliczono 99 niewykorzystanych. Razem: 243. I tak wpisano do protokołu. Tymczasem kart powinno być 252 (należało je policzyć przed głosowaniem). Na dodatek jednej z nich nie opatrzono pieczęcią, co spowodowało, że ten głos (za Leszkiem Duszakiem) uznano za nieważny.

Po skontrolowaniu głosowania na poszczególnych kandydatów, Sąd potwierdził natomiast, że ustalenia komisji liczącej głosy były właściwe.

ROZBIEŻNOŚĆ JEST DONIOSŁA

Marcin Boruc nie zgodził się z tym orzeczeniem. Złożył zażalenie do sądu apelacyjnego. A ten sąd stwierdził, że zarzut o innej liczbie głosów wydanych i wyjętych z urny zasługuje na uwzględnienie. – *Rozbieżność w powyższych liczbach nie została bowiem odpowiednio wyjaśniona przez członków właściwych Komisji Wyborczych, a jest ona na tyle doniosła, że rodzi poważną wątpliwość co do prawidłowości przebiegu głosowania i ustalenia jego wyniku* – czytamy w uzasadnieniu postanowienia.

Lubelski sąd zaznaczył też, że nie została wyjaśniona różnica, dotycząca liczby kart wyborczych, którymi dysponowała komisja (243 zamiast 252). Jeśli uzna się, że było ich 243, pochodzenie 9 pozostawałoby niewyjaśnione.

Konkluzja: w okręgu nr 5 doszło do naruszenia procedury przeprowadzania wyborów. Nawet jeśli to wynik pomyłki przy liczeniu kart, występujące wątpliwości powodują, że wynik wyborów nie może być jednoznacznie uznany za prawidłowy.

Sąd Apelacyjny stwierdził wygaśnięcie mandatu radnego Leszka Duszaka, zarządził powołanie nowej komisji obwodowej i ponowne wybory.

CHCĘ, ŻEBY BYŁO UCZCIWIE

Marcin Boruc jest zadowolony. – Sąd w Lublinie z większą wnikliwością i pieczołowitością przyjrzał się procesowi wyborczemu w okręgu nr 5 – mówi. I dodaje, że nie jego rolą jest oceniać, czy październikowym wyborom powinny się przyjrzeć inne organy.

Marcin Boruc

Leszek Duszak

Zaznacza też, że jeśli zostanie radnym, liczy na współpracę z wójtem gminy Grębków i z radnymi powiatowymi. W kampanii nie będzie obiecywał gruszek na wierzbie, zna realia budżetowe samorządu. Jako radny dążyłby do równomiernego rozwoju gminy.

A jeśli znowu przegra? – W nadchodzących wyborach nie ma zdecydowanego faworyta. Nie będę zawiedziony, gdy wyborcy poprą mojego konkurenta. Chcę tylko, by wszystko odbyło się w uczciwy sposób – odpowiada

NIE BYŁO NIEPRAWIDŁOWOŚCI

Radny Leszek Duszak może się czuć rozczarowany. Rozpoczął drugą kadencję w Radzie Gminy, ale decyzją sądu jego praca została przerwana.

– Unieważnienie mojego mandatu było zupełnie bezpodstawne – mówi Leszek Duszak. Zaznacza, że wybory były uczciwe. Rozbieżność w zapisach protokołu wynikała z błędów, popełnionych przez komisję, ale nie miały one wpływu na ostateczny wynik.

– Żadnych nieprawidłowości nie było – podkreśla wójt Grębkowa **Bogdan Doliński** (jest również szefem komitetu wyborczego, z którego startował Leszek Duszak). – Był czysto ludzki błąd, nie policzono 9 podpisów w spisie wyborców, którzy odebrali karty i oddali głos.

Zdaniem wójta, gdyby w okręgu nr 5 doszło do sfałszowania wyborów, sprawą już dawno zainteresowałby się prokurator.

A co z postanowieniem sądowym? – Nie wynika z niego, że wybory zostały sfałszowane. Sąd drugiej instancji wytknął błędy i dla czystości sprawy nakazał ponowne głosowanie – odpowiada wójt.

Jaki będzie wynik ponownych wyborów? – Nie wiem, czy wygram, czy przegram. Wszystko w rękach ludzi z Ogródka i Leśnogóry – mówi Leszek Duszak.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Nowa Pogorzel (gm. Siennica)

Patronat „TS"

Traviata, szyk i elegancja

Pałac „Noce i Dnie" to nowe miejsce na kulturalnej mapie Mazowsza. Cechuje je elegancja i szyk, a otacza piękny park z kompleksem stawów. To idealne miejsce do obcowania ze sztuką. Nic dziwnego, że to tu zorganizowano I Festiwal Operetkowo-Musicalowy.

– Nie mogliśmy wymarzyć sobie piękniejszego wnętrza i lepszej publiczności na nasz koncert inauguracyjny – powiedziała **Zofia Paczóska**, prezes Stowarzyszenia edukacyjnego Ziemi Węgrowskiej, pomysłodawczyni festiwalu.

W pałacu kręcono swego czasu fragmenty filmu „Noce i Dnie" Jerzego Antczaka. Teraz w pałacu mieści się sala balowa z eleganckim foyer, mogąca pomieścić nawet 300 gości. Są też sala klubowa na 150 osób oraz salon konferencyjny dla 50 osób.

W koncercie inauguracyjnym wystąpili znakomici artyści scen polskich: **Aleksandra Okrasa-Wachowska** (sopran), **Magdalena Tunkiewicz-Zakrzewska** (sopran) i **Wojciech Bardowski** (baryton). Zabrzmiały perły muzyki klasycznej i rozrywkowej, m.in. fragmenty: „Traviaty" Giuseppe Verdiego, „Memory" z musicalu „Koty" Andrew Lloyda Webbera, oraz aria „Usta milczą, dusza śpiewa" z „Wesołej wdówki" Franza Lehara.

Zofia Paczóska podziękowała właścicielom Pałacu **Halinie** i **Wiesławowi Grązkom**.

– Jesteście wspaniałymi ludźmi, którzy gościnnie otworzyli przed nami drzwi swojego domu. Nasze rozmowy dają mi nadzieję na jeszcze niejedno przedsięwzięcie kulturalne w tym miejscu.

W tym roku organizatorzy festiwalu, czyli Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej oraz Fundacja Kultura z Pasją, zaplanowali trzy koncerty.

– Dzięki nim chcemy przybliżyć mieszkańcom mniejszych miejscowości, często oddalonych od dużych centów kulturalnych, dostęp do wysokiej kultury. Chcemy promować muzykę klasyczną, operetkową, a także lżejszą, musicalową – zapowiedziała Zofia Paczóska. (**T.MARK**)

Więcej zdjęć na: www.tygodniksiedlecki.com

Zdjęcia **A. KRÓL**

eprasa.pl

Węgrów: Radni wolą chronić drzewa.

Fabryka czy las?

Spółka „Meblomaster" z Węgrowa ma zamiar rozbudować firmę i zwiększać zatrudnienie. Chce wykorzystać będące jej własnością tereny budowlane położone w sąsiedztwie zakładu. Dziś rośnie tam las. Spółka od kilku lat zabiega o pozbawienie 3,5 ha tego lasu funkcji ochronnej. Poprosiła o to starostę węgrowskiego. Jego pozytywna decyzja pozwoliłaby uzyskać zgodę marszałka województwa na wycięcie drzew. Ale wycince sprzeciwia się grupa okolicznych mieszkańców.

Przed podjęciem decyzji pani starosta poprosiła o opinię Radę Miejską w Węgrowie. Radni zajmowali się sprawą na ostatniej sesji (25 czerwca). I mieli dylemat: poprzeć przedsiębiorców (dzięki temu do miasta popłynęłoby więcej pieniędzy z podatków) albo przyjąć argumenty mieszkańców.

NIE MUSZĄ SIĘ TŁUMACZYĆ

Dyskusja rozpoczęła się na długo przed sesją. Sprowokowała ją przewodnicząca rady **Zofia Paczóska**, pytając na jednym z portali społecznościowych: *Zdrowsze powietrze czy większe wpływy do miejskiej kasy? Czy w imię rozwoju przedsiębiorczości i tworzenia nowych miejsc pracy Rada Miejska Węgrowa powinna zdjąć ochronę 3,5 ha lasu w Węgrowie? Co sądzicie*? Odpowiedziało kilkadziesiąt osób. Głosy były podzielone.

Przed sesją komisje negatywnie zaopiniowały pozbawienie lasu charakteru ochronnego.

- Jakie były przesłanki opinii komisji? – próbował ustalić **Marek Bocheński**, radca prawny reprezentujący spółkę „Meblomaster".

- Komisja, kiedy wydaje opinię, nie daje do niej uzasadnienia – odparła Zofia Paczóska.

- Przewodniczący komisji nie muszą się tłumaczyć – dodał mecenas **Stanisław Cieciera**.

- Przychyliliśmy się do argumentów mieszkańców – wyjaśniła wiceprzewodnicząca rady **Beata Gashi**.

LAS TO CZYSTE POWIETRZE

Argumenty około 40 mieszkańców, m.in. z ulic: Kościuszki, Leśnej, Gajowej, Nowin i Zelce I, przedstawiła **Agata Łazarska**.

– Dla nas, mieszkających w sąsiedztwie firmy, która pracuje 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu, las stanowi naturalną barierę przed hałasami i zanieczyszczeniami. Chroni też przed uciążliwym zapachem z chlewni, usytuowanej przy ul. Kościuszki – stwierdziła. I dodała, że las jest również źródłem czystego powietrza dla wszystkich mieszkańców, ma ogromny wpływ na jakość ich życia, stan zdrowia. Zaznaczyła, że miasto jest zobowiązane do obniżenia (o 20 proc.) ilości szkodliwych pyłów w powietrzu.

Zdaniem Agaty Łazarskiej, nie jest prawdą, że firma nie ma gdzie się budować. Jej właściciele dysponują dwoma działkami, na których może powstać fabryka.

- Praktycznie przez całą noc słyszę wycie maszyn – dodała Agata Łazarska, podkreślając, że właściciele zakładu już wycięli część lasu bez stosownych zezwoleń. - Żadnych naruszeń prawa nie ma, nie było i nie będzie – zaprotestował Marek Bocheński.

DAJEMY PRACĘ I PODATKI

Mecenas Bocheński przygotował materiał o zamierzeniach inwestycyjnych spółki. Radni dowiedzieli się, że „Meblomaster" to firma rodzinna (100 proc. kapitału polskiego), od 26 lat działająca w Węgrowie. Zatrudnia 480 osób. Produkuje 3 mln mebli rocznie. Sprzedaje je w Polsce, Europie, USA i Chinach. Wytwarza meble m.in. dla takich potentatów, jak Ikea, czy Jysk.

Gdyby „Meblomaster" został rozbudowany, zatrudnienie wzrosłoby do 700 osób (w 2021 r.), a wpływy podatkowe do kasy miejskiej (łącznie z podatku od nieruchomości, dochodowego i PIT) – o 5,5 mln zł rocznie.

Reprezentant firmy zapewnił, że planowany zakład nie będzie emitował zanieczyszczeń do atmosfery. Za to będzie w nim produkowana energia odnawialna (przetwarzanie odpadów drewnopochodnych na gaz). Marek Bocheński zaznaczył, że inwestycję popierają nie tylko lokalni przedsiębiorcy, ale także mieszkańcy Węgrowa (około 280 osób). A firma byłaby gotowa posadzić 7-10 ha lasu w innym miejscu.

- Chcemy stworzyć najnowocześniejsze w Polsce ekologiczne przedsiębiorstwo. Dać pracę kolejnym 220 osobom. Wspierać lokalnych przedsiębiorców i być perłą tego miasta. Jeżeli chcecie państwo nam pomóc, prosimy, żebyście uwzględnili wszystkie głosy, nie tylko 40 osób – apelował do radnych Marek Bocheński.

Marek Bocheński

Agata Łazarska

TRZY GROSZE ZA ROZWOJEM

Radny **Jerzy Szczęśniak** zwrócił uwagę, że dwie godziny wcześniej, dyskutując nad raportem o stanie miasta, radni wyrażali obawy o rozwój Węgrowa, o miejsca pracy, mieszkania. A tu mamy firmę, która to zapewnia. – To dla mnie ważna, jeśli nie najważniejsza decyzja, przed którą staję jako radny. Włożymy nią swoje trzy grosze za rozwojem miasta albo przeciwko – zaznaczył.

Przewodnicząca Zofia Paczóska zauważyła, że środowisko naturalne jest też jednym z elementów rozwoju miasta, zwłaszcza że w Węgrowie powietrze ma nie najlepszą jakość. – Co jest bardziej miastotwórcze i za którym rozwiązaniem stoi większa grupa mieszkańców? To rzeczywiście trudna decyzja – przyznała.

Radna Beata Gashi zwróciła uwagę, że firma ma inne tereny i tam może „podjąć wysiłek inwestycyjny". – Nie chcemy dla miasta inwestycji stracić, ale musimy też pamiętać o wszystkich mieszkańcach, ochronie środowiska i naszego zdrowia – stwierdziła.

Radny **Radosław Łuszczyński** zauważył, że ze względu na koszty i technologie produkcji firma raczej nie zdecyduje się na budowę fabryki w innym miejscu.

- Gdybyśmy mogli tę inwestycję robić w inny sposób, pewnie byśmy to zrobili – potwierdził przedstawiciel „Meblomastera". I dodał: - Las jest cenny, ale co jest ważniejsze: czy to, że ten las będzie rósł dalej, czy to, że w ciągu trzech lat inwestor wyłoży 60 mln zł, stworzy kilkaset miejsc pracy i przysporzy budżetowi miasta 6 mln zł?

- Czy pan chciałby mieszkać obok takiego zakładu? – zapytał go radny **Andrzej Grabek**. Jednoznacznej odpowiedzi nie uzyskał.

NIECH ZDECYDUJE STAROSTA

Za pozytywną opinią o pozbawieniu lasu charakteru ochronnego głosowało 5 radnych z klubu radnych „Niezależni", 6 radnych PiS było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie wziął udziału w głosowaniu. Przewodnicząca poddała więc pod głosowanie drugi wariant uchwały - tym razem w sprawie wyrażenia negatywnej opinii. „Za" opowiedziało się 6 radnych, 2 było przeciw, 4 wstrzymało się od głosu, 1 nie uczestniczył w głosowaniu.

Negatywna opinia węgrowskiej Rady Miejskiej nie zamyka firmie drogi do zmiany charakteru gruntów. Decyzja należy do starosty **Ewy Besztak**. Jest ona mieszkanką Węgrowa, więc tym uważniej musi przyjrzeć się sprawie.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Podpatrując warsztat artysty

Od 16 czerwca w Muzeum Regionalnym w Siedlcach można oglądać 93 studia i szkice do obrazów, znajdujących się w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kocku. Ich autorem był artysta malarz, profesor warszawskiej ASP **Michał Boruciński** (ur. 1885 r. w Siedlcach, zm. 1976 r. w Warszawie).

Współpraca M. Borucińskiego z parafią w Kocku rozpoczęła się w 1951 r., kiedy to proboszcz parafii, ksiądz kanonik Władysław Pogonowski zamówił u niego obraz do głównego ołtarza. 15 sierpnia 1954 r., podczas uroczystości odpustowych, obraz ufundowany przez parafianki i przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny, został poświęcony. Spodobał się tak, że w 1957 r. Franciszka Kurnatowska z Warszawy zamówiła u malarza obraz, który przedstawia św. Annę nauczającą Marię, i podarowała go kościołowi. Dwa lata później Franciszka i Stanisław Cedrzyńscy z Kocka zamówili obraz z wizerunkiem Michała Archanioła. Szkice i studia do tych kompozycji malarskich znajdują się w zbiorach Muzeum Regionalnego w Siedlcach.

Michał Boruciński wykonał liczne studia twarzy, dłoni, stóp i całych postaci w wielu wersjach malarskich i rysunkowych.

Wystawa w Siedlcach będzie czynna do 13 października 2019 r.

Taki sam obraz tego autora znajduje się w kościele w Woli Osowińskiej. Według przekazu obraz, który znajduje się w Kocku, został namalowany dla Woli Osowińskiej i przez pomyłkę trafił do Kocka.

■■■

Michał Boruciński studiował w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w: Paryżu, Rzymie i Florencji. Od 1912 r. wystawiał swoje prace w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. W latach 1956-1961 był profesorem na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Malował portrety, pejzaże, sceny historyczne i religijne. Projektował witraże, karty pocztowe i ilustracje książkowe.

Po jego śmierci córka Hanna Sołtan przekazała do zbiorów siedleckiego muzeum ponad 1700 prac artysty. Inne można oglądać m.in. w muzeach w: Krakowie, Dreźnie, Warnie, Warszawie i Wiedniu. **(Ana)**

Przepraszamy!

W poprzednim numerze „TS" we wkładce „Wakacyjne co, gdzie, kiedy" grasował chochlik drukarski. Impreza w Kienkówce (gm. Stoczek Łuk.) nie odbywała się w tym roku. Natomiast uroczystości „Wesele w Gręzówce" towarzyszył niepoprawny opis. Przepraszamy Czytelników!

P R O M O C J A

KINO KOBIET tylko w KINIE HELIOS w SIEDLCACH!

Drogie Panie, jeśli potrzebujecie relaksu, odpoczynku oraz oderwania się od codziennych obowiązków, tego dnia bądźcie razem z nami. Znajdź czas dla siebie! Zostaw męża, partnera, chłopaka w domu i . . . w **poniedziałek 15 lipca** przyjdź do kina Helios w Siedlcach. To będzie niezapomniany wieczór!

Kino Kobiet to zawsze ciekawy film specjalnie dobrany do żeńskiej widowni, poprzedzony licznymi atrakcjami organizowanymi tuż przed seansem w holu kina oraz sali kinowej.

15 lipca 2019 - zabierz przyjaciółkę, siostrę, mamę, teściową, synową i baw się razem z nami. Tym razem zagramy film „**Gloria Bell**".

Opis filmu:

Szczera, zabawna i wzruszająca słodko-gorzka opowieść o współczesnej kobiecie. To film o każdej z nas! Gloria nic sobie nie robi z oczekiwań innych na temat tego, jak powinna wyglądać, czy zachowywać się kobieta w jej wieku. Skacze na bungee, uwielbia spontaniczne podróże, a wieczorami szaleje na parkiecie. Gdy się na nią patrzy, aż chce się żyć. I choć jej dorosłe dzieci mają dla niej coraz mniej czasu, były mąż znajduje młodszą partnerkę, a nowy romans okazuje się daleki od ideału, Gloria nie planuje obrażać się na swój los.

Fantastyczna, luźna atmosfera seansu ma już swoje stałe fanki! Nie ma takiej drugiej imprezy, która byłaby skupiona wyłącznie na kobietach! Z myślą o Was, Drogie Panie, dobieramy film wieczoru oraz

atrakcje przed seansem filmowym.

Nie zabraknie pokazów kosmetycznych, prezentacji usług lokalnych firm na co dzień dbających o wygląd i dobre samopoczucie Pań. Będzie można skorzystać z zabiegów i konsultacji ze specjalistami z różnych branż.

A przed samym seansem mnóstwo ciekawych konkursów, dużo śmiechu i zabawy. Nie zabraknie też atrakcyjnych prezentów i voucherów od naszych sponsorów! Warto się starać, bo nagrody są bardzo wartościowe i przydatne dla każdej kobiety! Będzie można wygrać bony i prezenty od takich firm, jak: Sushi Made in Japan, Avon, Biuro Regionalne Oriflame, Pizzeria 105, Souvre International, Salon Optyczny Doktor Marchewka, Gabinet Julia Massage, Hotel Kamienica, Mary Kay Renata Lach, Colway, Silk Souch, Salon kosmetyczny Bożena Osińska, Szkoła Językowa Eurolingua, Freeze Me.

Gwarantujemy, że dreszczyk pozytywnych emocji podczas fantastycznych konkursów przed seansem umili Paniom czas. Natomiast sam film zapewni doskonałą zabawę i dużą dawkę humoru. Przyjdź raz na Kino Kobiet do Kina Helios, a przekonasz się, że nie ominiesz żadnego kolejnego pokazu. To naprawdę wciąga!

Konkursy wraz z prezentacją dla Pań przed seansem trwają około pół godziny. Wszystkie Panie mają okazję wykazać się kreatywnością, pomysłowością i wiedzą nawiązującą do tematyki filmu. Ale przede wszystkim chodzi o . . . odpoczynek i dobrą zabawę tego wyjątkowego dnia!

Uwaga! Super Promocja! Cena biletu grupowego (21 zł) obowiązuje już przy zakupie 7 biletów! Zapraszamy do zakupu w kasie kina.

Do zobaczenia w poniedziałek 15 lipca w kinie Helios w Siedlcach.

Zawołani po imieniu

Rodzina **Postków** ze Stoczka w czasie okupacji niemieckiej ukrywała i żywiła 17 osób pochodzenia żydowskiego. Ten heroiczny w tamtych czasach czyn, czterech członków rodziny przypłaciło życiem. Teraz ich nazwiska przejdą do historii.

W niedzielę 30 czerwca na placu kościelnym w Stoczku odsłonięto tablice z napisami w językach polskim i angielskim. Na jednej znalazły się imiona **Julianny, Stanisława, Henryka i Wacława Postków**, zamordowanych w latach 1943 i 1944 przez Niemców za pomoc Żydom. Druga tablica upamiętnia mieszkańców gminy Stoczek mordowanych i prześladowanych przez niemieckich okupantów.

Tablice powstały dzięki Instytutowi Pileckiego w ramach projektu „Zawołani po imieniu". Gościem specjalnym uroczystości była córka Julianny i Stanisława Postków, **Cecylia Borkowska**. Nie kryła wzruszenia.

ZASŁUGI NASZYCH ZMARŁYCH

Uroczystości rozpoczęły się mszą, której przewodniczył ks. **Paweł Rytel-Andrianik**. Homilię wygłosił proboszcz parafii ks. **Zbigniew Grabowski**. Podkreślił, że w czasie II wojny światowej wielu ludzi narażało życie, by ratować „starszych braci w wierze". Dziś bohaterowie lokalnej społeczności zostaną upamiętnieni. Ks. Grabowski zauważył, że miejsce, w którym umieszczono tablice, jest szczególne. Jest tu figura Matki Boskiej Niepokalanej, pomnik Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego, a w kwietniu przyszłego roku zostanie osłonięta tablica poświęcona ofiarom katastrofy smoleńskiej i zbrodni katyńskiej.

- To będzie park pamięci. Ilekroć będziemy tędy przechodzić, miejsce to będzie nas umacniało w wierze i podnosiło na duchu – powiedział proboszcz. Na koniec zaznaczył: - Chcemy tymi tablicami (poświęconymi rodzinie Postków i mieszkańcom gminy Stoczek – przyp. red.) przypomnieć zasługi naszych zmarłych.

JESTEŚMY Z NICH DUMNI!

Dalszy ciąg uroczystości odbył się na placu kościelnym.

- Ci, których dziś upamiętniamy, potrafili okazać miłość bliźniego nie wtedy, kiedy była ona łatwa i prosta, ale wtedy, kiedy wymagała heroicznej postawy. Dlatego o Juliannie i Stanisławie Postkach oraz o ich synach należy pamiętać i zawołać ich po imieniu – powiedział dyrektor Instytutu Pileckiego dr **Wojciech Kozłowski**.

Poświęcenie tablicy rodziny Postków. Obok ks.Zbigniewa Grabowskiego stoją: Wojciech Kozłowski, Cecylia Borkowska i Magdalena Gawin.

Wiceminister kultury prof. **Magdalena Gawin** (inicjatorka projektu „Zawołani po imieniu") odczytała specjalny list od premiera Mateusza Morawickiego. Od siebie dodała, że najważniejszą osobą na uroczystości jest córka Julianny i Stanisława Postków.

- To wielkie święto pani Cecylii Borkowskiej, jej dzieci i wnucząt. Wszyscy jesteśmy tu po to, żeby powiedzieć, że ofiara rodziny Postków nie była daremna. Markowa ma swoich bohaterów, rodzinę Ulmów, i Stoczek ma swoich bohaterów, rodzinę Postków. Ich imiona i nazwiska przejdą do historii Polski.

POMNIK W SERCU

Wójt Stoczka **Zbigniew Kłusek** zwrócił uwagę, że uroczystość dowodzi, jak wiele łączy narody polski i żydowski i jak trudne przeżycia wojenne poplątały losy Żydów i Polaków.

Cecylia Borkowska

- Dobrym zwyczajem staje się stawianie kamieni i pomników, które mają przypominać o kimś lub o czymś bardzo ważnym. Ale pomnik to tylko głaz. Nie będzie spełniał swojego zadania, jeśli za nim nie będzie stała pamięć ludzka. Prawdziwe pomniki musimy stawiać w swoich sercach i umysłach. Musimy też pielęgnować wartości, w które wierzymy i przekazywać je naszym dzieciom i wnukom – mówił. Dodał, że w gminie Stoczek są inne rodziny, które w czasie wojny pomagały Żydom. One też nie powinny być zapomniane.

- Stoczek już nie jest takim samym Stoczkiem. To miejscowość dumna ze swoich bohaterów – podkreślił ks. Paweł Rytel-Andrianik.

Tablice poświęcił ks. Zbigniew Grabowski. Pierwszą z nich odsłoniły wiceminister Magdalena Gawin i Cecylia Borkowska, a drugą dyrektor Instytutu Pileckiego Wojciech Kozłowski, wójt Zbigniew Kłusek i przedstawiciele rodzin, które ratowały Żydów, a także ucierpiały z rąk okupantów.

Na koniec wspólnie odśpiewano pieśń „Boże, coś Polskę".

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Archiwalne zdjęcie rodziny Postków.
Na pierwszym planie Julianna Postek, z tyłu Henryk Postek.

Julianna i Stanisław Postkowie zamieszkali w Stoczku niedługo przed wybuchem wojny. Pan Stanisław był gajowym, pani Julianna zajmowała się gospodarstwem. Mieszkali z ośmiorgiem dzieci: Henrykiem, Wacławem, Franciszkiem, Jerzym, Józefem, Cecylią, Marianną i Zofią.

W lipcu 1942 r. do ich domu przyszło troje uciekinierów z likwidowanego warszawskiego getta. Państwo Postkowie pomogli im, mimo że groziła za to kara śmierci. We wrześniu 1942 r., w czasie likwidacji getta w Stoczku, do grupy ukrywających się dołączył Hajkel wraz z nieznaną z nazwiska parą. Pod koniec 1942 r. o schronienie poprosili pochodzący z rodziny Majorków dwaj bracia i ich siostra z małym dzieckiem. Po buncie w obozie w Treblince w sierpniu 1943 do ukrywanych dołączyły kolejne osoby. W dwóch kryjówkach na terenie gospodarstwa Postków ukrywało się w sumie 17 osób.

5 września 1943 r. około godz. 10 gospodarstwo Postków otoczyła niemiecka żandarmeria. W domu przebywali wtedy Stanisław i Julianna wraz z synami Henrykiem, Wacławem i Franciszkiem. Cecylia i Jerzy byli w szkole, Marianna i Zofia zbierały grzyby. Niemcy znaleźli najpierw Żydów ukrywanych w piwnicy spalonego domu. Rozstrzelali tych ludzi w pobliskim lesie. Potem odkryli drugi bunkier. Przebywający tam Żydzi zostali rozstrzelani na miejscu.

Żandarmi aresztowali Stanisława, Henryka i Wacława Postków (Franciszkowi udało się zbiec). Aresztowani trafili do więzienia na Pawiaku w Warszawie. Za dawanie jedzenia Żydom Juliannę Postek Niemcy zakatowali kijami. Stanisław Postek z Pawiaka trafił do obozu w Auschwitz, gdzie zginął w marcu 1944 r. Henryk i Wacław zostali zwolnieni, lecz po kilku miesiącach ponownie zostali aresztowani. Ich dalszy los jest nieznany.

Gmina Sabnie

Potrzeba tylko chęci...

- Kilka miesięcy temu hucznie otwierano plac zabaw w Kurowicach. Niestety, w tej chwili zarósł on prawie metrowymi chwastami. „To wygląda jak Czarnobyl, gdzie ludzie uciekali w popłochu i roślinność opanowała cały teren" – napisał do naszej redakcji Czytelnik z gminy Sabnie.

- Plac rzeczywiście jest zaniedbany – mówi inny z mieszkańców. – Pieniądze na jego utworzenie zostały wyrzucone w błoto. Chciałoby się pójść tam z dziećmi, ale zielsko tylko człowieka zniechęca. Dlaczego nikt o to nie dba? Skoro znalazły się pieniądze na zakup urządzeń, niech znajdą się też na koszenie trawy. Przecież to groszowe sprawy. Potrzeba tylko chęci.

Plac zabaw kosztował prawie 100 tys. zł. Większa część tej kwoty to dofinansowanie unijne.

- Pieniądze nie zostały wyrzucone w błoto – mówi sołtys Kurowic **Paweł Brzózka**. – Sporo dzieci bawi się na tym placu, nawet moje pociechy tam chodzą spotkać się ze znajomymi.

Sołtys przyznaje, że trawa na placu dawno nie była koszona. Ale...

- Zrobimy to lada dzień. Odkąd plac został otwarty, już kilka razy to robiliśmy. Na pewno nie jest tak, że nikt o to nie dba.

Za porządek na placu zabaw, jak słyszymy w Kurowicach, odpowiadają sami mieszkańcy. Nikt tego za nich nie zrobi. Gmina już swoje zrobiła – zdobyła pieniądze i wykonała inwestycję. **(KW)**

Plac zabaw w Kurowicach fot. nadesłane przez czytelnika

Powiat węgrowski

Zawody drużyn OSP

8 drużyn męskich i 6 kobiecych wzięło udział w powiatowych zawodach sportowo-pożarniczych, które w sobotę 29 czerwca odbyły się w Węgrowie.

Ich uczestnicy musieli wykazać się sprawnością i sprytem. Nabyte podczas szkoleń umiejętności mogli zademonstrować w trzech konkurencjach: sztafecie pożarniczej 7 razy 50 metrów z przeszkodami, ćwiczeniach bojowych oraz musztrze. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja, której przewodniczył bryg. Jacek Iwanowski.

Bezkonkurencyjne w zawodach (zarówno wśród mężczyzn jak i kobiet) okazały się drużyny z OSP Polków-Sagały z gminy Grębków. Druhny z Polkowa nie dały szans koleżankom - wygrały wszystkie trzy konkurencje. Druhom z Polkowa nie poszło tak łatwo, o zwycięstwo toczyli zaciętą walkę z druhami z OSP Gwizdały (gm. Łochów).

Po podliczeniu punktów karnych okazało się, że wśród kobiet zwyciężyła drużyna OSP Polków-Sagały (121,98 punktów). Na drugim miejscu uplasowała się drużyna OSP Krypy (126,90 p.), a na trzecim – OSP Liw (150,38 p.)

Wśród mężczyzn zawody wygrała drużyna OSP Polków-Sagały (100,36 punktów karnych), przed OSP Gwizdały (102,90 p.) i OSP Łochów (107,04 p.).

Podczas zawodów do komisji sędziowskiej wpłynął jeden protest, ale został odrzucony. **(sej)**

Śmierć na quadzie

Do tragicznego wypadku doszło w niedzielę, 7 lipca, w Woli Łaskarzewskiej (gm. Łaskarzew). Po godzinie 15, 30-letni mężczyzna, jadący quadem yamaha, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Mężczyzna doznał poważnych obrażeń ciała. Trafił do szpitala i tam zmarł. Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Garwolinie. **(jj)**

Marek Muszyński (1964-2019)

Śmierć zawsze napawa smutkiem i boli, zwłaszcza kiedy odchodzi ktoś z naszych najbliższych i przyjaciół. Taką osobą dla mnie i dla wielu innych był **Marek Muszyński**, wieloletni pracownik Urzędu Miasta w Siedlcach, sekretarz miasta, a przede wszystkim dobry i mądry człowiek.

Marek Muszyński urodził się w Warszawie. Z Siedlcami związał się w 1972 roku. Tu ukończył Technikum Elektryczne. Potem studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i na uniwersytecie w Moguncji w Niemczech. Po studiach wrócił do Siedlec i zaczął rozglądać się za pracą. Pierwsze kroki skierował do Urzędu Miasta, bez większej nadziei, że zostanie tam zatrudniony. Ale co szkodziło zapytać... Ku swojemu zaskoczeniu od ówczesnego prezydenta Henryka Guta otrzymał propozycję pracy na stanowisku rzecznika miasta. Prezydent Gut stawiał na młodych i dynamicznych ludzi (wielu z wtedy zatrudnionych pracuje w urzędzie do dziś), a takim niewątpliwie był Marek Muszyński. Z czasem stał się on jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Guta, a potem jego następcy Mirosława Symanowicza.

Marka poznałem w Urzędzie Miasta. Jako rzecznik organizował w pełni profesjonalne konferencje prasowe. Była to nowość w Siedlcach. Nikt wcześniej nie zapraszał dziennikarzy na konferencje. Marek był otwarty dla mediów. Chętnie odpowiadał na pytania, jak trzeba było, kontaktował z szefem. Ta otwartość pozostała w Nim, gdy został powołany na sekretarza miasta (1995 r.). Zawsze można było do Niego zwrócić się o pomoc, kiedy w tekście należało wyjaśnić lub rozwikłać jakieś zagadnienie z zakresu prawa czy administracji. Nigdy nie odmawiał pomocy.

W Urzędzie Miasta dał się poznać jako człowiek odpowiedzialny, ale też pełen energii i pomysłów. Może dlatego prezydent Gut powierzył mu trudne zadanie stworzenia komunikacji miejskiej (wcześniej transportem miejskim zajmował się PKS). Z tego obowiązku Marek wywiązał się znakomicie. Założona na bazie Transbudu spółka Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji nadal służy mieszkańcom. Zasługą Marka jest też nawiązanie kontaktów i podpisanie umowy o współpracy między Siedlcami a bawarskim miastem Dasing. Współpraca ta trwa do dziś.

Pracując w urzędzie, Marek nie zapominał o podnoszeniu swych kwalifikacji. W 1994 roku pomyślnie zdał egzamin kończący aplikację sądową. Potem, po aplikacji radcowskiej, został wpisany na listę radców prawnych.

Dzięki zaangażowaniu Marka, w Urzędzie Miasta powstało Biuro Obsługi Interesanta, wygląd zmieniła też sala obrad Rady Miasta. Marek doprowadził również do podpisania umowy na stworzenie komputerowej mapy uzbrojenia miasta, która jest istotnym narzędziem przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych i przy projektowaniu. Jego działalność na rzecz Siedlec została doceniona. W 1998 r. otrzymał honorową nagrodę Prezydenta Siedlec - Aleksandrię.

Gdy w 2006 r. prezydentem Siedlec został Wojciech Kudelski, wiadomo było, że Marek nie będzie już sekretarzem miasta (wszak w wyborach wspierał Mirosława Symanowicza, rywala Wojciecha Kudelskiego). Po odwołaniu ze stanowiska sekretarza przyjmuje propozycję dalszej pracy w urzędzie na stanowisku radcy prawnego. Jako radca pracuje też w Łosicach i w Warszawie.

Praca zawodowa dla Marka była ważna, ale jeszcze ważniejsza była rodzina. To dla żony Ewy i dwóch synów zbudował piękny dom. Kochał swoich najbliższych, troszczył się o nich. Cieszył się życiem i rodzinnym szczęściem. Jak każdy, miał plany na przyszłość...

W 2012 r. w wyniku nieszczęśliwego wypadku dotychczasowe życie Marka zmieniło się dramatycznie. Stan zdrowia nie pozwolił mu na powrót do samodzielności i do dotychczasowej aktywności. Przez niemal 7 ostatnich lat był otoczony troskliwą opieką najbliższej rodziny.

Zmarł 1 lipca. W miniony piątek 5 lipca rodzina, przyjaciele i znajomi uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu Marka. Spoczął na siedleckim cmentarzu centralnym.

Żegnaj Przyjacielu. Do zobaczenia w tym lepszym ze światów.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Uczniowie z „Kościuszki" trzeci w województwie lubelskim

Licealiści za kierownicą

W Chełmie odbyły się eliminacje wojewódzkie XXIII Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. Wzięli w nim udział licealiści z I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie. Łukowska drużyna zajęła III miejsce na Lubelszczyźnie.

W jej skład wchodzili: **Mateusz Kot**, **Jakub Mitura** i **Jakub Socha**. Opiekunem drużyny był **Paweł Tymosz**. Uczniowie mieli do wykonania zadania z 5 konkurencji. Wypełniali test wiedzy, jeździli po torze przeszkód motorowerem, a także samochodem z talerzem Stewarta. Mieli za zadanie przygotować samochód do jazdy. Sprawdzono też ich wiedzę z przygotowania do udzielania pierwszej pomocy.

W klasyfikacji indywidualnej piąte miejsce zajął Mateusz Kot, a szóste - Jakub Mitura. Wyróżnionym w nagrodę wręczono puchary i medale. Dostali też dyplomy i nagrody rzeczowe. **(pgl)**

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 10 do 16 lipca

Stanisław Moch, 69 lat
Marian Cieślak, 85 lat
Barbara Wasilka, 69 lat
Jan Belka, 71 lat
Władysława Filipowicz, 83 lata
Irena Teresa Malitka, 77 lat
Jan Małecki, 88 lat
Aleksandra Sarniak, 94 lata

USC w Łosicach
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 29 czerwca do 6 lipca

Mieczysława Parol, 91 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 22 do 29 czerwca

Bożena Kowalska, 58 lat
Przemysław Witkowski, 30 lat

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach"

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej

śp. **Marka Muszyńskiego**

naszego ukochanego Męża i Taty, dzielili z nami smutek i żal, okazali wsparcie, wiele serca i życzliwość - Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, Koleżankom i Kolegom z pracy

podziękowania składają pogrążeni w smutku żona Ewa Muszyńska z Synami

Mieczysław Borkowski, 83 lata
Krystyna Rogowska, 64 lata
Jadwiga Bartosiak, 90 lat
Lucjan Wojtasiewicz, 78 lat
Stanisława Kopeć, 90 lat
Józef Krasuski, 82 lata
Kazimierz Janaszek, 80 lat
Tadeusz Machnikowski, 62 lata
Jadwiga Szczęsna, 82 lata
Władysław Buszko, 61 lat
Andrzej Wiejak, 59 lat
Kazimiera Błachnio, 82 lata
Wojciech Krasuski, 57 lat
Halina Konieczna, 90 lat

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 30 czerwca do 7 lipca

Teresa Ośkiewicz, 92 lata
Mieczysław Sapierzyński, 72 lata
Bogdan Cichosz, 71 lat
Stanisław Guliński, 87 lat
Halina Kełpińska, 80 lat
Bożena Lichocka, 56 lat
Zygmunt Kopyść, 83 lata
Zbigniew Piwowarek, 78 lat
Hanna Wróbel, 75 lat
Henryk Kryczka, 78 lat
Aniela Grzęda, 77 lat

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych."

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy ks. prał. Stanisławowi Wojteczukowi, Proboszczowi parafii pw. Bożego Ciała w Siedlcach, ks. kan. Józefowi Brzozowskiemu oraz kapłanom współkoncelebrującym Mszę Świętą. Dziękujemy Władzom Miasta Siedlce, delegacjom z Urzędów i Instytucji, z którymi współpracował

śp. **Marek Muszyński**,

Koleżankom i Kolegom z pracy, Chórowi Miasta Siedlce. Wszystkim uczestnikom Mszy Świętej i ceremonii pogrzebowej dziękujemy za obecność, za komunię świętą, za modlitwę, za wieńce i kwiaty, które są wyrazem pamięci.

Składamy serdeczne Bóg zapłać żona Ewa Muszyńska z Synami

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 29 czerwca do 6 lipca

Łukasz Ratyński, 12 lat
Irena Ślepowrońska, 85 lat
Jerzy Piwowar, 73 lata

Kazimierz Banasiuk, 93 lata
Elżbieta Sidor, 74 lata
Roman Smoliński, 54 lata
Stanisław Wrotnowski, 77 lat
Genowefa Wiechowska, 91 lat
Kazimierz Rytel, 87 lat
Kazimierz Krzymowski, 88 lat
Lidia Kwiecień, 70 lat
Zbigniew Dalecki, 63 lata
Marianna Ksionek, 87 lat

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia" Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

Paniom Irenom i Panu Heronimowi Kostyrom

najszczersze wyrazy współczucia z powodu niespodziewanej śmierci syna i brata **Andrzeja Kostyry**

składa **Grażyna Paprotna**

NAPISY NAGROBKOWE
piaskowanie na cmentarzu bez zdejmowania tablicy
tel. 500 027 247

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BETANIA
1991
Siedlce
ul. Bpa Świrskiego 53 (obok Katedry) tel. 25 632 45 76
ul. Starowiejska 12 (naprzeciwko szpitala miejskiego) tel. 25 644 81 94
tel. 601 299 390, 697 614 660
www.betania-siedlce.pl
Pamięć o tych, którzy odchodzą, nigdy nie umiera...

HADES TANIE POGRZEBY
Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Obiady po pogrzebie
catering okolicznościowy
„U Anny"
Siedlce,
ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

Parysów

Ceny za śmieci w górę

Od 1 sierpnia mieszkańcy gminy Parysów będą musieli zapłacić ponad dwa razy więcej za odbiór i wywóz śmieci. Za segregowane stawka wyniesie 13 zł, a za niesegregowane 26 zł od osoby.

- Czy oni poszaleli?! Mieszkamy w pięć osób. Płaciliśmy dotąd 30 zł za miesiąc. Teraz będziemy musieli zapłacić... zaraz niech ja to policzę... Pięć razy 13 zł to jest.. 65 zł! O matko! - denerwuje się mieszkanka Parysowa, którą spotkaliśmy w pobliżu sklepu.

Kolejne napotkane osoby uważają, że informacja o tak drastycznej podwyżce za śmieci to żart.

- Ludzie nie będą płacić, zobaczy pani. Przecież to skandal. Śmieci są odbierane raptem raz w miesiącu i jeszcze tyle kasy za to?! Skąd ta podwyżka? – dopytuje starszy pan.

- Do przetargu na odbiór i wywóz śmieci przystąpiła tylko jedna firma, narzucając nam kwotę za odbieranie i wywóz śmieci – informuje **Bożena Kwiatkowska**, wójt gminy Parysów.

Dodaje, że gmina szacowała, iż na sfinansowanie gospodarki śmieciowej będzie potrzebować niewiele ponad 477 tys. zł na półtora roku.

- Tymczasem firma, która przystąpiła do przetargu, zaproponowała za usługę 933 tys. zł.

Dlatego właśnie w uchwale dotyczącej stawek za odbiór śmieci zaproponowano 13 zł za odpady segregowane i 26 zł za niesegregowane. Do tej pory były to stawki odpowiednio 6 i 12 zł.

- Nie jest to fajna informacja. Wszędzie są podwyżki cen śmieci. Teraz dotknęło to i nas. Gmina nie może

Bożena Kwiatkowska

Marek Bogusz

zarabiać i dokładać do gospodarki śmieciowej, a jedyna firma, która wystartowała w przetargu, zaproponowała ponad dwa razy większą cenę, niż zakładaliśmy – powiedziała na sesji **Bożena Kwiatkowska**.

Wójt dodała, że jest to wynik ogólnego wzrostu cen: za energię, paliwo i cen na składowiskach odpadów.

- Poza tym śmieci jest więcej niż kilka lat temu. To akurat dobrze, bo mieszkańcy nie wywożą odpadów do lasów, tylko wystawiają je przed domem. Podwyżka to problem całego kraju. Firmy podzieliły się rynkiem i pojedynczo w danych samorządach startują do przetargów, narzucając swoje wymagania – zauważyła Bożena Kwiatkowska.

Radni uchwałę z drastyczną podwyżką podjęli jednogłośnie i w milczeniu. Nie dyskutowano także zbytnio na ten temat na posiedzeniu połączonych komisji przed sesją. Stwierdzono tylko, że mieszkańcy nie zalegają z opłatami za wywóz śmieci. Po pierwszym półroczu tylko 5% mieszkańców ma zaległości. Czy tak samo będzie, gdy od sierpnia w każdym domu będzie trzeba zapłacić dwa razy więcej? Wójt zaznacza, że jeśli nie, to będą wysyłane upomnienia, a potem egzekucje komornicze.

- Gmina nie może dokładać do gospodarki śmieciowej. Tak mówi ustawa – informowała na sesji Bożena Kwiatkowska.

- Ta podwyżka dotknie nas wszystkich, ale niewiele możemy zrobić. Do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma. Gdybyśmy unieważnili przetarg, to istniało ryzyko, że ta firma znów jako jedyna by do niego przystąpiła i wtedy dałaby nam taką cenę, że śmieci kosztowałaby nas jeszcze więcej – podsumował przewodniczący rady **Marek Bogusz**.

Nowe stawki za odbiór i wywóz śmieci będą obowiązywać do końca 2020 r.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA

Tyle wspólnych lat

W Pilawie świętowano wyjątkowe jubileusze. Alicja i Stanisław Duszczykowie przeżyli ze sobą 65 lat, obchodząc żelazne gody, a pięć par małżeńskich świętowało diamentowe gody, mając za sobą 60 lat wspólnego życia. Byli też jubilaci, obchodzący złote gody.

Uroczystości rozpoczęły się mszą w kościele w Pilawie. Po nabożeństwie wszyscy wybrali się do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Albina Łubian, burmistrz MiG Pilawa, powitała wszystkich i podkreśliła, że tyle wspólnych przeżytych lat jest dowodem miłości i wzajemnego szacunku, a także dowodem zaufania i rozumienia związku małżeńskiego poprzez dwoje bliskich sobie ludzi.

Następnie, w imieniu prezydenta RP **Andrzeja Dudy**, udekorowała pary małżeńskie, które obchodziły złote gody. Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali: Franciszka i Andrzej Czajkowie, Barbara i Ryszard Czajkowie, Jolanta i Waldemar Dębowscy, Elżbieta i Bogdan Drewnowscy, Danuta i Andrzej Filipowscy, Elżbieta i Wiktor Gniadkowie, Janina i Jan Górscy, Teresa i Edward Grzegrzółkowie, Irena i Stanisław Jałochowie, Joanna i Jan Kulkowie, Elżbieta i Julian Lusawowie, Zofia i Stanisław Makulcowie, Wanda i Antoni Rędaszkowie, Wiesława i Jan Sybilscy, Marianna i Józef Włodarczykowie.

Medale za sześćdziesięciolecie pożycia, czyli diamentowe gody, otrzymali: Bronisława i Walenty Burkowie, Krystyna i Mieczysław Kowalscy, Krystyna i Józef Sakowscy, Eugenia i Edward Skwarowie, Aleksandra i Tadeusz Rosłańcowie.

Medal otrzymali także jubilaci żelaznych godów Alicja i Stanisław Duszczykowie.

Wszystkim obecnym na uroczystości parom wręczono także dyplomy, kwiaty i duże ręczniki. Był to prezent od samorządu Pilawa. Na zakończenie odśpiewano wspólne sto lat z lampką szampana i poczęstowano wszystkich tortem.

W uroczystości wzięli też udział: wiceprzewodniczący RM Grzegorz Zakrzewski, sekretarz MiG Pilawa Bernarda Mikos, skarbnik MiG Agnieszka Dębowska, zastępca kierownika USC Monika Śniegucka, Krzysztof Domaszczyński - zastępca przewodniczącego Rady Mieszkańców Pilawy oraz sołtys wsi Trąbki Marianna Górska i sołtys wsi Puznówka Robert Rosłaniec. **(mc)**

fot. arch.

Absolutorium jednogłośnie, ale...
Bez wotum zaufania

Radni gminy Wilga jednogłośnie udzielili absolutorium wójt **Bogumile Głaszczce**. Gorzej poszło z głosowaniem nad wotum zaufania. Aż 11 radnych było przeciwnych, 2 wstrzymało się od głosu, a tylko 2 było za.

Głosowanie poprzedziła debata nad raportem o stanie gminy. Radni, a także inni uczestnicy debaty, wskazywali, że w raporcie jest bardzo wiele błędów (dotyczących choćby właściwego podania liczby pracowników w szkołach czy liczby etatów w ochronie zdrowia) oraz nieprecyzyjnych danych. Wytykali, że w dokumencie nie ma informacji o zabytkach czy walorach turystycznych gminy. Brakowało też danych o wartości gminnych nieruchomości oraz informacji o ich dzierżawie. Nie było danych demograficznych i informacji o programach edukacyjnych, realizowanych w 2018 roku.

- W raporcie zabrakło podsumowania realizacji uchwał rady gminy czy też budżetu obywatelskiego - wskazywali radni.

- Raport nie powinien zawierać informacji, które są zawarte w innych dokumentach – wyjaśniała wójt. - A jeśli chodzi o budżet obywatelski, to ten w naszej gminie nie funkcjonuje.

Bogumiła Głaszczka tylko w bardzo niewielkim stopniu odpowiada za realizację budżetu za miniony rok. Trzeba przypomnieć, że w 2018 roku p.o. wójta był Robert Chychłowski, a potem premier Morawiecki wyznaczył **Dariusza Kędziorka** na to stanowisko. **Bogumiła Głaszczka** swoją funkcję objęła w końcu minionego roku. **(Z.J.)**

KRONIKA POLICYJNA

PIJANI NA DRODZE

1 lipca w **Samorządkach** (gm.a **Górzno**) policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, który kierował volkswagenem, mając w wydychanym powietrzu prawie 1 promil alkoholu. Trzy dni później w Garwolinie policjanci zatrzymali 46-letnią kobietę, która kierowała peugeotem, mając w wydychanym powietrzu ponad 0,5 promila alkoholu. Takim samym wyczynem może się pochwalić 37-letni kierowca skody, zatrzymany w Garwolinie.

Z kolei za wykrocznie odpowie 26-latek, który kierował peugeotem, mając w wydychanym powietrzu około 0,2 promila alkoholu.

JEDEN PROMIL, SAMOCHÓD W ROWIE

Prawie 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu miała 37-letnia mieszkanka powiatu siedleckiego, która spowodowała kolizję drogową w **Głoskowie** (gm. **Borowie**). Na łuku drogi kobieta straciła panowanie nad pojazdem, zjechała do rowu i uderzyła w słup.

JECHALI ZA SZYBKO, STRACILI PRAWO JAZDY

W zeszłym tygodniu garwolińscy policjanci zatrzymali 4 kierowców za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym o ponad 50 km/h. Dostali oni mandaty, punkty karne i stracili prawo jazdy na 3 miesiące. **(jj)**

Pijany spowodował wypadek i uciekał.
Kozak z promilami

W **Uninie-Kolonii** (gm. **Górzno**) 19-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, kierujący samochodem marki Hyundai, uderzył w tył jadącego przed nim fiata seicento. Nie zatrzymał się jednak, tylko próbował uciekać. Daleko nie odjechał. Stracił panowanie nad pojazdem, dachował i zatrzymał się na ogrodzeniu jednej z posesji. Jak się okazało, w wydychanym powietrzu miał prawie 2 promile alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy.

W wypadku ranna została kobieta, kierująca fiatem. Trafiła do szpitala. **(jj)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 6, 9, 15

DYŻURY APTEK

Do 14 lipca – ul. Długa 48, tel. 25 682 17 04
Od 15 lipca – ul. Korczaka 35 lok. 1, tel. 25 740 10 40

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

KRONIKA POLICYJNA

SPALIŁO SIĘ ZBOŻE

1 lipca w **Hruszniewie** (gm. **Platerów**) wybuchł pożar na polu. Spłonęło ponad 20 ha zboża. 52-letni właściciel gruntów oszacował straty na ok. 150 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Postępowanie prowadzi KPP Łosice.

MIAŁ 2,5 PROMILA, WJECHAŁ W DRZEWO

1 lipca w **Rzewuszkach** (gm. **Sarnaki**) na krajowej „dziewiętnastce" 37-letni mieszkaniec gminy Platerów nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, ale nie odniósł poważnych obrażeń. Badanie stanu trzeźwości wykazało 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Postępowanie prowadzi KPP Łosice.

PRZYCZYNĘ WYJAŚNIA POLICJA

2 lipca w jednej z miejscowości w gminie **Stara Kornica** doszło do pożaru budynku mieszkalnego. 48-letni właściciel domu oszacował straty na około 100 tys. zł. Tego samego dnia wybuchł pożar w jednym z mieszkań na terenie Łosic, którego prawdopodobną przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Pokrzywdzona 80-letnia właścicielka mieszkania oszacowała straty na około 1000 zł. W obu przypadkach policja prowadzi postępowanie wyjaśniające.

KRADZIEŻ ROWERU

2 lipca w komendzie w **Łosicach** KPP przyjęto zawiadomienie o kradzieży roweru. 64-letni mężczyzna zeznał, że rower skradziono mu prawdopodobnie na terenie ogródka działkowego. Oszacował straty na 2000 zł. Postępowanie w sprawie prowadzi policja w Łosicach. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 4, 12

APTEKI

10 -14 lipca - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
15 lipca - ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20
16 lipca - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23,
tel. 83 359 05 09

Centrum Finansowe
ul. Rynek 29
wejście od podwórka
tel. 83 357 35 70

Epaka.pl
ul. 1 Maja 2
tel. 504 221 153
pn.-pt. 8.00-16.00

Montowali, demontowali, czyli...

Znikające solary

Na jednym z domów w Myszkowicach (gm. Platerów) zdemontowano solary, na które gmina otrzymała dotację. Było to ewidentne złamanie warunków umowy dotacji, za co grozi kara finansowa dla gminy Platerów.

W ubiegłej kadencji rady gmina Platerów otrzymała ponad 5 mln zł dofinansowania na odnawialne źródła. Projekt zakładał zakup i montaż: 528 kompletnych instalacji kolektorów słonecznych, 2 paneli fotowoltaicznych i 2 pomp ciepła na budynkach mieszkalnych. Partnerami w realizacji projektu byli Związek Komunalny „Nieskażone Środowisko" w Łosicach oraz kościoły w Platerowie, Ruskowie, Górkach i Chłopkowie. Instalacje były montowane do końca 2018 r.

- Jakoś tak się dziwnie zdarzyło, że nasz radny z Myszkowic dostał dwa komplety solarów. Jeden zamontował u siebie, a drugi miał trafić na dom do jego matki. Tylko że solary na domu matki w ogóle nie zostały zainstalowane. Pojechały do sąsiedniej gminy, do rodziny radnego – oznajmia mieszkaniec gminy Platerów. - Oficjalnie mówi się, że solary zostały założone, a potem zdemontowane, ale to nieprawda. Ile przy tym było roboty? Ktoś o tym pomyślał? To nie demontaż obrazu ze ściany! A ta wersja z demontażem jest dlatego, że ktoś podpisał dokumenty montażu, choć solary na domu matki radnego nigdy się nie pojawiły.

Wieś Myszkowice huczała od plotek. Informacje o znikających solarach przekazywano sobie z ust do ust.

- Podobno była jakaś policja z Radomia. Kryminalni albo od przestępstw gospodarczych. Nie wiem dokładnie. To możliwe, by radny robił takie przekręty ?! – denerwuje się mieszkanka gminy Platerów.

Radny, o którym mowa, już radnym nie jest. Choć startował z list PSL, to nie zdobył mandatu. Teraz jest sołtysem Myszkowic.

fot. MC

Leszek Michalak

- Wójt chciał zamieść wszystko pod dywan, bo sołtys to jego znajomy i dlatego wszystko się działo za cichym przyzwoleniem wójta. I dlatego, że wójt nie reagował, choć cała gmina huczała o sprawie, to w końcu ktoś napisał donos do Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie – dodaje kolejny mieszkaniec.

Donos pomógł, bo w czerwcu pojawili się w gminie kontrolerzy z UM, który pośredniczył w dotacji. Kontrola potwierdziła, że solary, które powinny być zamontowane na jednym z domów w Myszkowicach, zniknęły. Czy chodziło o dom sołtysa?

- Jednym z domów, objętych projektem, był wskazany w pytaniu budynek, gdzie zostały zamontowane 2 zestawy solarów, każdy złożony z 4 sztuk kolektorów. Anonimowy donos dotyczył demontażu i sprzedaży wszystkich solarów, zainstalowanych na tym budynku – mówi **Anna Penda** z Wydziału Informacji i Promocji Funduszy Europejskich UM i dodaje dyplomatycznie, że gmina Platerów nie zwróciła się z wcześniejszą prośbą o wyrażenie zgody na demontaż i przeniesienie instalacji do nowej lokalizacji

W Urzędzie Marszałkowskim powstaje właśnie protokół pokontrolny. Zostanie on opracowany do końca lipca.

- W przypadku potwierdzenia nieprawidłowości beneficjant będzie miał obowiązek montażu instalacji w pierwotnej lokalizacji - mówi Anna Penda.

Zamontowanych solarów, na które samorząd otrzymał dotację, zgodnie z umową, nie można było montować gdzie indziej niż wskazano w porozumieniu. Tym bardziej nie można było ich po zamontowaniu zdejmować i wywozić.

Sołtys Myszkowic **Leszek Michalak** uważa, że nic złego się nie stało.

- Jak realizowano projekt w gminie, to zostało 18 kompletów solarów. Nikt nie chciał ich wziąć, to zapytałem matkę, czy by nie chciała sobie zamontować tych solarów. Matka wpłaciła zaliczkę, tak jak wszyscy. No i ten komplet matka dała dla swojego wnuczka, który mieszka w gminie Łosice. To niepełnosprawne dziecko – wyjaśnia Leszek Michalak.

Leszek Michalak przyznaje, że solary wrócą do gminy Platerów, na dom jego matki, tylko dlatego, że przeprowadzono kontrolę.

- Z tego co wiem, to żadnej kary za to nie będzie. Matka musi tylko zainstalować solary u siebie i jak za trzy lata minie okres gwarancji, to będzie można te solary z powrotem przenieść – dodaje sołtys.

Czy za tę samowolkę rzeczywiście UM nikogo nie ukaże? Nikt nie poniesie odpowiedzialności?

- Jeśli solary nie wróciłyby na ten dom w Myszkowicach, to gmina Platerów jako współpartner projektu zostałaby obciążona karą finansową w wysokości 12 tys. zł. Tą kwotą gmina potem obciążyłaby mieszkańca za to, że zdemontował solary – wyjaśnia wójt Platerowa **Jerzy Garucki** i dodaje, że kary nie będzie, bo solary wróciły na swoje miejsce.

fot. MC

Jerzy Garucki

Wójt zapytany o to, czy chciał zatuszować sprawę i „kryć" kolegę, twierdzi, że nie wiedział o tym, iż zdemontowano solary, czy ich nawet nie zamontowano na domu matki sołtysa.

- Nie miałem o niczym pojęcia. O sprawie dowiedziałem się dopiero jak w urzędzie pojawili się kontrolerzy z Urzędu Marszałkowskiego - wyjaśnia Jerzy Garucki.

Trochę trudno w to uwierzyć. O sprawie jest głośno w całej gminie, a wójt radnym nie pisnął ani słowa na ten temat. Radni, z którymi udało nam się porozmawiać, nie chcą się wypowiadać oficjalnie, ale zgodnie twierdzą, że o sprawie wiedzą tylko z plotek. Wyjaśniają, że nie przedstawiono im żadnych dokumentów ani nie padła żadna oficjalna informacja na temat kontroli UM.

W tej sparwie jest wiele niewiadomych. Jedni twierdzą, że solary z domu matki sołtysa były zdemontowane, inni że nigdy nie były tam zamontowane. Te kwestie powinna wyjaśnić kontrola UM. Protokół pokontrolny ma zostać opracowany do końca lipca. Dlatego w przyszłym miesiącu wrócimy do sprawy.

MILENA CELIŃSKA

Niewielkie inwestycje, a cieszą

Remonty świetlic, budowa placów zabaw i siłowni zewnętrznych to tylko niektóre inwestycje, które powstaną w sołectwach powiatu łosickiego. Pójdzie na to 280 tys. zł z budżetu Mazowsza.

W Olszance 3 lipca umowy z przedstawicielami samorządów powiatu łosickiego podpisały **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska** z Zarządu Województwa Mazowieckiego.

– Podpisaliśmy umowy na 29 inwestycji w 6 gminach z powiatu łosickiego. Po raz kolejny przekonaliśmy się, że te małe wspólnoty mają znakomite pomysły i dużo energii do ich realizacji, dlatego cieszę się, że większość z nich powstanie dzięki naszemu wsparciu – mówiła Janina Ewa Orzełowska.

Każda gmina mogła złożyć do 5 wniosków na 5 różnych zadań, ale jedno sołectwo mogło uzyskać maksymalnie 10 tys. zł dofinansowania na realizację jednego zadania.

– To istotne wsparcie, które pozwoli zrealizować niewielkie, ale ważne dla mieszkańców inwestycje. Uda się stworzyć nowe place zabaw lub miejsca, w których mieszkańcy będą mogli spotkać się i zintegrować. Jestem przekonana, że to dobrze zainwestowane pieniądze – dodała Elżbieta Lanc.

Pieniądze będą pochodzić z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. W gminie Stara Kornica zostanie zmodernizowana świetlica wiejska w Kobylanach, powstanie chodnik w Wygnankach, ogrodzenie świetlicy wiejskiej w Wyrzykach. Zostanie też przeprowadzony remont świetlicy wiejskiej w Wólce Nosowskiej. W gminie Sarnaki powstanie siłownia zewnętrzna w Borsukach. Będą kupione elementy siłowni zewnętrznej na placu gminnym we Franopolu. Zostaną wyremontowane pomieszczenia w budynku gminnym w Nowych Hołowczycach, mają być kupione dwie bramki i piłkochwyty na placu w Sarnakach, a świetlicę wiejską i garaż OSP w Starych Mierzwicach czeka modernizacja ogrzewania. W gminie Platerowów fundusze zostaną wydane na place zabaw w: Lipnie, Platerowie, Mężeninie, Górkach oraz na wyposażenie świetlicy wiejskiej w Myszkowicach.

Samorząd Olszanki wyda pieniądze na oświetlenie uliczne i ułożenie kostki przy świetlicy w Korczówce, modernizację świetlicy wiejskiej w Olszance, odnowę oczka wodnego i budowę altany w Próchenkach oraz na wiatę rekreacyjną w Szawłach.

W gminie Łosice powstanie boisko w Biernatach Średnich, świetlica w Czuchlebach zostanie rozbudowana, a garaże OSP w Niemojkach ocieplone. W Toporowie stawiają na miejsce do integracji. Będzie też wzbogacona oferta rekreacyjno-kulturalna w Chotyczach.

Gmina Huszlew zyska klimatyzację w świetlicy OSP w Mostowie, chodnik przed świetlicą w Harachwostach, wyremontuje świetlicę OSP w Kopcach oraz dach świetlicy w Liwkach Szlacheckich. Świetlica w Krasnej będzie miała ogrodzenie i podjazd. **(mc)**

R E K L A M A

MITROPOL

POSEZONOWA OBNIŻKA CEN WĘGLA W CZERWCU

Niemojki 186, tel. 83 357 16 17 AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

Burmistrz Łukowa prowadzi cykl spotkań z mieszkańcami.

Pytania i odpowiedzi

Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski spotkał się z mieszkańcami dzielnicy „kolejowej".

W spotkaniu uczestniczyli też wiceburmistrz **Paweł Krasuski**, naczelnicy kilku wydziałów urzędu miasta, sekretarz miasta i dyrektor Zarządu Dróg Miejskich.

Burmistrz przedstawił stan miejskich finansów i opowiedział o prowadzonych inwestycjach. Wspomniał o złej sytuacji w miejskich spółkach PUiK oraz PEC, a także o planach wprowadzenia komunikacji miejskiej. Wyjaśnił, jak przebiegają prace nad scalaniem gruntów. To potrzebny proces, by miasto mogło wytyczyć działki, na których będzie można budować domy jednorodzinne oraz rozwijać budownictwo wysokie.

Wymienił też programy dotacyjne, z których Łuków otrzymał pieniądze. Z tych funduszy są budowane siłownie zewnętrzne i place zabaw. Dzięki projektowi „Senior+" zostanie przygotowany i wyposażony miejski klub seniora. Pojawiły się fundusze na doposażenie szkolnych stołówek i kuchni oraz na budowę windy dla niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej nr 5, a nawet na wybudowanie sieci hotspotów wifi, pozwalających na korzystanie z bezpłatnego, bezprzewodowego dostępu do Internetu. Łącznie pozyskano od początku kadencji około 600 tys. zł.

W mieście niebawem ruszą kolejne przedsięwzięcia. Jest planowana budowa wodociągu, po wakacjach rozpocznie się drugi etap rewitalizacji Zalewu Zimna Woda. Jedynie na rewitalizację Placu Gabriela Narutowicza, przygotowaną przez poprzedniego burmistrza, trzeba będzie nieco zaczekać. Okazało się, że w przypadku jego części nie są uregulowane stosunki własnościowe gruntów. Projekt musi być poprawiony.

Władze miasta mają w planach wystąpienie o pieniądze z Funduszy Norweskich i złożenie wniosku do Funduszu Dróg Samorządowych. Jest planowane wdrożenie projektu dofinansowań dla zainteresowanych montażem instalacji solarnych i fotowoltaicznych. Burmistrz prowadzi też rozmowy z władzami konkretnych spółek PKP o wykorzystaniu części budynku dworca kolejowego na cele kulturalne. Podejmowana jest współpraca w zakresie zagospodarowania terenów wokół dworca. Chodzi przede wszystkim o budowę nowych chodników i parkingów.

Sprawy dotyczące budynku dworca pojawiały się często w pytaniach mieszkańców, niezadowolonych z efektu remontów prowadzonych przez kolej. Narzekano na niefunkcjonalne przejścia z dworca na perony, psujące się windy, a nawet arogancję pracowników PKP. Po raz kolejny powrócił temat kas biletowych, od lat nieczynnych na dworcu. Niestety, do burmistrza wpłynęło pismo z PKP, że żadna ze spółek przewozów osobowych nie jest zainteresowana prowadzeniem kas w Łukowie, bo to nieopłacalne.

fot. PGL

Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski informuje mieszkańców o stanie miasta.

Mieszkańcy pytali także o: budowę chodnika na ul. Rurowej i ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Farfak, ograniczenie ruchu dla samochodów ciężarowych na ul. Okrzei, remont nawierzchni w al. Kościuszki, oświetlenia uliczne, utworzenie przejścia dla pieszych u zbiegu ul. Międzyrzeckiej z ul. Podgórną, przebudowę skrzyżowania ul. Międzyrzeckiej i Wójtostwa, a także rewitalizację otoczenia stawu zwanego „Pompką".

Wnioski i zagadnienia zgłaszane podczas cyklicznych spotkań burmistrza z mieszkańcami mają być przeanalizowane. Część zagadnień nadaje się do wykonania niemal od ręki. Na realizację poważniejszych trzeba zaczekać do nowego roku, kiedy to w budżecie miasta zostaną ustalone pieniądze na nowe cele.

Burmistrz zapowiada, że cykliczne spotkania w kolejnych częściach Łukowa będą kontynuowane w najbliższej przyszłości.

PIOTR GICZELA

Kleeberczykowski mural w Adamowie

„Sokół" razem z generałem

Dzięki społecznej inicjatywie kilku miłośników graffiti wykonało na ścianie budynku Ludowego Klubu Sportowego „Sokół-Adamów" sporych rozmiarów mural. Jest na nim godło „Sokoła", postać gen. Franciszka Kleeberga i fragment jego ostatniego rozkazu przed kapitulacją Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie".

Wykonawcą muralu jest artysta **Marcin Skurowski**, a inicjatorami jego powstania młodzież, używająca tajemniczo brzmiącej nazwy „Tu spoczywa Bohater - Grupa Adamów". Na Facebooku napisano, że większość z nich to kibice adamowskiego klubu.

fot. PGL

Generał Franciszek Kleeberg na nowym muralu w Adamowie

– Ludzie ci wyrażają wielką dumę z własnej tożsamości i lokalnej historii – czytamy na Facebooku. – Postanowili swój pomysł zrealizować właśnie w miejscu, gdzie przyjeżdżający z zewnątrz sportowcy i kibice mogą zainteresować się lokalną historią. W tym roku przypada również 70. rocznica utworzenia LKS „Sokół- Adamów".

W październiku będziemy obchodzić 80. rocznicę bitwy stoczonej w rejonie Kocka, Serokomli i Woli Gułowskiej przez żołnierzy SGO „Polesie", dowodzonej przez gen. Franciszka Kleeberga. Gospodarzem rocznicowych obchodów będzie gmina Adamów. Młodzież swym dziełem chce się w te obchody włączyć już dziś.

Z Facebooka dowiadujemy się, że do grupy „Tu spoczywa nasz bohater" należą: **Michał Magnuszewski**, **Sławomir Ptaszyński**, **Tomasz Magnuszewski**, **Rafał Gajownik**, **Dawid Fredo** i **Mateusz Fredo**. **(pgl)**

Harcerze odkrywali historię

Przemarsz przez Łuków prawie 800 harcerzy w minioną niedzielę wzbudził spore zainteresowanie mieszkańców miasta przebywających po południu w parku lub przechodzących ul. Rogalińskiego. To uczestnicy ogólnopolskiego Rajdu Odkrywców wyznaczyli Łuków na finał trwającej 7 dni imprezy zorganizowanej przez Związek Harcerstwa Polskiego.

Oficjalny apel kończący rajd zorganizowano na płycie głównej stadionu łukowskich „Orląt". Były władze ZHP z naczelniczką, hm. **Anną Nowosad**. Władze miasta reprezentował burmistrz **Piotr Płudowski**, a powiat łukowski starosta **Dariusz Szustek**. Po apelu w parku odbył się koncert zespołu „Dom o Zielonych Progach" i festyn „Noc Podlaska".

Harcerska młodzież wędrując 9 trasami na pograniczu województw: mazowieckiego, lubelskiego i podlaskiego poszukiwała śladów historycznych związanych z wojną polsko-bolszewicką.

Szczegóły w jednym z najbliższych numerów „TS". **(pgl)**

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

„Kościuszko" na delegacji w Brześciu

Zagraniczne przełamywanie barier

Tuż przed zakończeniem roku szkolnego delegacja uczniów I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie odwiedziła rówieśników z partnerskiej Średniej Szkoły nr 18 w Brześciu na Białorusi. Obie placówki od wielu lat prowadzą międzynarodową wymianę, która sprzyja przełamywaniu barier kulturowych i międzyludzkich.

Wyjazdy licealistów z Łukowa do Brześcia pozwalają też na doskonalenie języka rosyjskiego, natomiast pobyt młodych Białorusinów w Łukowie daje im możliwość poznania polskiej kultury i języków - polskiego i angielskiego. Częstym motywem współpracy polsko-białoruskiej jest współzawodnictwo sportowe.

W tym roku wyjazd łukowskich licealistów do Brześcia koordynowały rusycystki: **Ewa Wierzchowska**, **Renata Przeworska-Wagner** oraz **Anna Sójka**, a także trenerzy: **Grzegorz Rzymowski** (dyrektor I LO), **Tadeusz Długołęcki** i **Marcin Zabłocki**.

Podczas pobytu w Brześciu uczniowie I LO zwiedzili najważniejsze zabytki miasta, w tym Twierdzę Brzeską. Uczestnicy wycieczki odwiedzili tor gokartowy, na którym zorganizowano wyścigi. W Brześciu został również rozegrany międzynarodowy mecz w piłce ręcznej.

Delegacja uczniów ze Szkoły Średniej nr 18 w Brześciu odwiedziła Łuków wiosną tego roku. **(pgl)**

KRONIKA POLICYJNA

LAS SIĘ JESZCZE NIE ZAPALIŁ

Wczesnym rankiem 1 lipca dyżurny oficer KP PSP w **Łukowie** odebrał informację o tym, że w **Gręzówce** płonie las. Wysłano 2 zastępy z JRG PSP oraz 2 zastępy z jednostki OSP w Gręzówce. W leśnym poszyciu paliły się tylko stare ciśnieniowe puszki po farbie w aerozolu. Od nich zajęło się nieco trawy. Ogień szybko udało się zdusić w zarodku.

NIETRZEŹWY I POLICJANCI PO SŁUŻBIE

2 lipca w godzinach popołudniowych policyjne małżeństwo wracało po służbie do domu. Przejeżdżając ul. **Żelechowską** zauważyli motorowerzystę, który jechał bez kasku i... wężykiem. Zatrzymali go i poinformowali dyżurnego, prosząc o przysłanie patrolu. Okazało się, że 40-letni łukowianin miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu.

STRAŻACY Z WĘŻEM

3 lipca rano na placu zabaw przy Szkole Podstawowej w **Zastawiu** dostrzeżono węża. Po zgłoszeniu tego na numer alarmowy 112, przyjechał zastęp strażaków. Złapali oni gada. Okazało się, że jest to niegroźny zaskroniec. Strażacy odwieźli go do pobliskiego lasu, gdzie został wypuszczony na wolność.

GROZIŁA SAMOBÓJSTWEM

W nocy z 4 na 5 lipca oficera dyżurnego łukowskiej KPP zaalarmowała matka 15-latki z gm. **Krzywda**. Córka uciekła z domu, grożąc, że popełni samobójstwo. Skierowała się do lasu nieopodal domu. Zarządzono alarm dla funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Adamowie. Policjanci szukali nastolatki w miejscu wskazanym przez matkę. Bez rezultatu. Wówczas do poszukiwań zostali włączeni także policjanci z Łukowa i Stoczka Łukowskiego. Ponad 70 funkcjonariuszy sprawdzało teren. Po kilkugodzinnym nocnym przeczesywaniu lasu, policjanci przejeżdżający przez Krzywdę zauważyli na jednym z parkingów samochód, a w jego wnętrzu 4 młode osoby. Obudzono je i wylegitymowano. Okazało się, że jedną z nich jest poszukiwana nastolatka. Dziewczyna nie chciała rozmawiać o swoim zachowaniu. Zawieziono ją na badania do szpitala. KPP poinformowała Sąd Rodzinny i Nieletnich.

BOĆKI ZNÓW SĄ WOLNE!

6 lipca w godzinach wieczornych mieszkaniec Strzyżewa zaalarmował straż pożarną w Łukowie, że w jednym z bocianich gniazd są młode ptaki związane sznurkiem. Informacja potwierdziła się. Oficer dyżurny wysłał do Strzyżewa strażaków z podnośnikiem i poinformował lekarza weterynarii. Ptaki najprawdopodobniej same zaplątały się w kawałek sznurka, który służył do budowy gniazda. Zaciskał się coraz bardziej na małych boćkach, gdy próbowały się uwolnić. Strażacy rozcięli sznurek nożycami i usunęli go z gniazda. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 12

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko "Triumf", ul. Zdanowskiego 4

MIAŁ MEFEDRON

Policjanci z zespołu wywiadowczego zatrzymali 30-letniego mieszkańca Warszawy, który jechał skradzionym dzień wcześniej rowerem. Podczas kontroli funkcjonariusze znaleźli w odzieży 30-latka mefedron. Mężczyzna usłyszał już zarzuty: kradzież roweru i posiadanie narkotyków.

KRADZIEŻ NA DWORCU

Policjanci wydziału kryminalnego i mińscy wywiadowcy zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o tzw. kradzież rozbójniczą, która miała miejsce kilka dni temu na dworcu w **Mińsku Maz**. Dwóch mężczyzn usłyszało już zarzuty karne.

WYPADEK NA PARKINGU

2 lipca na parkingu osiedlowym w **Dobrem** samochód renault master potrącił trzyletniego chłopca, jadącego rowerkiem. Dziecko doznało obrażeń głowy, trafiło do szpitala.

ZDERZENIE TRZECH POJAZDÓW

W **Mińsku Mazowieckim** na ulicy **Sienkiewicza**, doszło do zderzenia trzech pojazdów: nissana, skody i chevroleta. Dwie osoby trafiły do szpitala. Wstępne ustalenia wskazują, że kierująca nissanem mieszkanka Mińska Mazowieckiego jadąc drogą podporządkowaną nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się ze skodą, a ten pojazd uderzył w chevroleta.

ŚMIERTELNE POTRĄCENIE NA TORACH

29 czerwca w **Sulejówku** pociąg relacji Brześć-Warszawa śmiertelnie potrącił 30-letniego mężczyznę, który wtargnął na torowisko. Okoliczności śmierci mężczyzny bada mińska prokuratura.

NARKOTYKI W KURTCE

Mundurowi z komisariatu w **Sulejówku** kontrolując 33-letniego kierowcę, mieszkańca tego miasta, znaleźli w kieszeni jego kurtki dwa zawiniątka z suszem roślinnym. Badanie narkotestem wykazało, że to marihuana.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

W **Mińsku Mazowieckim** na ul. **Warszawskiej** policjanci ruchu drogowego, zatrzymali do kontroli volkswagena passata. Okazało się, że kierujący nim 41-letni mieszkaniec gminy Mińsk Mazowiecki miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 13

APTEKI

10 lipca- Dąbrówki 52
11 lipca – Rudzkiego 9
12 lipca – Piłsudskiego 32
13 lipca – Widok 2/4
14 lipca – Cicha 12/55
15 lipca – Kościuszki 14/U2
16 lipca – Stary Rynek 1
17 lipca – Kościuszki 2

BIURO OGŁOSZEŃ
„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

Dziś mają nawet postać liquidów do elektronicznych papierosów.

Artykuły... kolekcjonerskie

Czy Mińsk Mazowiecki ma problem z dopalaczami? - zapytał na ostatniej sesji Rady Miasta radny Leon Włodzimierz Jurek.

fot. A. Król

O tym, jak groźne bywają skutki ich zażycia, każdy chyba słyszał. Mogą doprowadzić do ciężkich zachorowań, a nawet śmierci. Nie dziwiło więc zainteresowanie tematem w ostatnich tygodniach czerwca: zaczynały się wakacje, a wtedy młodzież częściej sięga po dopalacze czy narkotyki.

PRZYGLĄDAJMY SIĘ

- W ostatnim czasie w mieście nie było żadnych interwencji w związku z handlem dopalaczami albo zażywaniem ich. Ani wypadków drogowych czy innego rodzaju przestępstw spowodowanych przez osoby, które znajdowały się pod wpływem tych substancji - odpowiedział **Sławomir Rogowski**, powiatowy komendant policji w Mińsku Mazowieckim.

Nie znaczy to, że problemu nie ma. Dopalacze są rozprowadzane za pośrednictwem internetu. - Sprawdzajmy, co nasze dzieci oglądają i zamawiają w sieci - apelował komendant.

Dopalacze można kupić teraz pod nazwą „artykuły kolekcjonerskie", często z umieszczonym komunikatem: „Produkt nie do spożycia".

- Dopalacze są bardzo zakamuflowane. Mają postać tabletek, proszków, ale także znaczków, naklejek, tzw. tatuaży czy ostatnie novum, które było i dla nas (policji – przyp. red.) zaskoczeniem, wkładów do e-papierosów - wyliczał Sławomir Rogowski. I zaznaczał, że opakowania nadające im niewinny wygląd są zwodnicze.

EDUKACJA I POMOC

Burmistrz **Marcin Jakubowski** mówił, że edukacja poświęcona dopalaczom i środkom psychoaktywnych, informacja o zagrożeniach, możliwości i formach specjalistycznej pomocy są w mieście wystarczające.

- Niedawno w szkole podstawowej nr 5 odbyła się konferencja na temat substancji psychoaktywnych. Wzięła w niej udział ponad setka nauczycieli i pedagogów – przypomniał.

Policjanci prowadzą także pogadanki dla uczniów. Nie tylko w Mińsku, ale w całym powiecie. W maju w ramach kampanii „Narkotyki i dopalacze zabijają" odbyły się spotkania z młodzieżą ze szkół w Sulejówku i Brzezinach.

W Mińskim Centrum Profilaktyki działa bezpłatny punkt konsultacyjny, w którym można zasięgnąć porady anonimowo. Dyżury pełni specjalista ds. przeciwdziałania narkomanii. Fachowo wyjaśnia, jak rozpoznać, czy dziecko sięga po substancje psychoaktywne.

Ofiary dopalaczy mogą liczyć na leczenie, rehabilitację i wsparcie psychologiczne. Taką pomoc można uzyskać m.in. w poradni leczenia uzależnienia od substancji psychoaktywnych w SPZOZ przy Kościuszki 9.

PO PIERWSZE: REAGOWAĆ

Jeden z mińskich radnych zaznaczył, że walka z narkotykami i dopalaczami staje się skuteczniejsza, gdy reaguje nie tylko policja, ale i społeczeństwo. I przypomniał, że kilka lat temu w Mińsku Mazowieckim niedaleko kościoła przy ulicy Sosnkowskiego miał być otwarty kolejny sklep z dopalaczami. Ale właściciel lokalu rozwiązał umowę z osobą, która w wynajmowanym pomieszczeniu planowała sprzedaż „artykułów kolekcjonerskich". To była odważna decyzja.

- Od kilku lat, kiedy dopalacze znalazły się na liście substancji zakazanych, sklepy oferujące tzw. produkty kolekcjonerskie przestały istnieć. Zagrożenie płynie z internetu – podkreśla oficer prasowy mińskiej policji **Marcin Zagórski**.

Rola policji to obserwowanie i zatrzymywanie osób, które za pośrednictwem sieci lub telefonu próbują sprzedawać i kupować takie substancje.

W maju Komenda Powiatowa Policji podpisała porozumienie o współpracy z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. Teraz wspólnie przeciwdziałają wprowadzaniu do obrotu i zażywaniu dopalaczy. Wymieniają się też informacjami. Ale...

- Nigdy nie wiemy, jak organizm ludzki zareaguje po zażyciu nawet najmniejszej dawki takiej substancji chemicznej. Dlatego pierwszą barierą, która chroni przed dopalaczami, powinni być rodzice – zaznacza komendant Rogowski.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zaufanie i dodatki do pensji

Wotum zaufania i absolutorium dla zarządu powiatu, uchwały w sprawie budowy domu dziecka w Mińsku Mazowieckim, zmiana regulaminu przyznawania i wypłacania dodatków do pensji nauczycieli – to tematy przedwakacyjnej sesji Rady Powiatu Mińskiego.

Rada 22 głosami „za" przy 1 wstrzymującym się udzieliła zarządowi powiatu wotum zaufania. Natomiast 23 radnych poparło wniosek o udzielenie absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Wśród materiałów przygotowanych na sesję radni dostali sprawozdanie z działalności SP ZOZ. Dyrektor szpitala **Mariusz Martyniak** poinformował o kilku istotnych zmianach, które zaszły w placówce w ostatnich tygodniach.

- Na kilku sesjach mówiłem o braku neurologa. Od 1 lipca SP ZOZ ma już zespół dwóch neurologów, dodatkowo uruchamiamy pracownię EMG. Nie trzeba będzie już jeździć ani do Warszawy, ani do Siedlec, żeby robić badanie mięśni i nerwów obwodowych - poinformował. Zaznaczył też, że sytuacja kadrowa w szpitalu jest teraz stabilna. W najbliższym czasie nie powinno być kłopotów z dostępem do lekarzy.

Radni podjęli też uchwałę o utworzeniu domu dziecka w Mińsku Mazowieckim. Placówka będzie zlokalizowana przy ul. Budowlanej (w sąsiedztwie ZS nr 1 im. Kazimierza Wielkiego). Zamieszka tam część podopiecznych z Domu Dziecka w Falbogach. Ostatnio dyrektor placówki w Falbogach występowała do wojewody o zezwolenie na przyjęcie 7 dzieci ponad limit. I zgodę otrzymała. Niedługo część wychowanków zostanie przeniesionych do Mińska.

W przyszłości tego typu placówek opiekuńczych ma być więcej. - Złożyliśmy wniosek, żeby zarezerwować w budżecie powiatu na przyszły rok pieniądze na wybudowanie drugiej takiej samej placówki przy ul. Budowlanej - poinformowała **Alicja Cichoń**, przewodnicząca komisji zdrowia i spraw społecznych.

Ostatni punkt obrad dotyczył nowego regulaminu przyznawania i wypłacania dodatków do pensji nauczycieli. Powiat długo prowadził w tej sprawie negocjacje ze związkami zawodowymi. ZNP ustalenia podpisał, natomiast Komisja Międzyzakładowa NSZZ Solidarność wystosowała do władz powiatu pismo, w którym wnioskowała o odrzucenie projektu regulaminu.

Podczas sesji wicestarosta **Witold Kikolski** tłumaczył, dlaczego w regulaminie mają być wprowadzone zmiany. - Po pierwsze dlatego, żeby wszystkie dodatki kwotowe zamienić na procentowe. To sprawi, że automatycznie będą się rewaloryzowały, gdy zostanie podwyższona pensja podstawowa. Naszym zdaniem, to bardzo dobre rozwiązanie dla nauczycieli. A drugi powód? Dotychczas, nawet jeżeli chcielibyśmy zwiększyć dodatki i znaleźlibyśmy na to pieniądze, stary regulamin nas blokował - wyjaśniał.

Rada Powiatu przyjęła uchwałę zaproponowaną przez Zarząd. **(T.MARK)**

Włączony piekarnik mógł wywołać pożar.

Interweniował dzielnicowy

Młodszy aspirant **Szymon Lipiński** z mińskiej policji jest dzielnicowym od kilku lat. Przeprowadził wiele interwencji, jednak jedną z ostatnich zapamięta na długo.

- Odebrał telefon i w słuchawce usłyszał roztrzęsiony kobiecy głos. Rozmówczyni prosiła o pomoc. Prawdopodobnie wychodząc z mieszkania do pracy, zapomniała wyłączyć piekarnik elektryczny. Teraz jest w Sulejówku, najszybciej może dotrzeć do Mińska za około 2 godziny, i nie wie, co robić - informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Dzielnicowy ustalił adres kobiety i natychmiast się tam udał. Śrubokrętem otworzył skrzynkę z bezpiecznikami. Wyłączył bezpiecznik od mieszkania, a o podjętych działaniach poinformował dyżurnego oraz lokatorkę.

Kiedy kobieta wróciła, okazało się, że rzeczywiście piekarnik musiał być włączony, bo znajdujące się w nim jedzenie było spalone. **(T.MARK)**

Sójka Mazowiecka 2019

Jeśli planujecie urlopy, to wpadnijcie 20 lipca do Cegłowa, gdzie odbędzie się XIII Międzynarodowy Festyn Regionalny „Sójka Mazowiecka"

To jedna z największych imprez plenerowych na wschodnim Mazowszu. Jeśli lubicie kuchnię regionalną i dobrą różnorodną muzykę, nie może was tam zabraknąć! Nazwa imprezy pochodzi od lokalnego specjału, wytwarzanego przez mieszkankę gminy **Annę Kotuniak**. To pierożki wykonane z cienko rozwałkowanego ciasta, wypełnione pysznym farszem (np. kapustą, boczkiem lub kaszą jaglaną), a następnie zapiekane.

Patronat „TS"

Podczas festynu będzie można odwiedzić stoiska z lokalnymi potrawami i rękodziełem. No i wystąpią gwiazdy: „CamaSutra", „Naspawani" oraz grupa rockowa „Myslovitz". Impreza rozpocznie się o godz. 14.00. **(T.MARK)**

Ta pasieka w Żelkowie to pszczela potęga!

Poznać, a potem pokochać

Jak radzą sobie pszczoły podczas tropikalnych upałów? Także one walczą o przetrwanie w tych ekstremalnych warunkach. A mają na to swoje owadzie, bardzo skuteczne metody.

– Pszczoły robią wszystko, aby nie dopuścić do tego, żeby temperatura wewnątrz uli wzrosła powyżej 35 stopni Celsjusza – mówi **Maria Gembala** z pasieki „Mellifera" w Żelkowie Kolonii. – W związku z tym część pszczół opuszcza czerw, czyli plaster, w którym rodzą się robotnice. Wylegają pod ul i zwisają pod nim w formie tak zwanej brody. Reszta owadów, które zostały wewnątrz, wentylują ul skrzydełkami. Te metody doskonale się sprawdzają. Martwię się tylko o pszczoły miejskie, które mają ule na niesamowicie rozgrzanych dachach.

Właściciele pasieki z gośćmi z Wietnamu fot. pyt

NIEMAL CAŁA RODZINA

To tylko jedna z pszczelich tajemnic, którą w pasiece znają doskonale. Bo „Mellifera" nie jest zwykłą pasieką. Jest w niej realizowany program genetycznego doskonalenia pszczół dwóch linii rasy ukraińskiej i jednej linii rasy kaukaskiej. Odbywają tu praktyki uczniowie Technikum Pszczelarskiego z Pszczelej Woli. W tej chwili są tu uczennice z: Kazachstanu, Ukrainy i Białorusi, ale po nauki przyjeżdżają młodzi pszczelarze także z Rosji, Czech czy Niemiec.

– Cała nasza rodzina jest zawodowo i oczywiście sentymentalnie związana z pszczelarstwem – mówi Maria Gembala. – Zarówno mój mąż Grzegorz, jak i córka Agnieszka z mężem Mariuszem oraz syn Wojciech. Mamy około 400 uli, czyli pszczelich rodzin, a także specjalistyczny sklep pszczelarski. Zajmujemy się też produkcją uli. Mamy również około 1500 tak zwanych ulików weselnych, przeznaczonych dla pszczelich matek.

To wielki kompleks, na terenie którego lata oczywiście mnóstwo pszczół, pomimo że ule są rozlokowane na terenach w promieniu około 30 kilometrów od Żelkowa. Szczególne wrażenie robi ten, na którym znajdują się setki ulików dla królowych. Wygląda niczym miniaturowe różnobarwne miasteczko.

Gospodarze proponują założenie na głową ochronnych siatek, ale sami ich nie używają.

– Pszczele matki nie zostawiają w ciele żądła, bo mają je inaczej skonstruowane niż robotnice – wyjaśnia **Grzegorz Gembala**. – Jest ono gładkie. Tak samo jest w przypadku szerszeni.

ZE STRZYKAWKĄ DO TRUTNIA

W pasiece są także inkubatory, w których wylęgają się pszczele matki. Potem część z nich trafia właśnie do weselnych ulików w celu naturalnego unasieniania, które odbywa się w locie. Reszta jest unasieniana sztucznie. Biorąc pod uwagę wielkość owada (ze wszystkimi proporcjami), to naprawdę zadanie wymagające bardzo dużej precyzji. Sam proces przeprowadza się oczywiście ręcznie przy użyciu filigranowej strzykawki z igłą. Matki są usypiane przy użyciu dwutlenku węgla. Do unasiennienia jednej potrzeba 8 milimetrów sześciennych spermy, pobieranej od kilku trutni (w naturze kopuluje z ośmioma – dziesięcioma trutniami).

– W Polsce inseminuje się najwięcej pszczół na świecie – wyjaśnia pani Maria. – Ja zajmuję się tym od 40 lat. Myślę, że zainseminowałam około 200 tysięcy matek!

SŁABY ROK

Właściciele pasieki oceniają ten rok jako słaby. Pszczoły zbierają jeszcze pyłek na lipach, ale te już przekwitają.

– W naszym rejonie lipy już praktycznie przekwitają – mówią w pasiece. – Ostatnie miodobranie przypadnie około połowy lipca. I już zacznie się przygotowywanie pasieki do zimy, czyli mówiąc fachowo - zimowli. To okres poświęcony między innymi na zwalczanie warozy i pobudzanie matek do składania jaj. A na przełomie sierpnia i września zaczynamy karmienie na zimę. Wiosną, kiedy temperatura osiągnie 10 stopni Celsjusza, pszczoły znowu zaczną swój pierwszy oblot.

TO JUŻ MODA

Wojciech Gembala prowadzi sklep pszczelarski, ale to coś więcej, niż zwykły handel.

– Wykonujemy dla pszczelarzy także usługi – mówi. – Właściciele pasiek przynoszą do nas wosk, a my wykonujemy z niego zaczątki plastrów. Sprowadzamy też karmę z Francji, najlepszą na świecie. Bo to w karmie tkwi cały sekret dobrego przezimowania pszczół. Chodzi o to, aby pszczoły wewnątrz ula wydalały jak najmniej odchodów. A ta karma jest najbardziej lekkostrawna.

Ile trzeba zainwestować, aby stać się pszczelarzem, a mówiąc inaczej, właścicielem jednego ula, który można postawić choćby w przydomowym ogródku?

– To około 3 tysięcy złotych, łącznie z wirówką do miodu i odpowiednim ubiorem – szybko sumuje wydatki pan Wojciech. – Ale następne ule wychodzą już znacznie taniej. Widać, że w ostatnich latach pszczelarstwo staje się coraz bardziej modne. Bycie pszczelarzem stało się prestiżowe, podobnie jak myślistwo. Coraz częściej zajmują się nim lekarze, przedsiębiorcy, prawnicy.

Mariusz Duma, zięć państwa Gembalów, zajmuje się produkcją uli poliuretanowych. Choć przyznaje, że to jego dodatkowe zajęcie, bo głównie zajmuje się samą pasieką. Tylko czy sztuczne tworzywo jest równie dobre, jak tradycyjne ule wykonane z drewna?

– Na pewno nie jest gorsze – zapewnia pan Mariusz. – Ule poliuretanowe są znacznie lżejsze, co przy stałym przemieszczaniu pasieki ma duże znaczenie. Poza tym łatwiej utrzymać w nich czystość. Mają lepsze właściwości termoizolacyjne. No i są długowieczne. Mamy u siebie takie ule, które służą już 20 lat i są w bardzo dobrym stanie.

Pan Mariusz jest absolwentem Technikum Pszczelarskiego w Pszczelej Woli. To jedyna taka szkoła w Europie.

– Nauka trwa 5 lat i kończy się egzaminem zawodowym – wyjaśnia. – To nie to samo, co jakiś kurs. Ta placówka wpływa na pszczelarstwo w całej Polsce. Miałem praktyki zawodowe w Niemczech i Austrii. I wiem, że poziom naszych pasiek jest porównywalny. Jeśli zaś chodzi o hodowlę matek pszczelich, to my stoimy dużo wyżej niż Europa Zachodnia. Niemcy czy Włosi właśnie u nas uczyli się tej trudnej sztuki.

Niedawno pasiekę hodowlaną „Mellifera" odwiedzili goście z Wietnamu – urzędnicy, przedsiębiorcy, dziennikarze.

– Nasi goście przyjechali z tak daleka, aby poznać i pokochać polską żywność – mówi Aneta Artemiuk -Błaszkiewicz z Krajowego Ośrodka Wspierania Rolnictwa. – I nie ma wątpliwości, że także dzięki miodom z pasieki „Mellifera" osiągnęli cel wyprawy do Polski.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

ZŁODZIEJ W DROGERII

W jednej z siedleckich drogerii nieznany sprawca ukradł kilka butelek perfum o łącznej wartości 1,2 tys. zł.

ZŁAMAŁ ZAKAZ

W **Mordach** policjanci zatrzymali 28-latka, kierującego fordem. Okazało się, że mężczyzna ma zakaz kierowania wszystkimi pojazdami do 2021 r. Odpowie teraz przed sądem.

ZATRZYMANY Z NARKOTYKAMI

5 lipca siedleccy policjanci zatrzymali 21-latka, który miał przy sobie narkotyki, i to dość sporą ilość: torebkę foliową z brunatnym suszem, dwa zawiniątka z folii aluminiowej z takim samym suszem, a do tego jeszcze pudełko z 6 tabletkami. Mężczyzna został osadzony w policyjnej izbie zatrzymań. Tego samego dnia w ręce policjantów wpadł również 33-latek, który miał przy sobie woreczek z białym proszkiem, prawdopodobnie amfetaminą.

JAK GO ZŁAPALI, TO ZAPŁACIŁ

5 lipca policjanci zatrzymali 30-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia 12 dni pozbawienia wolności, bo nie zapłacił grzywny w wysokości 600 zł. Został zwolniony po wpłaceniu kwoty.

ZŁODZIEJ POD GALERIĄ

Z placu zabaw przed Galerią skradziono rower wyczynowy. Straty oszacowano na 1,6 tys. zł.

POTRĄCIŁ KOBIETĘ NA CHODNIKU

W Żaboblikach 22-latek kierujący Hondą podczas omijania samochodu stracił panowanie nad pojazdem i potrącił stojącą na chodniku 51-letnią kobietę. Ta została ranna i trafiła do szpitala. **(jj)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441,
m.gustolek@gazeta.pl, dojazd do klienta

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 3

Wójt gminy Suchożebry z absolutorium, ale bez wotum zaufania

Co się takiego wydarzyło?

Już wcześniej było wiadomo, że między wójtem gminy Suchożebry **Krzysztofem Bujalskim** a sporą grupą radnych nie panowała, jak się to oględnie mówi, najlepsza atmosfera. Znalazło to odzwierciedlenie w wyniku głosowania nad wotum zaufania dla wójta.

Krzysztof Bujalski otrzymał absolutorium, ale wotum zaufania - nie.

Trzeba wyjaśnić, że wójt sprawuje swoją funkcję pierwszą kadencję. Wotum zaufania dotyczyło więc tylko końcówki ubiegłego roku.

- Co się takiego stało w ciągu 39 dni 2018 roku, że wójt nie otrzymał wotum zaufania? - pytał Krzysztof Bujalski. - Co miało wpływ na taką decyzję radnych? Co musiałbym poprawić, żeby tych błędów nie powielać i za 2019 rok otrzymać wotum zaufania? Chciałbym to sobie zanotować.

Wójt podkreślił, że zadając te pytanie, nie występuje jako wójt, ale jako Krzysztof Bujalski, mieszkaniec gminy Suchożebry. I że ma do tego prawo.

O odpowiedź poprosił przewodniczącego rady gminy **Bogdana Wysockiego**. Ten nie zabrał jednak głosu. Wtedy wójt zwrócił się do wiceprzewodniczącego **Bogusława Soszyńskiego**.

- Czy muszę coś poprawić, czy wszystko w 2018 roku było OK? Czy pan Soszyński chciałby coś powiedzieć?

Kolejny radny nie ustosunkował się do sprawy. Ta sama seria pytań padła więc pod adresem przewodniczącego komisji rewizyjnej **Sławomira Dobrowolskiego**. Ten podjął wątek.

- Ja chciałbym, żeby współpraca wójta z radnymi układała się bardzo dobrze - zaczął przewodniczący komisji rewizyjnej.

Do sprawy wrócimy w kolejnym wydaniu „TS". **(Z.J).**

KRONIKA POLICYJNA

DACHOWANIE W TELAKACH

1 lipca w **Telakach** (gm. **Kosów Lacki**) 77-letni mężczyzna, kierujący samochodem osobowym marki Simpa, na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał z drogi, uderzył w znak drogowy, a następnie dachował. 77-latek odniósł obrażenia, przewieziono go do szpitala.

ZDERZENIE NA DK 62

5 lipca na drodze krajowej nr 62 w **Grochowie** (gm. **Sokołów Podlaski**) 22-letni kierowca opla na zakręcie wpadł w poślizg. Samochód zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z innym oplem, a także z fordem. W wypadku ucierpiała jedna osoba. Kierowcy byli trzeźwi.

ŚMIERĆ MOTOCYKLISTY

7 lipca na drodze krajowej nr 63, niedaleko **Sterdyni**, 24-letni mężczyzna, kierujący motocyklem, stracił panowanie nad pojazdem. Motocykl zjechał z drogi i wpadł do rowu. W wyniku poniesionych obrażeń, mężczyzna zmarł na miejscu.

PIJANI KIEROWCY

2 lipca w **Sokołowie Podlaskim** na ulicy **Baczyńskiego** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki Renault Laguna. Kierowca, 74-letni mężczyzna, miał prawie 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kilka dni później pijanego kierowcę zatrzymano też w Starej Jabłonnie (gm. Jabłonna Lacka). 28-latek, jadący skuterem, miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

UPRAWIAŁ KONOPIE

3 lipca w gminie **Repki** policjanci z wydziału kryminalnego sokołowskiej komendy znaleźli u 39-latka kilka gramów suszu konopi indyjskich. Okazało się też, że mężczyzna na swojej posesji uprawiał ponad 60 roślin konopi. **(KW)**

998

POŻAR W WIESCE...

1 lipca w **Wiesce** (gm. **Jabłonna Lacka**) zapalił się las. Ogień objął około 30 arów. Dzięki sprawnej interwencji strażaków, żywioł udało się szybko opanować.

...I W STAREJ MALISZEWIE

Następnego dnia zapalił się las w **Starej Maliszewie** (gm. **Kosów Lacki**). Do pożaru doszło w wyniku uderzenia pioruna w drzewo. Spłonął hektar lasu. W akcji gaśniczej uczestniczyły trzy zastępy OSP i jeden PSP. **(KW)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 15

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Po pięciu miesiącach zarządzania sokołowskim PKS-em, Krzysztof Dębiński złożył rezygnację. Z dnia na dzień.

Bo współpraca się nie układała?

Krzysztof Dębiński fot. KW

– Rezygnacja prezesa była dla nas, pracowników firmy, sporym zaskoczeniem – mówi **Marian Koć**, członek rady nadzorczej sokołowskiego PKS.

Jeszcze pod koniec czerwca, na sesji rady powiatu, **Krzysztof Dębiński** mówił o sytuacji w PKS. A od kiedy został prezesem, zaczęła się ona poprawiać. Przypomnijmy, że w pierwszym półroczu 2019 roku, po raz pierwszy od wielu lat, spółka odnotowała dodatni wynik finansowy (ponad 150 tys. zł). Dla porównania, w tym samym okresie ubiegłego roku odnotowano stratę – ponad 140 tys. zł.

– Prezes Dębiński przykładał się do pracy. Miał wiele pomysłów. Braku kreatywności nie można mu zarzucić – mówi jeden z pracowników firmy.

W TRYBIE NATYCHMIASTOWYM

We wtorek, 2 lipca, co zaskoczyło nie tylko pracowników PKS, Krzysztof Dębiński zrezygnował ze stanowiska. W trybie natychmiastowym. Jakie są powody tej decyzji? Władze powiatu, właściciela PKS, nabierają wody w usta. Starosta **Elżbieta Sadowska** przez parę dni albo nie odbierała od nas telefonu, a gdy odebrała – mówiła, że jest zajęta i nie może w tej chwili rozmawiać. Wicestarosta **Ryszard Domański** ma urlop.

– Wypowiem się dopiero, jak wrócę. Czyli najwcześniej w najbliższy czwartek – podkreślił, kiedy do niego zadzwoniliśmy.

Trudno nam było również zdobyć komentarz Krzysztofa Dębińskiego. Gdy do niego zatelefonowaliśmy, stwierdził, że nie może rozmawiać. Umówił się na rozmowę następnego dnia. Wtedy jednak, pomimo kilku prób, nie udało nam się z nim skontaktować.

– W piątek (5 lipca – red.) odbyło się posiedzenie rady nadzorczej spółki. Nie wiem, dlaczego prezes zrezygnował. Żadnych powodów nie podał – mówi Marian Koć.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że współpraca pomiędzy nowym prezesem a zarządem powiatu nie układała się najlepiej. To dało się wyczuć nawet na ostatniej sesji rady powiatu. Krzysztof Dębiński mówił o polepszającej się sytuacji w firmie, ale członek zarządu powiatu **Marek Ratyński** nie podzielał jego entuzjazmu. Jak mówił, w PKS jest sporo do poprawy.

– Żeby o wszystkim powiedzieć, musiałbym zająć dużo czasu – podkreślił.

BĘDZIE KONKURS

Nowy prezes zostanie wybrany w konkursie. Oferty można składać do 26 lipca.

– Miejmy nadzieję, że znajdzie się osoba, która zostanie u nas na dłużej. Bo taka zmiana po kilku miesiącach niczemu dobremu nie służy. Kolejny prezes będzie przecież potrzebował sporo czasu, żeby poznać sytuację w firmie, wdrożyć się w nowe obowiązki – mówi wieloletni pracownik PKS-u.

Jak się dowiedzieliśmy, do czasu rozstrzygnięcia konkursu obowiązki prezesa będzie pełnić Marian Koć, który pracuje w sokołowskim PKS 40 lat. W poprzedniej kadencji był radnym powiatowym. Czy zamierza wziąć udział w konkursie?

– Nie mam odpowiednich kwalifikacji – odpowiada. – Ale mam nadzieję, że kilku chętnych się znajdzie. W Garwolinie zgłosiło się aż 13 osób.

Nowego prezesa poznamy prawdopodobnie w sierpniu. Na giełdzie nazwisk pojawia się m.in. **Sławomir Marchel**, przewodniczący rady nadzorczej sokołowskiego PKS.

Sławomir Marchel trafił do tej firmy w lutym br., razem z Krzysztofem Dębińskim. Przedtem przez wiele lat był sekretarzem Urzędu Miasta w Siedlcach. Na początku stycznia nowy prezydent Andrzej Sitnik zwolnił go. Powodem miało być niewłaściwe wykonywanie obowiązków przez sekretarza. Chodziło m.in. o brak nadzoru nad wykorzystywaniem urlopów przez pracowników magistratu.

KAMIL WASZCZUK

Długi sokołowskiego SP ZOZ to już około 8 mln zł, ale zdaniem byłego starosty Leszka Iwaniuka...

Nie jest jeszcze najgorzej

– Jaka jest sytuacja finansowa szpitala? Ile ma długów? – pytali radni na ostatniej sesji rady powiatu.

Dyrektor **Maria Sikorska** odpowiedziała, że zadłużenie wynosi obecnie około 8 mln zł. Sporo się zwiększyło w 2018 roku. Szpital zakończył ubiegły rok stratą, wynoszącą blisko 2 mln zł.

Przypomnijmy, że w 2018 r. placówką kierował **Zbigniew Deja**. Nowy zarząd powiatu odwołał go parę miesięcy temu, właśnie ze względu na pogarszającą się sytuację finansową szpitala. Dla przykładu, za 2017 r., gdy szefem była **Ewa Wojciechowska** – SP ZOZ odnotował dodatni wynik finansowy.

– Dyrektorem jestem co prawda krótko, ale w sokołowskim szpitalu pracuję wiele lat. Śledzę nasze finanse od dawna. Nie pamiętam, aby wyniki były tak złe, jak w 2018 roku – zaznaczyła Maria Sikorska.

– Sytuacja jest zła, to prawda, ale nie tylko w naszym szpitalu. Widzę, co się dzieje. U nas nie jest jeszcze najgorzej. Nasza strata za ubiegły rok, w porównaniu do innych szpitali, to żadna strata. W niektórych podobnych placówkach sięgają one 30-40 mln zł rocznie. Natomiast w trzech największych szpitalach klinicznych w Polsce przekroczyły miliard. Potrzeby finansowe służby zdrowia są po prostu niedoszacowane – powiedział były starosta, a obecnie radny, **Leszek Iwaniuk**.

Kłopoty finansowe nie są jedynym problemem sokołowskiej lecznicy. Kolejny, dość poważny, to brak lekarzy. – Szukamy lekarzy zarówno do pracy w POZ, jak i na oddziałach szpitalnych – powiedziała Maria Sikorska.

Dyrekcja szpitala chętnie zatrudni także pielęgniarki i położne. **(KW)**

Nowy prezes PUIK-u

Od kilku dni sokołowski PUIK ma nowego prezesa. Został nim **Zbigniew Bocian**, dotychczasowy dyrektor Wód Polskich w Sokołowie Podlaskim.

Wybór nowego szefa PUIK-u był konieczny, gdyż dotychczasowy prezes **Maciej Wąż** pod koniec czerwca przeszedł na emeryturę.

– Wiek emerytalny osiągnąłem już rok temu – mówił na łamach jednego z portali.

Zbigniew Bocian ma 57 lat. Przez ostatnie półtora roku pracował w zarządzie zlewni Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Sokołowie Podlaskim. Wcześniej, od połowy 2014 roku, był sekretarzem Urzędu Gminy w Sadownem (pow. węgrowski). Przez wiele lat pracował też jako sekretarz w gminie Sabnie. **(KW)**

Strażacki jubileusz

OSP w Paderewku ma 100 lat. To już dwunasta strażacka stulatka w powiecie sokołowskim.

W niedzielę, 30 czerwca, ochotnicy z Paderewka dostali mnóstwo życzeń. Podczas uroczystości wspominali, że ich pierwszą remizą była drewniana szopa. Murowany budynek powstał dopiero w latach 70. I służy on strażakom do dzisiaj. Tam odbywają się też zebrania wiejskie.

Pierwszy samochód strażacy dostali natomiast w 1984 roku. Był to star 25. Wielu druhów doskonale pamięta dzień, gdy go otrzymali. Jak podkreślają, długo na niego czekali.

Jednostka liczy obecnie ponad dwudziestu członków.

– Jestem dumny z tego, że działam w straży – mówi jeden z druhów. – Cieszę się, gdy komuś mogę pomóc. Owszem, czasem się nie chce jechać do pożaru w środku nocy, ale jak trzeba, to trzeba. Doskonale wiem, że gdyby komuś z mojej rodziny działa się krzywda, koledzy na pewno by przyjechali z pomocą. Więc i ja jadę.

– Strażakiem zostaje się z powołania – dodaje inny. – To tak samo jak z księdzem albo lekarzem. Tu trzeba poczuć „to coś". Na pewno zajęcie strażaka-ochotnika wymaga poświęceń. Bo w końcu to nie jest nasze źródło utrzymania. Każdy z nas ma pracę, spędza w niej osiem albo i więcej godzin, a do pożaru jedzie w czasie przeznaczonym na odpoczynek. Na pewno nie każdy byłby gotów na takie poświęcenie.

Z okazji stulecia jednostki odznaczono kilkunastu strażaków. Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa" otrzymali: **Ignacy Adamczuk, Maciej Adamczuk, Andrzej Główka, Marek Ratyński, Andrzej Kur, Jerzy Ryciak i Andrzej Waszczuk. Srebrne medale dostali natomiast: Sylwester Zembrowski, Krzysztof Makowiecki i Sylwester Pytel**, a brązowy – Ignacy Ratyński, **Ignacy Nowakowski, Jacek Prokopczuk** i **Piotr Siedlecki**.

Odznakę „Strażak wzorowy" otrzymało trzech druhów: Rafał Goworek, Piotr Ołdakowski i Katarzyna Jakubiak, a odznakę „Za wysługę lat" – Zdzisław Toczyski (65 lat w straży) i Bogdan Główka (45 lat). **(KW)**

30 czerwca w Paderewku fot. KW

Gmina Stoczek: Pięć tysięcy psów?

Rada przeciwna schronisku

To jednoznaczny sygnał dla przedsiębiorcy: inwestycja nie jest przez radnych mile widziana.

Rada Gminy Stoczek przyjęła stanowisko, w którym wypowiedziała się przeciw planowanej budowie schroniska dla zwierząt we wsi Wieliczna.

Wniosek o wprowadzenie tego tematu do porządku obrad na sesji 24 czerwca zgłosił radny **Marcin Pielech**. I wniosek, i stanowisko rady zostały przyjęte 13 głosami „za" (nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących się).

STOWARZYSZENIE NAGŁAŚNIA

Inwestycja ma powstać na pograniczu wsi Drgicz i Wieliczna. Posesję z gospodarstwem rolnym kupił tam syn właścicieli schroniska w Radysach. W grudniu ub.r. złożył w urzędzie gminy wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Napisał, że chce prowadzić hodowlę do 39 DJP (tzw. dużych jednostek przeliczeniowych inwentarza). Oprócz budynków gospodarczego i gospodarczo-socjalnego, planuje zbudowanie kojców zewnętrznych dla psów i kotów.

4 kwietnia wójt **Zbigniew Kłusek** decyzję wydał.

Sprawa pewnie przeszłaby bez echa (przynajmniej na razie), gdyby nie stowarzyszenie „Żyj zdrowo i w zgodzie z naturą". W maju jego przedstawicielka **Anna Iwanowska** przeczytała na sesji oświadczenie, zawierające wiele pytań do wójta. A prezes Stowarzyszenia **Maria Mamczur** wyjaśniła, że 39 DJP to może być hodowla 39 krów, ale też 780 psów, czy 16 tys. norek.

Wójt odpowiedział Stowarzyszeniu pisemnie (informowaliśmy o tym „TS" nr 24). Odpowiedzi były chyba zbyt dyplomatyczne i... nie rozwiały wątpliwości.

fot. Sej

Rada Gminy w Stoczku

RADNA PISZE INTERPELACJĘ

Zbigniew Kłusek nie ukrywał, że osoba, która kupiła gospodarstwo, planuje inwestycję. Wspomniał o tym 14 lutego na zebraniu wiejskim w Drgiczu. Ale mówił o hoteliku dla psów (15 klatek). To uśpiło czujność mieszkańców. Zainteresowali się szczegółami dopiero po majowej sesji. Decyzja o warunkach zabudowy była jednak już wydana, zatem formalnie nie mogli przeciw niej protestować.

Mieszkańcy zasypywali pytaniami radnych, więc radna z Drgicza **Anna Grenda** 17 czerwca napisała interpelację (teraz mogą być one składane tylko na piśmie), prosząc o wyjaśnienia.

- (...) przedstawiono nam planowaną inwestycję jako małą, luksusową, nieuciążliwą, działającą w niewielkim zakresie, nie podjęliśmy więc żadnych kroków w tej sprawie. Okazało się jednak, że wprowadzono nas w błąd. W rzeczywistości planowano dużą inwestycję, bardzo uciążliwą dla mieszkańców - stwierdziła w interpelacji.

I zadała kilka pytań, m.in.: Dlaczego wójt na zebraniu w Drgiczu wprowadził mieszkańców w błąd? Jakie korzyści finansowe będzie miała gmina ze schroniska? Jakie działania zmierzające do zablokowania jego budowy chce podjąć wójt? Czy prowadzono analizę zagrożeń w związku z powstaniem schroniska? Poprosiła też o potwierdzenie lub zdementowanie pogłosek, że w schronisku ma być 5 tys. psów, że powstanie tam spalarnia martwych psów, a czworonogi będą żywione powstającą na miejscu paszą z innych padłych zwierząt.

TO NIE MUSI BYĆ SCHRONISKO

Wójt Kłusek wyjaśnił, że urząd gminy nie prowadził postępowania w sprawie schroniska, lecz budynków gospodarczych i kojców zewnętrznych. – Z dokumentów nie wynika, że to budowa schroniska. Jego prowadzenie wymagałoby osobnego wniosku i decyzji, wydanej na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – zaznaczył. Stwierdził, że 14 lutego nie znał szczegółowych planów inwestora. Określenie związanych ze schroniskiem korzyści finansowych dla gminy nie jest możliwe (podatki można naliczać po zakończeniu budowy). Wójt nie mógł odmówić rozpatrzenia wniosku o warunkach zabudowy, zwłaszcza że nie dotyczył on schroniska. Gmina nie prowadziła analizy zagrożeń związanych ze schroniskiem. Będzie to możliwe, jeśli wpłynie wniosek na jego prowadzenie.

Wójt potwierdził, że 39 DJP oznacza, iż w wypadku psów, maksymalna liczba zwierząt w kojcach wynosi 780. Dodał, że w wydanej decyzji nie ma informacji o spalarni padłych psów ani o żywieniu zwierząt.

ROLNICTWO CZY USŁUGI?

Interpelację i odpowiedź na nią przewodniczący rady **Dariusz Gmur** odczytał na sesji. Wtedy o głos poprosiła prezes Stowarzyszenia Maria Mamczur. Zaznaczyła, że decyzja wydana przez Zbigniewa Kłuska 4 kwietnia jest tożsama z wnioskiem złożonym przez inwestora w grudniu 2018 r.

- Można założyć, że pan wójt na zebraniu w Drgiczu 14 lutego już wiedział, co tak naprawdę się planuje. Że to nie będzie 15 klatek, tylko 300 kojców, że nie będzie to 30 czy 50 psów, lecz 780 – stwierdziła. Dodała, że prowadzenie hoteliku dla zwierząt to działalność usługowa, a nie rolnicza, więc podlega innym przepisom.

- Nie ma wniosku dotyczącego schroniska. Jeśli będzie, na pewno zostaniecie państwo o tym poinformowani – odparł wójt.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wyniki matur w powiecie

Tegoroczną maturę zdało 81 proc. abiturientów ze szkół powiatu węgrowskiego. To wynik nieco lepszy od średniej krajowej (80,5 proc), ale gorszy od średniej wojewódzkiej (82,9 proc.). Jest jednak lepiej niż w ubiegłym roku, kiedy w powiecie węgrowskim za pierwszym podejściem maturę zdało 76,6 proc. przystępujących.

W tym roku ponadgimnazjalne szkoły dzienne w powiecie ukończyło 433 uczniów. Do matury przystąpiło 398. Dla 323 abiturientów matura zakończyła się sukcesem, 47 będzie mogło przystąpić w sierpniu do egzaminu poprawkowego, a 28 maturę może zdawać dopiero za rok.

Najlepiej matura poszła uczniom **Niepublicznego Liceum Ogólnokształcącego w Stoczku i Technikum w Łochowie**. W NLO w Stoczku do egzaminu dojrzałości przystąpiło 25 tegorocznych absolwentów, a w łochowskim Technikum – 8. Wszyscy zdali.

W LO w Łochowie do matury przystąpiło 78 abiturientów, zdało ją 76 (97 proc.), 2 ma możliwość poprawki (z pisemnego angielskiego i matematyki). **W I LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie** do egzaminu dojrzałości przystąpiło 141 uczniów, 128 zdało ją (91 proc.), 9 może zdawać poprawkę (7 z matematyki i 2 z pisemnego angielskiego), a 4 zapewne spróbuje szczęścia dopiero za rok.

W LO w Sadownem maturę zdawało 20 uczniów. Egzamin pomyślnie zakończył się dla 17 z nich (85 proc.), 2 w sierpniu może pisać poprawkę z matematyki i języka polskiego. Jeden z uczniów do matury może przystąpić dopiero za rok.

W Technikum wchodzącym w skład **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Kochanowskiego w Węgrowie** maturę zdawało 64 abiturientów. Dla 37 egzamin zakończył się z sukcesem (58 proc.), 14 może przystąpić do poprawek (12 z matematyki i 2 z pisemnego angielskiego). Dla 13 uczniów szansa zdania matury pojawi się dopiero za rok.

W II LO w Węgrowie (jest częścią ZSP) do matury przystąpiło 37 uczniów, a zdało 23 (62 proc.). 9 może w sierpniu pisać poprawkę (8 z matematyki, 1 z jęz. angielskiego), a 5 do egzaminu dojrzałości może przystąpić za rok.

W Technikum w Sadownem do matury przystąpiło 25 uczniów. 9 zdało egzamin (36 proc.), 11 może przystąpić do poprawki (5 z matematyki i 6 z angielskiego), a dla 5 uczniów szansa na zdanie matury pojawi się dopiero za rok. **(sej)**

Dżem w Łochowie

Patronat „TS"

W najbliższą sobotę 13 lipca warto wybrać się na Dni Łochowa. Ta doroczna impreza odbędzie się na targowisku miejskim przy ul. Leśnej. Gwiazdą wieczoru będzie zespół „Dżem".

Początek festynu zaplanowano na godz. 17. Serię występów rozpocznie „Eko-Kabaret" z Urli. O godz. 18 zaprezentuje się zespół śpiewaczy „Gwizdalanki", a o godz. 18.45 – chór „Łocho Ho!". Później nastąpi zmiana rytmów. Na scenę wejdą muzycy zespołu WSB (Wysokie Stężenie Bluesa). A potem rozpocznie się koncert gwiazdy tegorocznych Dni Łochowa – zespołu „Dżem". Ta legendarna grupa rockowa pojawi się przed publicznością o godz. 20.30. Ale to nie koniec imprezy. Około godz. 22 zagra zespół Bum Bum „ORKeSTAR", a o godz. 23 rozpocznie się Disco Polo Night, którą poprowadzi DJ Jeff. **(sej)**

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY "WRZOSEK"
WĘGRÓW ul. KOŚCIUSZKI 88i
TEL. CAŁODOBOWY 665 777 421

CAŁKOWITY KOSZT POGRZEBU 1800 zł

w tym:
- TRUMNA DĘBOWA
- OBSŁUGA (6 OSÓB)
- KARAWAN
- SAMOCHÓD NA KWIATY
- CHŁODNIA
- KAPLICA KLIMATYZOWANA
- NEKROLOGI
- TABLICZKA
- OBRAZKI PAMIĄTKOWE
- NAGŁOŚNIENIE
- ROZLICZENIE ZUS I KRUS

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI PRZEZ CAŁĄ DOBĘ 24h

KRONIKA POLICYJNA

UKRADŁ ROWER

26 czerwca łochowscy policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca powiatu mińskiego. 24-latek był podejrzany o kradzież roweru. Nietrzeźwy mężczyzna (1,5 promila alkoholu) podczas interwencji znieważył policjantów. 24-latek stanie przed sądem, grozi mu do 5 lat więzienia.

STŁUCZKA NA GOŚCIŃCU

1 lipca na ul. **Gościniec Niepodległości** w **Węgrowie** mieszkanka powiatu łukowskiego kierująca volkswagenem nie zachowała należytej odległości i uderzyła w poprzedzającą ją skodę.

PIJANY NIE USTĄPIŁ

2 lipca w **Kamionnie** (gm. **Łochów**) nietrzeźwy kierowca mazdy włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu oplem. Samochody się zderzyły.

WYPADEK W WĘGROWIE

5 lipca w **Węgrowie** na ul. **Kościuszki** kierujący volkswagenem jadąc za ciężarówką volvo nie zachował bezpiecznego odstępu. Gdy ciężarówka zwolniła, musiał gwałtownie hamować i zjechał na przeciwległy pas ruchu. Tam volkswagen zderzył się z jadącym z przeciwka renaultem, potem odbił się i uderzył w naczepę pojazdu ciężarowego. Z kolei jadące za renaultem bmw uderzyło w poprzedzający je pojazd. Obrażeń doznał kierowca volkswagena.

UDERZYŁA W TYŁ

5 lipca w **Ostrówku** (gm. **Łochów**) mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca volkswagenem nie zachowała należytej odległości od poprzedzającego ją opla. Samochody się zderzyły. Kierująca VW doznała obrażeń ciała.

DACHOWANIE

7 lipca w **Łochowie** na **Alei Węgrowskiej** mieszkanka powiatu sokołowskiego kierująca oplem nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Na zakręcie wjechała do rowu. Samochód dachował. Kobieta odniosła obrażenia, trafiła do szpitala.

UDERZYŁA W DRZEWO

7 lipca w **Jarnicach** (gm. **Liw**) 20-latka kierująca autem osobowym na prostym odcinku drogi przejechała na lewą stronę i uderzyła w drzewo. Kobieta odniosła obrażenia, trafiła do szpitala.

998

6 lipca na ul. **Zwycięstwa** w **Węgrowie** zapalił się drewniany dom. Ogień objął jedno pomieszczenie, klatkę schodową i strych. W gaszeniu pożaru brały udział dwa zastępy PSP i dwa OSP. **(sej)**

APTEKI

10-14 lipca - ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37
15-16 lipca - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 13, 14, 15

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

eprasa.pl

Z AFISZA
subiektywnie o kulturze

Czy zjedli tu Murzyna?

W ostatnią sobotę przechodziłem ulicą Młynarską w Siedlcach. Z okien jednego z wieżowców dobiegała głośna muzyka. W powietrzu unosiły się słowa: „Czy tu się głowy ścina?/ Czy zjedli tu Murzyna?/ Czy leży tu Madonna?/ Czy tu jest jazda konna?”.

To piosenka „Ludzie Wschodu” zespołu Siekiera, nagrana w 1986 roku i wydana na płycie „Nowa Aleksandria”. Można w niej też usłyszeć: „Czy w nocy dobrze śpicie?/ Czy śmierci się boicie?/ Czy zabił ktoś tokarza?/ Czy często się to zdarza?”. Tekst pełen groteskowych skojarzeń, opisujący lęki i niepokoje nie tylko ludzi Wschodu.

Ale weźmy inny utwór z tej samej płyty, „Tak dużo, tak mocno”. To tytuł, a jednocześnie cały tekst piosenki. Podobną konstrukcję mają „Misiowie Puszyści”. Tekst składa się tylko z jednego wersu: „Szewc zabija szewca, bum tarara, bum tarara”, który przewija się przez cały utwór. Kilka krótkich zagadkowych, niedopowiedzianych słów wprowadza słuchacza w stan niepokoju. Treść wydaje się tu drugorzędną sprawą. Bardziej chodzi o wykreowanie pewnej atmosfery. Tomasz Adamski, lider zespołu, pytany kiedyś o inspiracje literackie, powoływał się na francuskich symbolistów, takich jak Baudelaire, Verlaine i Rimbaud.

A muzyka? Przejmujący dekadencki nastrój wytwarzany przez transowy jednostajny rytm, lekko grobowe barwy instrumentów klawiszowych i depresyjne dźwięki gitary. Adamski grał na trzystrunowej gitarze, strojonej w nietypowy sposób. Słychać wyraźne wpływy Joy Division, Killing Joke, a nawet Dead Can Dance. I chociaż cała płyta jest dość ponura, to znajdują się na niej dwa utwory „Bez końca” czy „Już blisko” (rytm niczym z hiszpańskiej corridy) o dość przebojowym charakterze.

Dzięki jednemu krótkiemu spacerowi po Siedlcach przypomniałem sobie jedną z najważniejszych płyt w historii polskiego rocka. Śmiało można powiedzieć, że drugiej takiej nie było i nie będzie.

TOMASZ MARKIEWICZ

Gwiazda wieczoru – Wojciech Gąssowski

Słoneczne Lato w Mordach

Patronat „TS”

28 lipca (niedziela) na rynku w Mordach odbędzie się XX Jubileuszowy Festyn „Słoneczne Lato”. Festyn rozpocznie się o godzinie 14.00 a jego oficjalnego otwarcia, o godzinie 16.00, dokona burmistrz Jan Ługowski. W programie przewidziano występy lokalnych zespołów ludowych, dzieci i młodzieży, koncert Zespołu Kameralnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Mordach.

Na liczną publiczność i gorące brawa zawsze może liczyć orkiestra dęta działająca przy OSP w Mordach, której także nie zabraknie na festynie. To w końcu jedna z wizytówek kulturalnych gminy Mordy. Wystąpią także 6. Artystyczna Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „RIFF” z Siedlec, zespół rockowy HOT AIR współpracujący z MGOK w Mordach oraz zespół Kapela Zbucka.

Gwiazdami wieczoru będą Wojciech Gąssowski i zespół DEJW.

Atrakcje towarzyszące festynowi to: stoiska malarzy i artystów, warsztatów dla dzieci młodzieży, loterii fantowej, kiermaszu książek, licznych konkursów z nagrodami oraz wielu innych atrakcji.

Głównym sponsorem wydarzenia będzie Polska Spółka Gazownictwa, zresztą nieprzypadkowo, bo dzięki tej firmie do gminy Mordy dotarł gaz ziemny. **(Z.J.)**

Guitar Workshop pod Muralem

12 lipca o godz. 21.00 na placu „pod Muralem” Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach rozpocznie się Guitar Workshop. Wystąpią: Leszek Cichoński – vokal + gitara, Tomasz Grabowy – bass, Tomasz Jędrzejewski – klawisze oraz Łukasz Sobolak – perkusja. Zagrają w ramach III Letniego Festiwalu pod Muralem. Wstęp bezpłatny. W przypadku niepewnej pogody koncert zostanie przeniesiony do Sali Teatralnej CKiS.

Leszek Cichoński jest cenionym gitarzystą i wokalistą bluesowym, kompozytorem i aranżerem. Występował na największych festiwalach bluesowych na świecie m.in. Monterey Bay Blues Festival w Californii i Narooma Blues Festival w Australii.

Jest autorem kursów do nauki gry na gitarze „Blues – Rock Guitar Workshop” i „Gitarowe ABC”. Od 2003 r. organizuje coroczne bicie Gitarowego Rekordu Guinnessa w ramach „Thanks Jimi Festival”. 1 maja tego roku znowu udało mu się go pobić. Na wrocławskim rynku zabrzmiały 7423 instrumenty – o 12 gitar więcej niż rok temu.

W 2014 r. Leszek Cichoński wygrał w plebiscycie na najlepszego polskiego gitarzystę bluesowego w Guitar Award. **(opr.** Ana)

Giełda staroci

14 lipca o godz. 11.00 przed Muzeum Regionalnym w Siedlcach rozpocznie się 9. „Giełda staroci i rzeczy potrzebnych komuś innemu”.

Giełda ma charakter otwarty. Mogą w niej wziąć udział osoby, które nie są członkami Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów.

Wystarczy, że przyniosą w niedzielę rzeczy, które są im niepotrzebne i rozłożą je na swoim „stoisku”. Zaprezentowanie „ staroci i rzeczy potrzebnych komuś innemu” jest bezpłatne.

- Giełda jest imprezą o charakterze kulturalnym, a nie handlowym - podkreśla pełniący obowiązki dyrektora Muzeum Regionalnego w Siedlcach **Sławomir Kordaczuk**.

Rok temu do stałych wystawców dołączyła pani, która robi na szydełku serwetki. Cieszyły się nie mniejszym zainteresowaniem niż regionalia, numizmatyka, wiekowe naczynia, zegarki, zdjęcia i pocztówki. Osoby, które lubią „starocia” - niekoniecznie zbierać, ale choćby oglądać - będą miały okazję to zrobić w najbliższą niedzielę. Giełda staroci i rzeczy potrzebnych komuś innemu potrwa do godz. 14.00.

Kolejna giełda odbędzie się przed muzeum „pod Jackiem” 11 sierpnia o godz. 11.00. Przypominamy, że giełda jest organizowana tylko w okresie wakacyjnym. **(Ana)**

sLOVEnia

W Galerii „w Bramie” Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach **do 10 października** można oglądać fotografie, zrobione przez członków Grupy Twórczej Fotogram w Słowenii.

Autorami zdjęć są: Barbara Biarda, Magdalena Kasprzykowska, Lena Skarus oraz Adam Krasuski.

Zainspirowani fotografiami i opowieściami Piotra Skrzypca, Polaka, który po ukończeniu studiów przeprowadził się do Słowenii, ruszyli jego śladem.

Piotr Skrzypiec urodził się w 1978 r. w Nowym Sączu. Studiował geografię. Od 2008 r. zajmuje się fotografią krajobrazu, łącząc ją ze swoim drugim hobby – alpinizmem. **(Ana)**

KRÓTKO

Platerów

do 13 lipca. Festiwal Kultury „Sztuka w opłotkach”

10 lipca, godz.19.30. Zapoznanie z Lechem Karczewskim oraz Stanisławem Białogłowiczem

godz. 21.00. Kino studyjne

11 lipca, godz. 19.30. Wieczór z twórczością Antoniego Wróblewskiego i Bartosza Musieja

godz. 21.00. Kino studyjne

12 lipca, godz. 20.00. „Jazz w stodole” (Chłopków 47). Koncert kwartetu jazzowego (Szymon Bońkowski – saksofon, Błażej Ludwiczuk – gitara, Wojtek Stanisz – gitara basowa, Jan Szkudlarek – perkusja), jam session, tańce swingowe.

Wydarzenie ma charakter imprezy koszyczkowej, liczba miejsc ograniczona, zapisy pod nr. tel. 833578427.

13 lipca, godz. 18.00. Wernisaż poplenerowy (ul. Siedlecka 7). Koncert, galeria prac powstałych na plenerze, pokaz efektów warsztatów ceramicznych i graficznych, wystawa sztuki ludowej, degustacja i kiermasz produktów lokalnych.

ŁUKÓW

12 lipca, godz. 21.30. Jetro Cinema Summer. Film „Światło między oceanami”. Wstęp bezpłatny. Amfiteatr Miejski

MIŃSK MAZOWIECKI

12 lipca, godz. 20.00. Wakacyjna joga na trawie. Teren przy MDK

12 lipca, godz. 20.30. Piątkowe leżakowanie filmowe: film Emira Kusturicy „Na mlecznej drodze”. Wstęp bezpłatny. Taras MDK

13 lipca. Sobotnia potacówka instruktażowa

14 lipca, godz. 16.00. Wakacyjna Scena Dziecięca. Warsztaty nadruku IT'S MY T-SHIRT (malowanie na koszulkach i worko-plecakach). Taras MDK

14 lipca, godz. 19.00. Niedzielny Wieczór Posłuchowy. Agnieszka Hekiert QUARTET. Letnia scena MDK

SOKOŁÓW PODLASKI

12 lipca, godz. 17.00. W ramach cyklu „Herbatka dla seniora” występ „Sokołowskich bardów”. SOK

12 lipca, godz. 20.00. Monodram w wykonaniu Pauliny Leoniec „Na cztery” w ramach cyklu „Wieczorową porą”. Trawnik Coolturalny

12 lipca, godz. 21.00. Plenerowe Kino Letnie. Film „Nieracjonalny mężczyzna” Woody'ego Allena. Trawnik Coolturalny

Kosów Lacki

14 lipca, godz. 15.00. Kosowskie Lato. Stadion Miejski

SIEDLCE

12 lipca, godz. 21.00. III Letni Festiwal pod Muralem. Guitar Workshop z Leszkiem Cichońskim. Wstęp bezpłatny. Plac przy muralu CKiS. W przypadku niepewnej pogody koncert zostanie przeniesiony do Sali Teatralnej CKiS.

14 lipca, godz. 11.00. 9. już „Giełda staroci i rzeczy potrzebnych komuś innemu”. Plac przed Muzeum Regionalnym

Bądź swobodny w kinie

Przyciemnione światła, nieco przyciszony dźwięk, brak reklam przed pokazem oraz - co najważniejsze dla młodych widzów - możliwość komentowania filmu w trakcie seansu, śpiewania piosenek z bohaterami, tańczenia z nimi i wędrowania po sali kinowej... to zalety seansów przyjaznych sensorycznie.

Najbliższe seanse przyjazne sensorycznie odbędą się w NovymKinie Siedlce **16 lipca o godz. 11.00** („Sekretne życie zwierzaków domowych 2”) i **20 sierpnia o godz. 11.00** („Paskudy. UglyDolls”).

Seanse takie są organizowane z myślą o dzieciach z orzeczeniami o autyzmie, niepełnosprawności oraz potrzebie kształcenia specjalnego. Ale nie tylko... Mogą na nie przyjść wszyscy, którzy nie lubią ciemnej sali kinowej, głośnego dźwięku i reklam przed seansami.

Co ważne, wejście na salę kinową i wyjście z niej będzie się odbywało tą samą drogą. Ponieważ wiele dzieci jest na różnego rodzaju dietach, mogą przynieść do kina własne przekąski.

Na seanse przyjazne sensorycznie dla dzieci ze wspomnianymi orzeczeniami i jednego z ich opiekunów bilety kosztują 12 zł od osoby. Każda kolejna kupuje bilet normalny lub ulgowy, płatny według cennika.

Pracownicy NovegoKina zapewniają, że istnieje możliwość przygotowania pokazu przyjaznego sensorycznie dla zorganizowanej grupy. Wystarczy ją zgłosić i umówić termin seansu. **(Ana)**

CO W KINACH?

GARWOLIN
12-16 lipca
godz. 12.30 i 14.45 – „Agent Kot”
godz. 17.00 – „Godzilla II: Król potworów”
godz. 20.00 – „Moja gwiazda: Teen Spirit”
ŁOSICE
11 lipca, godz. 10.30 „Moje wakacje z Rudym” (Australia, b.o.)
16 lipca, godz. 10.30 „Między nami wampirami” (Niemcy, b.o.)
Kino ŁUKÓW
10-11.07, godz. 13, 14.30, 16.15: „Sekretne życie zwierzaków domowych 2” (USA, b.o.)
godz. 18: „Aladyn” (USA, b.o.)
godz. 20.15: „Oszustki” (USA, 12)
12.07, godz. 12: „Aladyn” (USA, b.o.)
12-14.07, godz. 16: „Sekretne życie zwierzaków domowych 2” (USA, b.o.)
12-15.07, godz. 14.15: „Agent Kot” (Belgia-Niemcy, 12)
12-18.07, godz. 17.45: „Men in Black: International” (USA-Anglia, 12)
godz. 20: „Godzilla II: Król potworów” (USA, 12)
15-18.07, godz. 12: „Aladyn” (USA, b.o.)
16-18.07, godz. 14.15 „Paskudy. UglyDolls” (USA, b.o.)
godz. 16: „Sekretne życie zwierzaków domowych 2” (USA, b.o.)
MROZY, kino „Mikroklimat”
20, 21 lipca - godz. 15.00, 17.30 „Sekretne życie zwierzaków domowych 2” (2D, dubbing)
SIEDLCE, NoveKino
12-18 lipca
Kino sensoryczne: „Sekretne życie zwierzaków domowych 2” 85′ 11:00 (wt.)
Filmowe lato: „Corgi, psiak królowej” 92′ 10:30 (wt., czw.)
„Yesterday” 116′ 14:45, 18:30, 20:45
„Młody geniusz i kłopotliwe wynalazki” 84′ 11:30, 13:00, 15:00
„Annabelle wraca do domu” - napisy 106′ 15:00, 19:00, 21:00
„Diego” - przedpremiera 130′ 20:45 (pt.)
„Król lew” 2D, napisy 118′ 20:45 (czw.)
„Sekretne życie zwierzaków domowych 2” 85′ 9:30 (pon.) 11:15, 13:15, 16:45
„Anna” 119′ 20:45 (bez czw., pt.)
„Imprezowi rodzice” - napisy 98′ 18:45
„Spider-Man – daleko od domu” - dubbing 129′ 13:00, 15:45, 18:15
„Spider-Man – daleko od domu” - napisy 129′ 20:45
„Agent Kot” 92′ 11:00 (bez wt.)
„Aladyn” - dubbing 128′ 12:45
„Moja gwiazda: Teen Spirit” - napisy 93′ 17:00
„Paskudy. UglyDolls” dubbing 87′ 11:00 (bez wt., czw.)
„Oszustki” 93′ 17:00
Siedlce, kino Helios
10-11 lipca
POKAZY SPECJALNE: Kultura Dostępna - „Córka trenera” czw. 13:00, 18:00 PRZEDPREMIERY: PREMIERY:
„Midsommar. W biały dzień” (2D, napisy) 16:30, 19:30
„Spider-Man: Daleko od domu” (2D, dubbing) 10:45, 13:30, 17:30
„Spider-Man: Daleko od domu” (2D, napisy) 12:00, 18:30, 21:20
„Spider-Man: Daleko od domu” (3D, napisy) 14:45, 20:20
FILMY TYGODNIA:
„Aladyn” (2D, dubbing) 9:50
„Anna” (2D, napisy) 20:00
„Godzilla II: Król potworów” (2D, napisy) śr. 19:00
„Ja teraz kłamię” (2D, PL) śr. 14:40, 21:45; czw. 14:40, 21:00
„Pokémon: Detektyw Pikachu” (2D, dubbing) 11:00
DLA DZIECI:
„Sekretne życie zwierzaków domowych 2” (2D, dubbing) śr. 13:40, 15:50, 18:00 czw. 13:40, 15:50, 19:00
„Sekretne życie zwierzaków domowych 2” (2D, dubbing) 10:00, 12:00, 14:10, 16:20, 17:00
„Agent Kot” (2D, dubbing) śr. 10:15, 12:30, czw. 10:50
Sokołów, kino „Sokół”
Kino nieczynne
Węgrów, kino „Kongres”
W lipcu kino nieczynne

Bo pamięć jest ulotna

Rozmowa z dr. RAFAŁEM DMOWSKIM, dyrektorem Archiwum UPH w Siedlcach, sekretarzem ZOP ZOSP RP w Siedlcach, współautorem i redaktorem książki „Ochotnicze Straże Pożarne w powiecie siedleckim – przeszłość i współczesność".

■ **Czy opisywanie dziejów jednostek straży pożarnych to dobre zajęcie dla historyka?**

- Ochotnicza Straż Pożarna to organizacja o ponadstuletniej tradycji. Skupia przedstawicieli wszystkich grup społecznych i zawodowych, niezależnie od przekonań politycznych czy wyznań. Strażacy ochotnicy należeli przez lata, i nadal należą, do lokalnych elit. W miejscowości, w której istnieje straż, nic się nie dzieje bez strażaków. Współcześni druhowie to często przedstawiciele kolejnego pokolenia pierwszych członków OSP. Działalność straży to interesujący temat badań. Dla mnie również dlatego, że od wielu lat działam w OSP w Kotuniu, a także w Komisji Historycznej Zarządu Głównego ZOSPR RP. Jestem strażakiem i historykiem. Podjąłem temat dziejów straży we współpracy z sześcioma innymi badaczami, bo wielowątkowość tekstów w książce przekracza możliwości badawcze jednego autora.

■ **Dzieło jest okazałe, tak pod względem objętości (prawie 500 stron), jak i graficznym. Ale historią OSP w naszym regionie zajmowali się już inni. Czym ta książka różni się od poprzednich?**

- Zakresem badań, zarówno chronologicznym jak i tematycznym, oraz tym, że to praca naukowa, a nie popularna, jakich jest większość. Nasza publikacja dotyczy historii i współczesności wszystkich straży w powiecie. Składa się z trzech części. Pierwsza opowiada o historii, druga informuje, gdzie szukać źródeł do dziejów pożarnictwa i przedstawia dotychczasowy stan badań nad historią straży, w trzeciej są podstawowe informacje o powiecie siedleckim, gminach i działających w nich strażach. Zamieściliśmy też kilkaset zdjęć i kopii dokumentów.

Autorzy książki: Andrzej Celiński, Piotr Szczurek, Daria Lipińska, Zbigniew Todorski, Rafał Dmowski fot. Aga Król

■ **Gdy byłem na 100-leciu jednej ze straży pożarnych w sąsiednim powiecie, okazało się, że żaden z druhów nie zna początków jednostki. Strażacy znali jej historię po II wojnie światowej, wcześniejsze dzieje pokrył kurz niepamięci. Czy to powszechne zjawisko w OSP?**

- Niestety tak. Brakuje dokumentów, a informacje z dotychczas przebadanych źródeł i opracowań są często sprzeczne. Nieliczne OSP posiadają publikacje dotyczące swej historii. Większość czeka na badaczy.

■ **Co podczas zbierania materiałów zaskoczyło pana najbardziej?**

- Każdy ze współautorów odkrył materiały, poszerzające dotychczasową wiedzę o historii pożarnictwa w powiecie. Mnie najbardziej zaskoczyło odkrycie nieznanych materiałów w wydawałoby się gruntownie już przebadanych zasobach archiwów i muzeów. Na przykład, dzięki staraniom dr. Grzegorza Welika, w Archiwum Państwowym została odkryta na nowo niemal kompletna dokumentacja działalności OSP w Łysowie w gm. Przesmyki z okresu II RP.

■ **Największe trudności przy pisaniu i redagowaniu książki stanowiło...**

- ...selekcjonowanie materiału. Książka ma 492 strony, a mogłaby mieć i 1000. Podstawowe dane o każdej ze straży, które opublikowaliśmy, stanowią jedynie punkt wyjścia do dalszych poszukiwań. Historia każdej OSP powinna być przedmiotem odrębnych badań, których zwieńczeniem stałyby się kolejne wydawnictwa.

■ **Kto powinien sięgnąć po waszą książkę?**

- Każdy, kto interesuje się historią swej „Małej Ojczyzny", oraz ci, którzy planują badanie dziejów swej OSP. Myślę, że uzupełniliśmy dotychczasowy stan wiedzy nie tylko o straży, ale i o dziejach powiatu. Kolejne publikacje, jakie, mam nadzieję, powstaną, będą najwspanialszym hołdem zarówno dla strażaków, którzy odeszli na „wieczną wartę", jak i dla tych, którzy dziś służą lokalnym społecznościom. Bo pamięć jest ulotna, a słowo pisane – wieczne.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

KTO PIERWSZY RZUCIŁ POMYSŁ „WYDAJEMY KSIĄŻKĘ O OCHOTNICZYCH STRAŻACH POŻARNYCH W POWIECIE"?

Dr Rafał Dmowski podkreśla, że była to inicjatywa m.in. wójtów Kotunia i Wiśniewa Grzegorza Górala i Krzysztofa Kryszczuka, prezesa Lokalnej Grupy Działania Ziemi Siedleckiej Huberta Pasiaka oraz kolejnych prezesów OSP w Kotuniu - Daniela Celińskiego i Jakuba Kwiatkowskiego. Książka nie ukazałaby się bez pomocy starosty Karola Tchórzewskiego, a także: st. bryg. Artura Pietrzaka, emerytowanego komendanta wojewódzkiego siedleckiej PSP, st. bryg. Andrzeja Celińskiego, komendanta miejskiego PSP w Siedlcach, dyrektora Muzeum Regionalnego Sławomira Kordaczuka, siedleckiego kolekcjonera Adama Krzeskiego, Konrada Bruśniaka z Komnet-Media i wielu innych osób.

Joanna Różewska w Dąbrowie

W ramach „Koncertowego lata w progach dąbrowskiego dworu" w Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie wystąpiła z recitalem fortepianowym **Joanna Różewska**.

Jak przypomniał pełniący obowiązki dyrektora Muzeum Regionalnego w Siedlcach (i jego oddziałów, w tym Muzeum Ziemiaństwa) **Sławomir Kordaczuk**, Joanna Różewska po raz pierwszy wystąpiła w muzeum „pod Jackiem" 7 lutego 2002 r. Zagrała wtedy na koncercie, inaugurującym „Czwartkowe spotkania pod Jackiem". Po raz kolejny jej gry można było posłuchać w tej placówce 3 października tego samego roku. Po tym koncercie nastąpiła 17-letnia przerwa w występach pani Joanny w Muzeum Regionalnym, która trwała aż do dziś.

fot. Ana

W Muzeum Ziemiaństwa Joanna Różewska otrzymała fotografię, zrobioną jej podczas koncertu 3 października 2002 r.

- Szukali jej wszyscy pracownicy naszego muzeum. Proszę zobaczyć, że pani Joanna po 17 latach w ogóle się nie zmieniła - przyznał Sławomir Kordaczuk.

Na kolejnych koncertach, które odbędą się w ramach „Koncertowego lata w progach dąbrowskiego dworu" usłyszymy 4 sierpnia o godz. 12.00 Kwartet Smyczkowy „Aleksandria", a 8 września – Marlenę Uziębło w repertuarze Ordonki. Wstęp bezpłatny. **(Ana)**

Na trawniku w Sokołowie
Nieracjonalny mężczyzna na leżaku

Po czym poznać nieracjonalnego mężczyznę? Po licznych i nieustających kłopotach natury wszelakiej oraz... po reputacji, która wyprzedza go o dobrych kilka kroków.

W ramach Plenerowego Kina Letniego na Trawniku Coolturalnym Sokołowskiego Ośrodka Kultury „Nieracjonalny mężczyzna" Woody Allena pojawi się **12 lipca o godz. 21.00**.

Abe Lucas jest profesorem filozofii. Gdy zostaje wykładowcą na niedużym nowojorskim uniwersytecie, koledzy z uczelni cieszą się, iż wraz z nowym profesorem wydział filozofii otrzyma solidny zastrzyk viagry.

Abe ma kryzys egzystencjalny, kryzys wieku średniego, problemy z erekcją i alkoholem.

Ma też to szczęście, albo i nieszczęście, że wdaje się w romans z dwoma kobietami jednocześnie.

Czy jest w tym tak bardzo oryginalny? Czy da się polubić, mimo jego problemów i wad? Profesora filozofii możemy poznać nie na kozetce u psychoterapeuty, ale... na kolorowym leżaku, wystawionym na Trawniku Coolturalnym przed SOK -iem już w najbliższy piątek. Wstęp bezpłatny. **(Ana)**

Kosowskie lato

W najbliższą niedzielę, **14 lipca**, w Kosowie Lackim odbędzie się festyn „Kosowskie lato". Przygotowano szereg atrakcji, m.in. zlot zabytkowych pojazdów i wystawę sprzętu rolniczego. O godz. 16.30 zaplanowano rozstrzygnięcie konkursu „Piękna posesja", a o godz. 18 zostaną wręczone statuetki „Perły Kosowskiej Kultury". Na scenie wystąpią m.in.: kapela Szwagry, Top Girls, Luka Rosi. Imprezie będzie towarzyszyć turniej piłki nożnej o puchar burmistrza.

- Zapraszamy całe rodziny. Dobra zabawa gwarantowana – zaznaczają organizatorzy.

Impreza odbędzie się na stadionie miejskim. Rozpocznie się o godz. 15 i potrwa do północy**. (KW)**

Nasze nazwiska (324)

Boruc - według pracy K. Tymienieckiego „Sądownictwo w sprawach kmiecych, a ustalanie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich" jako pierwszy w źródłach w 1465 roku został zapisany Johannes (Jan) Borucz (Boruc) „kmetho de Grodzysko". Prawdopodobnie chodzi o zaginioną wieś Grodzisko, która leżała w parafii Radwankowo w dawnym powiecie czerskim lub obecną wieś Grodzisko w gminie Radoszyce, 20 km na północny zachód od Końskich. K. Rymut w „Nazwiskach Polaków" miano Boruc wywodzi od zdrobnienia od imion takich, jak *Borzysław*, *Borysław* o znaczeniu pierwotnym „walecznie sławny" lub „ten, który ma być sławny dzięki walce", *Borzywoj* „dzielny wojak" albo od rzeczownika *bór*. Od XIII wieku słowo *bór* oznaczało duży, gęsty las („Czarną ścianą stoi wokół las, puszcza dziewicza, bór głuchy bez końca i granic"), zwłaszcza iglasty, sosnowy, później także las w ogóle, krzaki, moczary, grunt torfiasty. „Iść *borem*" znaczyło dawniej podchodzić lotną zwierzynę, „chodzić *borem*" chodzić daleko, nieznanymi drogami, „do *boru* szyszki wozić" robić rzecz bezcelową. Powiedzenie „za *borami*, za lasami" znaczyło bardzo daleko. *Borować* znaczyło dawniej w gwarze nocować w borze. Czasownik *boruczeć*, *boruceć*, *boruczyć*, *borucyć* znaczył głośno płakać, ryczeć, wydawać niski, przeciągły głos, mruczeć z niezadowoleniem („Cus tak borucys jak byk?"). Nazwisko nie ma związku z miejscowościami typu Borucin, Borucice. Powstawały one od nazwania Boruta. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Boruc posługiwało się w Polsce 979 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. warszawskim - 401 i siedleckim - 283. Ma to prawdopodobnie związek z tym, że Mazowsze nazywane leśnym pokrywały duże i nieprzebyte puszcze - bory.

Wójcik - znane jest od 1560 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków"). Jak pisze Rymut powstawało głównie jako zdrobnienie imienia *Wojciech*, słowa *wójt* lub nazwiska *Wójt* (znane od 1657 roku). Imię Wojciech jest notowane w Polsce od początku XI wieku. Pierwotnie oznaczało tego, który „cieszy się jako żołnierz" lub któremu „walka sprawia radość". Zawsze należało do najpopularniejszych imion w naszym kraju. W wiekach XIII-XVI *wójt* był osobą stojącą na czele władz miejskich. Jego stosunek do właściciela miasta kształtował się na zasadzie lenna. Przewodniczył ławie miejskiej i wykonywał funkcje polityczno-porządkowe. Urząd *wójta* był dziedziczny. *Wójt* był zobowiązany do służby wojskowej. Jako uposażenie otrzymywał 1/5 czynszów, 1/3 kar sądzonych, liczne parcele w mieście, prawo posiadania jatek. Od XVI-XVII wieku *wójtem* nazywano sołtysów większych wsi, a po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim w 1864 roku naczelników gminy wiejskiej. W Polsce w latach 1918-1950 i od 1990 roku *wójt* jest zwierzchnikiem gminy wiejskiej. *Wójtem* nazywano dawniej także gumiennego, który był dozorcą gumna, czyli podwórza gospodarskiego, i karbowego. Nazwisko może także pochodzić od *wójcika*, ptaka wróblowatego (obecnie nielicznie gniazduje w Polsce) i od nazw miejscowości *Wójcikowo* (obecnie część kilku wsi), *Wójcik* w woj. łódzkim. W 2000 roku z liczbą 99 509 osób się nim posługujących nazwisko Wójcik było na 4. miejscu w naszym kraju. Blisko 85 proc. osób o tym nazwisku mieszka w południowej połowie Polski. W 1990 r. w dawnym woj. siedleckim mieszkało ich 1313. Szlachta o nazwisku Wójcik pieczętowała się herbem Białynia.

Andrzej Karlikowski

tygodnik
SIEDLECKI
REKLAMA
10-16 lipca 2019 r. NR 28

OKNA PCV

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
LETNIE RABATY:
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia oraz okucia ukryte w standardzie
Rabat do 15% na drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

WIELKI SKUP ZŁOMU
- BRZESKA 102B -
SKUP METALI KOLOROWYCH
SKUP AKUMULATORÓW
SKUP ZŁOMU STALOWEGO
SPRZEDAŻ ZŁOMU UŻYTKOWEGO

HURTOWNIA
TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
Sprzedaż
części do maszyn rolniczych
i ciągników
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-18.00
www.tank-ol.pl

OLEJ OPAŁOWY
I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
GONT BITUMICZNY
na altanki, garaże itp. dostępny od ręki
Długoletnie doświadczenie Profesjonalne doradztwo
•PANELE DACHOWE NA RĄBEK•BLACHODACHÓWKA•DACHÓWKA CERAMICZNA
•BLACHA TRAPEZOWA•DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA
•SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV•OKNA DO PODDASZY

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
MONTAŻ SERWIS
Bramy garażowe
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce
ul. Warszawska 55;
Węgrów
ul. Przemysłowa 1;
Żelków Kolonia
ul. Porzeczkowa 1;
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS",
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
  tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer",
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury,
  ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

...i wszystko jasne

eprasa.pl c46aebf08f

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

YTONG

SOLBET CEMEX

www.weglobud-siedlce.pl

Transport z rozładunkiem

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO **POLSKI WĘGIEL**

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Posezonowa obniżka cen na

PROMOCJA **Ekogroszek** *workowany i luz*

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- MYCIE, ODGRZYBIANIE I MALOWANIE ELEWACJI
- WYCINKA DRZEW – RĘBAK DO GAŁĘZI
- UTYLIZACJA PAPY I AZBESTU
- ZAMIATANIE PLACÓW
- USŁUGI PODNOŚNIKIEM I KOPARKĄ
- SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
- PIASEK KWARCOWY, STYROPIAN GRANULOWANY

ZUB CZARNOCKI

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12, mail: biuro@czarnocki.pl

Profesjonalne

OCIEPLANIE BUDYNKÓW PIANKĄ POLIURETANOWĄ

www.Leren.pl

- poddasza o skomplikowanej konstrukcji
- fundamenty, podłogi
- chłodnie, hale, magazyny
- budynki inwentarskie

pomiary kamerą termowizyjną

tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Wójt Gminy Huszlew

Podaje do publicznej wiadomości, że na stronie www.e-bip.pl jest umieszczone ogłoszenie o I Publicznym Przetargu Ustnym Nieograniczonym na sprzedaż działek, położonych w miejscowościach: Huszlew, Żurawlówka, Krzywośnity i Dziadkowskie-Folwark.

585-3p

Syndyk masy upadłości Elżbiety Benedykciuk, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej zaprasza do składania ofert na zakup:

1. **½ udziałów w prawie własności nieruchomości działka gruntu 81, 82, 87, 88 (grunty orne) o powierzchni 3,2042 ha,** dla której Sąd Rejonowy w Sokołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr SI1P/00026854/7 za cenę nie niższą niż **48.400,00 PLN**.
2. **½ udziałów w prawie własności nieruchomości działka gruntu 669/5, 668 (las) o powierzchni 1,3290 ha,** dla której Sąd Rejonowy w Sokołowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr SI1P/00025877/7 za cenę nie niższą niż **23.100,00 PLN.**

Nieruchomości położone są w miejscowości Tchórznica Włościańska gmina Sabnie, woj. mazowieckie.

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela syndyk tel. 601 511 606. Oferty należy składać osobiści lub listownie do dnia 19 lipca 2019 r. w biurze syndyka, decyduje data wpływu oferty.

pp-1 benedykciuk

BIZnest Kredyt w Ratach
Profesjonalista
do 650 000 zł

DOPASOWANA *rata* do Twojego budżetu

KPiR *albo PIT* do przedstawienia propozycji oferty wystarczy Twój PIT albo KPiR za ostatnie 3 miesiące

od 6. miesiąca prowadzenia działalności gospodarczej

ul. Piłsudskiego 14, 08-110 Siedlce
Placówka Partnerska T: +48 504 252 299

nest BANK

www.nestbank.pl *Rozwiń skrzydła*

BIZnest Kredyt w Ratach Profesjonalista jest kredytem oferowanym przez Nest Bank SA przedsiębiorcom na cele związane z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Udzielenie oraz wysokość kredytu są uzależnione od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. Wskazana kwota kredytu jest to kwota kredytu uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniana Klientowi kwota kredytu. Szczegóły oferty, w tym Regulamin udzielania kredytów, tabela opłat i prowizji oraz wykaz wolnych zawodów, których przedstawiciele mogą skorzystać z oferty BIZnest Kredyt w Ratach Profesjonalista dostępne są na www.nestbank.pl, w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank SA. Partner finansowy Nest Bank SA jest uprawniony do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Nest Bank SA i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank SA. Z tytułu ww. wymienionych czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Nest Bank SA i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od Klienta. Nest Bank SA z siedzibą w Warszawie, ul. Wołoska 24, 02-675 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021.

Husqvarna

GRATIS PODKASZARKA 115 iL
Z AKUMULATOREM I ŁADOWARKĄ

AUTOMOWER JUŻ OD
199 zł miesięcznie

20x0%
RRSO=0%

Oferta ważna do 30.11.2019 r.
lub do wyczerpania zapasów

RATY 0%
NA WSZYSTKIE
MASZYNY AKUMULATOROWE

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS Husqvarna

SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 17, tel. 575 524 622
Sokołów Podlaski, ul. Wokulskiego 5/22a, tel. 691 111 861
www.tajgaogrody.pl serwis@tajgaogrody.pl

Toalety na Dworcu PKS

oddam w dzierżawę

oferty składać do godz. 15.00 w PKS w Garwolinie S.A.
ul. Aleja Legionów 48, tel. 25 682 22 71,
e-mail: biuro@pks-garwolin.pl

632-2p

POŻYCZKA
ekspresowa
nawet do 5000 zł
wystarczy dowód osobisty gotówka w jeden dzień
797-703-503
EdenFinance
Pożyczki ekspresowe
Maksymalna RRSO 689%

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Dobre, dnia 10 lipca 2019 r.

GKI 6722.3.2018

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DOBRE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Makówiec Duży, gmina Dobre, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r., poz. 2081 z późn. zm.) oraz Uchwałą Rady Gminy w Dobrem nr XXXIV/293/18 z dnia 30 sierpnia 2018 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Makówiec Duży, gmina Dobre, w zakresie zgodnym z załącznikiem graficznym stanowiącym integralną część uchwały,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Makówiec Duży, gmina Dobre**, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, obejmujący część wsi Makówiec Duży, gmina Dobre w granicach zgodnych z załącznikiem graficznym do planu.

Wyłożenie będzie się odbywać w dniach **od 18 lipca do 7 sierpnia 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Dobre, 05-307 Dobre, ul. Kościuszki 1, w pokoju nr 21

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 31 lipca 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Dobre o godz. 11.00 w sali nr 2

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w **projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Makówiec Duży, gmina Dobre** oraz w prognozie oddziaływania na środowisko, tj. osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, może wnosić uwagi.

Uwagi należy składać w formie pisemnej, ustnej lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2019, poz. 162) na adres e-mail: urzad@gminadobre.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 22 sierpnia 2019 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Dobre.

Wójt Gminy Dobre
Tadeusz Gałązka

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łukowie **Grzegorz Bartyś** zawiadamia na podstawie art. 953 k.p.c. w zw. z art. 955 k.p.c., że w **dniu 9 sierpnia 2019 r. o godz. 13.45** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Łukowie, ul. Kwiatkowskiego 3, w sali rozpraw 2 lub 3, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

udziału 1/2 we współwłasności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Sięciaszce Pierwszej (gm. Łuków), oznaczonej w ewidencji gruntów nr działki 530/3 o pow. 0,18 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie prowadzi księgę wieczystą nr LU1U/00064662/3.

Nieruchomość nie jest obciążona służebnością osobistą; zabudowana jest trzykondygnacyjnym murowanym budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej oraz budynkami gospodarczymi. Suma oszacowania udziału: 112 500 zł, cena wywołania: **75 000 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 11 250 zł na rachunek bankowy komornika: 63 1020 1260 0000 0502 0014 0152 w PKO BP SA O. Biała Podlaska bądź w kasie Kancelarii Komornika Sądowego w Łukowie przy ul. Kwiatkowskiego 3, najpóźniej do dnia poprzedzającego licytację, w gotówce lub w postaci książeczki zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

633-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę ogrodzenia terenu Szkoły Podstawowej w Pruszynie (2019)".

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 18 lipca 2019 r.
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **18.07.2019 r. do godz. 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 18.07.2019 r. o godz. 10.00 pok. nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

630-1p

Mazowsze. serce Polski

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Remont stolarki budowlanej w zabytkowym budynku Dwór w Ostrówku"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 23 lipca 2019 r.
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **23.07.2019 r. do godz. 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 23.07.2019 r. o godz. 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

637-1p

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI Sp. z o.o w SIEDLCACH

UWAGA mieszkańcy miasta i gminy!
Wody opadowe NIE do kanalizacji sanitarnej!

Wprowadzanie wód opadowych do kanalizacji sanitarnej poprzez podłączenie rur spustowych, krat czy wpustów do instalacji kanalizacyjnej czy też otwieranie studzienek kanalizacyjnych dla odprowadzenia wody deszczowej z posesji są działaniami **zakazanymi** przepisami prawa. Zgodnie z art. 9 ust.1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków „Zabrania się (...) **wprowadzania tych wód opadowych i roztopowych oraz wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej**".
Za nieprzestrzeganie tych zakazów ustawa przewiduje **grzywnę do 10 000 zł.**

Wobec powyższego Przedsiębiorstwo **wzywa wszystkich odbiorców**, którzy w jakikolwiek sposób odprowadzają wody opadowe do kanalizacji sanitarnej, do zlikwidowania podłączeń czy spustu wody opadowej do studzienek kanalizacyjnych. Prosimy o wykonanie tego stosując się do przepisów prawa, ale także kierując się dobrem tych odbiorców, których nieruchomości są zalewane w wyniku stosowania niedozwolonych praktyk.

Istniejące nieprawidłowości prosimy usunąć do dnia 30.09.2019 r.
Po tym terminie Przedsiębiorstwo będzie przeprowadzało kontrole ww. zakresie i zastrzega, że w przypadku stwierdzenia nielegalnych podłączeń wód opadowych i drenażowych do kanalizacji sanitarnej może **wystąpić o ukaranie zgodnie z** art. 28 ust. 4a cyt. wyżej ustawy.

Prezes Zarządu - Adam Jonczyk

634-2p

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości po byłym Punkcie Skupu Mleka położonego w miejscowości:

PŁOSODRZA działka nr 71/2 o pow. 0,0211 ha.
Oferty należy składać **do dnia 24.07.2019 r.** w Sekretariacie Spółdzielni lub nadesłać na adres:

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach
ul. Kazimierzowska 7
08-110 Siedlce.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 25 632 30 21 we. 320 lub 695 188 870 w godzinach 7.00 -15.00.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert.

629-2p

UNIWERSYTET PRZYRODNICZO-HUMANISTYCZNY w Siedlcach

zaprasza do udziału w przetargu ofertowym pisemnym, którego przedmiotem jest sprzedaż maszyn:

1) tokarka uniwersalna 3MM typ c11 – cena wywoławcza 7 000 zł,
2) wyrównarka do drewna – cena wywoławcza 2 000 zł,
3) frezarka dolnowrzecionowa, rok produkcji 1962 – cena wywoławcza 2 500 zł,
4) szlifierka taśmowa – cena wywoławcza 350 zł.

Warunki przetargu opublikowane zostały na stronie internetowej www.uph.edu.pl

635-1p

I N F O R M A C J A

BURMISTRZ MIASTA WĘGROWA

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie – Rynek Mariacki 16 wywieszony został na okres 21 dni, tj. od dnia 10.07.2019 r. do dnia 31.07.2019 r., wykaz lokali mieszkalnych Nr 31 i Nr 40 przy ul. Piłsudskiego 21 przeznaczonych do sprzedaży na rzecz ich najemców.

Ww. wykaz został także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie (www.wegrow.com.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej.

636-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

GARAŻE
KOJCE • WIATY
502 502 074
www.kelmedgaraze.pl

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Garaże blaszane
WZMOCNIONE
kojce dla psów, wiaty
hale, bramy garażowe
Dowóz, montaż gratis!
Producent
25 740 42 02,
509 038 426
www.robstal.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel. 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. /09410-49/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /FRF432-102/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Drewno opałowo-kominkowe, 503 080 490. /3044-24/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /0460-45/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16 do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207. /0464-45/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-52/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
25-643-57-75 23-683-10-85
83-411-91-50 29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /46-51/

Żwir, piasek płukany 0-2 beton kruszony, 25 644 08 63, 602 675 396. /0516-26/

Żwir, piasek płukany 0-2, beton kruszony, 604 089 384. /0516-26/

Drewno kominkowe, opałowe, stemple, bale dębowe, sosnowe, 502 369 578. /0580-26/

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029. /142-30/

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Drewno opałowe - dowóz, 792 303 492. /20190402133741-17/

Kopalna Kałuszyn - żwir, piach, kruszywo, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2163-30/

Piasek, czarnoziem, 604 645 948. /01373-18/

Tartak Grodzisk koło Sokołowa Podlaskiego posiada na sprzedaż: krokwie, kantówki, deski, 781 068 130. /260-6/

Sprzedaż żwiru, piasku, ziemi, tel. 601 248 829. /02157-28/

Rusztowania Plettac, stan surowy, 602 619 086. /1290-6/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, transport gratis, 502 365 643. /02168-27/

Małe ilości piach, żwir, ziemia ogrodowa. Odbiorę gruz, gałęzie. karpy, itp. 518 467 176. /02480-6/

Bale, deski dębowe sezonowane 5 lat, 665 134 233. /2211-2/

Zbiornik wanna na mleko 1070 l, 516 558 414. /3255-2/

Sprzedam bale 2-calowe, tel. 692 967 791. /3258-2/

Kostka, ogrodzenie z rozbiórki, 608 786 682. /322-2/

Komplet ogrodowy, 692 995 566. /1456-1/

Saksofon, akordeon Scandalli, 696 715 369. /1460-2/

Sprzedam żwir drogowy, Baczki, 664 056 235. /1469-1/

Deski olchowe na ławki, deski sosnowe, listwy wykończeniowe. Drewniaczek, Siedlce, ul. Błonie 7A. /02556-6/

Sprzedam bale dębowe, 504 914 155. /1479-1/

Drewno opałowe, sosnowe, łupane, tanio, 695 088 179. /2215-2/

Sprzedam odkurzacz wielozadaniowy gwarancja, niemiecki, rower treningowy nowy, tanio, Siedlce, 695 597 799. /1484-1/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON
najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
U Kosieradzkich
Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam wyposażenie kurnika paszociąg łańcuchowy + karmidła, linia wodna + smoczki, 601 299 398. /02570-6/

ROLNICZE

Wapno nawozowe - magnezowe, tel. 786 216 948. /893-20/

Kupię zboże paszowe, 608 884 178 po 15.00. /1274-3/

Sprzedam owies, pszenicę, bale dębowe, 882 167 984. /293-4/

Kupię olchę dąb sosnę lub las, 600 627 699. /63/LOCH/2019-5/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2205-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2206-12/

Rzeźnia kupi bydło do oboju z konieczności ze skierowaniem, 511 075 866, 662 396 670. /2208-6/

Kupię stodołę obijaną deskami lub same deski (sosna, świerk), 503 100 349. /20190626191141-5/

Siano w kostkach, 665 134 233. /2212-2/

Sprzedam grunty rolne i las (ok. 11 h), Górki, gm. Przesmyki, 793 249 957. /20190627200821-2/

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY
PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
509 339 039
atrakcyjne ceny!!!
MATERIAŁY
NAWOZY
TRANSPORT
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA
24
38
12

POL-BRUK
www.pol-bruk.net.pl
Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel.: 667 988 678, 726 988 646
BETON
POMPOGRUSZKA
KOSTKA BRUKOWA

EMPRO MARCIN RYTEL
08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495
WĘGIEL
CENA OD 600 ZŁ
EKOGROSZEK
NAWOZY, RSM
FOLIE DO BEL,
FOLIE DO PRYZM

Notowania z jarmarków

24.06.-28.06.2019 r.

Opr. Magdalena Netczuk-Dmowska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	85-90	-	85-90	90-95	75-80	95-100	100
żyto	zł/dt	60	-	70	-	-	60-65	-
pszenżyto	zł/dt	70	-	70	75-80	65-70	70-80	80
jęczmień	zł/dt	80	-	65-70	90-100	80-90	80-85	85-90
owies	zł/dt	60-70	-	70	65-75	70	65-70	65-70
miesz. zbóż	zł/dt	80	-	70	75-80	80	75-80	80
kukurydza	zł/dt	80-90	-	80	90	90	80-90	-
ziemniaki	zł/kg	1,00-3,00	-	-	2,00-3,00	3,00	2,50-3,00	2,50-3,00
jaja	szt.	0,40-1,00	-	0,60-0,80	0,40-0,80	0,35-0,90	0,25-1,00	0,50-0,80

Sprzedam pszenżyto, mieszankę, 502 726 095. /344-2/

Sprzedam zboże z pola, słomę, 502 599 788. /340-1/

Odstąpię środki ochrony na ziemniaka, tel. 515 097 040. /3254-2/

Pszenica, 798 560 192. /323-2/

Sprzedam ziemię w miejscowości Bielany Wąsy o pow. ok. 3,40 h, tel. 885 022 121. /1441-1/

Sprzedam siano, opony 14-9-28, tel. 600 578 606. /1470-1/

Sprzedam słomę z pola 4 ha, gm. Repki, 724 051 790. /337-1 /

Słoma, 797 466 794. /1476-1/

Sprzedam słomę - bele z 10 ha (pszenica), 515 519 023. /1478-1/

Słoma, 508 721 563. /243-1/

15 bel siana. Orzełek, gm. Sadowne, 786 285 376. /71/LOCH/2019-2/

Sprzedam działkę rolną, Raczyny k. Przesmyk, 5 ha (woda, prąd), tel. 695 106 122. **/20190706165636-1/**

Baloty sianokiszonki, tel. 660 095 935. /20190707161240-1/

50 bel sianokiszonki, 513 873 812. /panoramix-2/

Sprzedam trawę, 510 207 102./20190707213409-1/

Sprzedam owies, 605 184 763. /CF-1/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

T25, C-330, Ferguson, talerzówkę, 603 855 072. /46-24/

C-360, glebogryzarkę, sortownik, przyczepę, rozsiewacz RCW, 663 955 935. /47-24/

Pilnie kupię T25, C-330, 667 769 708./145-6/

Kupię prasę rolującą, kostkującą, sortownik, siewnik, przyczepę Trolla, 81 857 44 81. /148-6/

Kupię każdy ciągnik mały i duży 4x4 oraz każdy sprzęt sprawny i uszkodzony, 574 651 542. /149-6/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, talerzówkę, agregaty, pługi, przyczepy, kosiarki, Trolla, kombajny, 503 643 162./150-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Transport maszyn, wywrotka, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Transport lawety, 606 105 999. /0788-41/

PAW ROL NASIŁÓW 13. Sprzedaż maszyn rolniczych ZACHODNICH, 729 648 570, 518 704 393. /2439d-16/

Folia do sianokiszonki, worki big-bag foliowe, zbiorniki, wywrotka, 604 969 943. /01813-24/

Kombajn zbożowy New Holland 14500,- 516 648 400. /1229-6/

Przyczepka jednoosiowa, trzystronny wywrot, 3,5 tony, 508 290 445. /2200-6/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /1300-6/

C-360, 1987, talerzówka, 667 297 680. /21009/A-6/

Zetor Proxima, idealny stan, 508 462 379. /296-4/

Pług zagonowy 4 skiby, Akpil 2011 r., 502 784 382. **/20190617120646-3/**

Sprzedam siewnik, rozsiewacze zachodnie, tel. 509 071 996, miejscowość Zbuczyn. /epaka-12/

Sprzedam C-330, 885 421 891. /308-4/

Sprzedam ograbiarkę Fella, siewnik do zboża Poznaniak, przyczepę Claas do zwożenia kukurydzy na kiszonkę, tel. 25 691 95 43. /3263-1/

Ciągnik Ferguson 560 symbol, 60 koni, ze wspomaganiem, 85 rok, 698 540 045. /3264-2/

PLATFORMA DO BEL Z BURTAMI, 513 873 812. /64/LOCH/2019-4/

KOSIARKA-ROTACYJNA CZESKA, 513 873 812. /65/LOCH/2019-4/

Kosiarka rotacyjna, kopaczka, 665 481 923. /2458d-4/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Serwis urządzeń udojowych i schładzalników, Starzyńskiego 8, 507 898 808. **/20190621213532-4/**

Wywrotka polska, rosyjska, niemiecka, folia, siatka, sznurek, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /02307-12/

Tura sprzedam do C-360, 665 319 425. /68/LOCH/2019-2/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /1393-10/

Sprzedam kombajn Bizon Super, 699 959 904. /1424-3/

Kombajn MF 520 na części, 508 911 745. /21183/A-2/

Zbiornik na mleko 1200 l, wycinak do kiszonki, tel. 794 292 299. /3256-2/

Claas Matador Gigant Claas Europa części, tel. 512 341 571. /3268-1/

Sprzedam szambiarkę Pomot 4000 l., 694 333 987. /3257-2/

Sprzedam belownicę, 666 504 578. /3259-2/

Karuzela do siana Fela, 660 227 990./3260-2/

Sprzedam rozrzutnik Tytan Premium siedem, mieszalnik pasz torowy, wyciąg obornika, przewracarka siódemka, 501 736 029. /319-3/

Claas Senator, 517 436 151. /229-2/

Prasa Metal-Fach Z-562, rozrzutnik obornika, kosiarka rotacyjna, przetrząsaczo-zgrabiarka, 603 130 604. **/1282/V-2/**

Opony do przyczep rolniczych, 603 130 604. **/1282/V-2/**

Sprzedam C-330 z kabiną + pługi 2-skibowe, tel. 692 817 330. /1445-1/

Sprzedam przyczepę wywrot 4,5 t, stan b. dobry i żmijkę do zboża, 784 120 818. /1447-2/

Prasa Crone 155/120, 697 525 600. /1454-2/

C-330, 510 982 026. /1455-4/

Sprzedam C-330, 83 r. z turem, przyczepa wywrotka 4 tony, przyczepa wywrotka jednoosiowa nowa, kowalska wym. 350/200, tel. 506 817 322. /1462-2/

Sprzedam Ursusa 902, rok 83, tel. 501 120 050. /1468-2/

FERMA DROBIU

Joanna i Andrzej Kopyść, Łazy 150 gm. Łuków
KURKI ODCHOWANE - młode nioski 18-tyg., odchowane **KACZKI** Mulard.
Od 100 szt. dowóz do 40 km - na podwórko.
W sezonie 2020 **PISKLĘTA KURZE, KACZE, GĘSIE I INDYCZE**.
Pełna profilaktyka szczepień, fachowe doradztwo.
PASZE I WYPOSAŻENIE do odchowu, karmniki, poidła.
SPRZEDAŻ JAJ KONSUMPCYJNYCH - hurt-detal
tel. 603 853 442
www.kopyscdrob.pl

Ciągnik Ursus C-330, pierwszy właściciel, zarejestrowany, opłacone badanie techniczne na dwa lata, 1997 r. z kabiną, w oryginale, 604 138 524. /1472-1/

Prasa kostkująca Sipma, 798 524 880. /pp-3-3/

Sprzedam pługi 4, Dojarkę przewodową Westfalię, 661 777 176. **/330-1/**

Rozrzutnik Forschritt 10, t. 505 114 614. /332-2/

Sprzedam prasę Z 224, 886 761 024. /335-1/

Prasa kostka podajnik, 501 867 631. /336-1/

Tur do C-330, C-360, silnik do Bizona, platforma do bel, silniki oraz inne części do C-330, C-360, 515 519 023. /1478-1/

Części do pras, 513 339 255. /1478-1/

Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z-224/1, 1995 r., pierwszy właściciel, tel. 604 413 647. /20190705110324-1/

3 P, 89, 505 758 968. /3265-5/

Dmuchawa ssąco-tłocząca do zboża, 507 669 013. /3266-2/

Sprzedam prasę Sipma, 792 998 652. /1488-2/

Usługi żniwne, koszenie: rzepaku, zbóż, kukurydzy, 503 070 650. /153-2/

Prasa Sipma 2009, owijarka bel 2009, 503 070 650. /154-2/

Bizon Rekord Z058, niebieski, 1997, wózek na heder, prasa New Holland BR7060 Cropcutter II 2012, zestaw uprawowo-siewny Unia Ares L + siewnik Poznaniak 3 m 2008, redlice talerzowe, 691 792 732. /1490-2/

Przyczepa 4t wywrotka na dwa tłoki, stan dobry, 513 736 400. /240-1/

Ursus C-330M, 1989, stan bdb, 508 728 140. /244-2/

Opryskiwacz zawieszany, rozkładany hydraulicznie 1000 l, potrójne głowice, bogate wyposażenie, 2016, opryskał 17 ha, jak nowy, tel. 503 070 630. /20190706104526-1/

Stół do rzepaku do Bizona, 600 252 953. /345-1/

Wywrotka 2-osiowa, niskie koła, 1-osiowa 5 t, 3-stronny wywrot, 511 641 518; 660 697 730. /70/LOCH/2019-2/

Sprzedam prasę Sipma rolującą, pług Unia 4, beczkowóz 5000 l, 724 127 233. /20190707143716-1/

Sprzedam ciągniki C-360, C-385, Zetor 5211, John Deere 2140, kombajn Bizon 1989 rok, przyczepy, wywrotki, 503 112 069. /71-1/

T-25, przyczepa, 504 698 961. /72-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, odbiór padłych zwierząt, faktura, wyrejestrowanie, 604 506 343, 604 511 485. **/20160612125342-48/**

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. **/pp-42-42/**

Kurki, 510 145 688. /198-18/

Kurki odchowane, Strzała, ul. Siedlecka 23, 507 425 162, 660 408 422. **/1049-10/**

Kurki odchowane, Purzec 48A, 501 025 880. **/1163-8/**

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /1212-10/

Sprzedam krowy, 517 959 053. /343-2/

Byczki, cieliczki mięsne, mieszane dwutygodniowe, 789 464 285. /209-6/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. **/02162-6/**

Cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /CF-6/

Indyki odchowane, Strzała Zamiejska 3, 691 189 932. /1352-8/

Kupię knury, maciory, wyrejestrowanie, 512 858 594. /3248-30/

Krowy cielne, 512 222 995. /20190624205050-2/

Sprzedam byka i jałówkę, nr 692 565 247. /1403-2/

Kurki odchowane, szczepione Strzała, ul. Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /1420-6/

Sprzedam kozę mleczną, 668 178 352. /20190628124300-2/

Sprzedam dwie krowy, 575 644 940. /1437-2/

Kupię maciory knury i tuczniki, faktura, wyrejestrowanie, auto z wagą, Tomek, 513 922 966. /20190702230940-12/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 511 428 734. /20190703090844-1/

Sprzedaż kurek 22 tyg., Żuków 53, tel. 696 192 555. /1459-6/

Sprzedam dwie krowy wysoko cielne, 500 647 373. /1461-2/

Sprzedam jałówkę hodowlaną, wycielenie lipiec, 728 912 020. /1471-2/

Sprzedam gniadą, zimnokrwistą klacz, 5 lat zaźrebioną wraz ze źrebakiem, 692 738 084. /20190704151646-1/

Sprzedam cielaki mięsne, 696 417 469. /327-6/

Sprzedam krowy mleczne, likwidacja stada, 605 186 043. /334-1/

Sprzedam dwie młode wysoko cielne krowy, 727 712 551. /3262-1/

Sprzedam jałówkę hodowlaną, cielną, 502 391 088. /151-3/

Jałówka do zacielenia, byk do krów, 601 096 137. /241-2/

Jałówka wysoko cielna, 698 023 971./341-2/

Byczki 150 kg, 698 023 971. /342-1/

Krowy mleczne, jałówki wysoko cielne, likwidacja stada, tel. 660 095 935. /20190707160533-1/

Klacz szpak 1 rok kara 2 lata, 3-letnia + źrebica 3 tyg., 601 299 398. /02570-2/

Sprzedam krowę na ocieleniu po pierwszym cielęciu, tel. 537 692 440. /1493-1/

Sprzedam źrebicę 16 miesięcy, gniada, duża, 500 656 440. /2214-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę rolną, budowlaną w Siedlcach lub przy A2 Gręzów - Siedlce - Zbuczyn (obwodnica Siedlec), tel. 692 248 990. /50-37p-37/

Kupię pole pod żwirownię, 664 177 492. /01817-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Plac 1 ha utwardzony, ogrodzony na placu waga 50 t, zjazd z drogi asfaltowej, Siedlce, 601 299 398. /02098-6/

Wynajmę Pawilon Handlowy o powierzchni 550 m² wraz z magazynem o pow. 665 m² oraz plac o pow. 7000 m², w tym utwardzony kostką 3000 m² lub oczekuję innych propozycji, Sokołów Podlaski, tel. 502 372 866. **/79-4p-4/**

HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
agromal SPRZEDAŻ OPON
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

SKUP RZEPAKU Z NOWYCH ZBIORÓW
jacek
tel.508 112 042
Materiał siewny rzepaku i zbóż ozimych
tel.508 697 063
FOLIE i SIATKI
pryzmowe, podkładowe, do bel
WAPNO
zamówienia na jesień
PH Jacek · Główna 45 · 08-331 Sabnie
www.phjacek.pl · tel. (25) 787 41 82

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 644-38-26
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Terespolska 4 lok. 503
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Myśliborska 1
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 500 zł/m²

Kosowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 700 zł/m2

Murarska, Siedlce
DOMY JEDNORODZINNE

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 40m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

Wynajmę kawalerkę 39 m², umeblowana Siedlce, ul. Chrobrego 11, tel. 604 227 225. /1457-2/

Mieszkanie centrum Siedlec, po remoncie, 4-pokojowe, dla firmy, pracowników, 505 808 413.

Do wynajęcia mieszkanie 50 m², 661 734 950. /1467-1/

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe, częściowo umeblowane, ul. Kaszubska, nr tel. 516 560 627. /1475-1/

Baza w Siedlcach, ulica Karowa 42, 604 162 952. /1479-1/

Lokal handlowy powierzchnia 54 m², Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 1, tel. 608 304 787. /338-6/

Wynajem domu, dom drewniany o pow. 70 m², Kolonia Domaszewnica, 694 278 066. /152-3/

Wynajmę lokal 1206 m², parter 617 m², parking, piętro 589 m² z możliwością odkupienia wyposażenia lokalu rozrywek dla dzieci w 3D i podobne, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /1491-6/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Działki budowlane Zbuczyn, 696 218 499. /934-12/

Dom, Siedlce 420 000,- 600 855 609. /1278-6/

Działka budowlano-rolno-leśna 16 900 m² z domem, okolice Halinowa, tanio sprzedam, 515 603 450. /2188-16/

Sprzedam wynajmę posesję, 510 565 706. /162-M-7/

Sprzedam działkę budowlaną w samym centrum **Sokołowa Podlaskiego**.

100 m od Konkatedry, między ulicami Jana Pawła II i Szkolną, powierzchnia **1890 m²**.

Wymiary 21 m x 90 m.
170 zł za m².

Tel. +48 736 776 631

Sprzedam działkę, przylegającą od północy do Sokołowa Podlaskiego przy drodze krajowej, w odległości 200 m od granicy miasta.

Powierzchnia 16 ha z możliwością podziału (numery 314/1 do 314/52).

Cena 19 zł za m².

Tel. +48 736 776 631

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35, tel. 25 644 82 43
- indywidualne
- gotowe, typowe 3000 projektów
- zmiany, adaptacje do pozwolenia
- świadectwa energetyczne
- kierownik budowy
- legalizacja samowoli budowlanych

Kwatery pracownicze, ul. Budowlana, tel. 727 470 140. /1343-4/

Do wynajęcia lokal biurowy, kancelarie, 509 831 058. /01898-9/

Stancja, tel. 696 178 609. /20190613111111-4/

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, ulica Warszawska, 511 357 461. /1359-3/

Do wynajęcia mieszkanie, 503 311 296. /1366-3/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-17/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m², parkingiem podziemnym, Starowiejska, Siedlce, 507 114 804. /02453-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /02453-6/

Wynajmę utwardzony plac + powierzchnie biurowe przy trasie A2 (obiekt chroniony), tel. 502 109 448. /02484-2/

Wynajmę działkę budowlaną w Zbuczynie. Obiekt ogrodzony z budynkiem gospodarczym, wszystkie media, tel. 502 109 448. /1422-2/

Do wynajęcia dwie nowe hale magazynowe o pow. 2000 m² każda, Siedlce, Terespolska, 602 464 326. /83-2p-2/

Do wynajęcia hala magazynowa o powierzchni 144 m², cena 1500 zł/msc, Siedlce, Brzeska, 602 464 326. /83-2p-2/

Centrum użytkowy 3 pomieszczenia 73 m, 728 751 733. /1432-2/

Lokal do wynajęcia 60,7, centrum Sterdyni, na salon fryzjerski, biuro, 600 408 154. /20190629164544-1/

Mieszkanie umeblowane, 600 128 801. /1451-2/

Wynajmę mieszkanie 54 m² w centrum Siedlec, 663 643 253. /1481-2/

Do wynajęcia kawalerka po remoncie, Rynkowa, 536 284 857. /1483-1/

Wynajmę mieszkanie w centrum Siedlec 40 m², dwupokojowe, wyposażone, media nr tel. 506 800 490 lub 690 005 977. /1452-2/

Do wynajęcia pokoje pracownicze, 30 miejsc, tel. 608 318 045. /1453-2/

BUDOMATEX
Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. +48 25 632 40 08, 509 714 879
www.budomatex.pl

Domy przy ul. Zielonej i Składowej w Siedlcach

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ W SIEDLCACH LOKALE UŻYTKOWE
ul. Asłanowicza 34 – 59 m² i 77 m² (możliwość połączenia)
ul. Katedralna 5 – 216 m²
Tel. 25 644 38 26, kom. 500 151 041.

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
512-724-557
SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl
CICHY NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ CICHY INVEST

NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu, tel. 512 128 104

Dom drewniany budynek gosp. murowany 16x7, działka 20 a Paprotnia, 601 299 398. /02098-6/

Dom wolno stojący 200 m², gotowy do zamieszkania, Warszawska, 501 653 144. /20190604194057-6/

Sprzedam lokal 80 m², ul. Kilińskiego 23A, 502 135 560. /20190606145615-5/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /1429-2/

Sprzedam atrakcyjny dom 161,5 m² pow. użytkowej w Siedlcach, blisko centrum, wysoki standard, 606 497 301. /1273-6/

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589. /1280-28/

Warszawa, mieszkanie na sprzedaż, inwestycyjnie, na wynajem, Mokotów, Piotr Zdanowski, 508 040 729. /20190609153049-5/

Mieszkanie centrum, 503 131 101. /1335-6/

Nowe domy zabudowa bliźniacza, 693 427 529. /02241-6/

Działka budowlana 1668 m², ul. Janowska, tel. 693 050 459. /20190618093838-10/

Sprzedam kawalerkę, tel. 606 599 943. /1349-3/

Sprzedam piękne 3-pokojowe mieszkanie w Siedlcach, ul. Dylewicza, blok z 2013 roku, 64 m², II piętro, umeblowane, piwnica, cena 325 000 zł, tel. 508 237 928. /20190621093524-6/

Sprzedam dom z działką, 606 897 781. /1390-3/

Sprzedam dom, Nowe Siedlce, tel. 692 700 187. /20190626154923-5/

Sprzedam las 0,48 h Niwiski, 692 145 626. /1411-2/

Sprzedam 49 m², 3-pokojowe, Czackiego przy PKP, 502 727 032. /1415-4/

Sprzedam działki budowlane w Zbuczynie, tel. 667 334 495. /1418-2/

Las 0,5 h, Żuków, 510 982 026. /1455-4/

Pół bliźniaka, centrum Kosowa Lackiego, 602 881 584. /20190629133044-4/

Działka Trzciniec 67, 604 170 199. /1446-1/

Sprzedam dom, ul. Francuska lub zamienię na mieszkanie - rozliczenie, 600 007 228. /21271/A-1/

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,60 ar w miejscowości Bielany Wąsy, przy drodze krajowej 62, tel. 885 022 121. /1441-1/

Sprzedam działkę 670 m², Siedlce Ks. Brzóski 29, 880 967 026. /1449-6/

Sprzedam lub wynajmę halę produkcyjno-magazynową Domanice, 576 358 553. /1450-6/

Sprzedam działki budowlane, Siedlce, 576 358 553. /1450-6/

Działka bud. 471 m², ul. Janowska przy trasie do Łosic, tel. 513 995 403. /1463-1/

Działka rolno-budowlana uzbrojona 1,3 h, okolice Skórca, 728 309 734. /1464-1/

56 m² + garaż, 662 941 128. /1466-1/

Sprzedam staw Baczki, 664 056 235. /1469-1/

M-50 m², Siedlce, tel. 535 245 455. /85-1p-1/

Segment mieszkaniowy 180 m², Siedlce, tel. 508 074 019. /85-1p-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjne zapraszają, Siedlce, 511 537 044. /136-6/

Młoda blondyna, 698 408 733 Garwolin. /1281-6/

Extra niunia, 517 746 696 Garwolin. /1427-2/

Smerfetka - miła, uśmiechnięta, śliczna, dyskretnie, Sokołów Podlaski, 690 201 455. /1427-2/

Chwila zapomnienia, prywatnie, Siedlce, 535 494 312. /1153-1/

Słodki kociak, pryw., Siedlce, 570 507 709. /1153-1/

NAUKA

Matematyka, 500 543 539. /1016-16/

Historia sztuki, tel. 535 005 856. /1367-6/

Niemiecki z dojazdem, 530 218 823. /1409-4/

KURSY na maszyny budowlane

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO w Mińsku Mazowieckim

Szkolenia operatorów maszyn budowlanych drogowych oraz UDT

rozpoczęcie 13 lipca

- Koparko-ładowarki
- Rozściełacze
- Nośniki teleskopowe
- Rusztowania
- Koparki
- Ładowarki
- Spycharki
- HDS
- Równiarki
- Walce
- Wózki
- Pilarki
- Przecinarki
- Otaczarki
- Węzły
- Pogłębiarki

Zapisy oraz informacje dot. szkoleń:
25 758 34 66
lub 603 890 156
www.ocsm.pl
ul. Budowlana 4, Mińsk Mazowiecki

RÓŻNE

Gotówka do ręki, tel. 693 915 251. /49-14p-14/

Jasnowidzka i bioterapeutka SWADA, tel. 537 014 322, www.swadasiedlce.pl. /02389-6/

Uwaga! Pożyczka nawet do 25 000 zł! Sprawdź szczegóły 517 883 410. /1448-4/

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 22 123 55 43. /pp-5-5/

Wakacyjna pożyczka - zadzwoń i skorzystaj z dodatkowej gotówki! tel. 731 903 573, 533 322 979. /02501-6/

Samotna matka wychowująca chore dziecko przyjmie regał, ławę, 735 039 125. /pp-1-1/

Pożyczki do 2000 zł. Szybkie formalności, dla osób z dochodem, Inkaso-City, tel. 792 307 229, 514 059 096. /20190628131740-5/

Potrzebujesz pożyczki, sprawdź naszą letnią ofertę. Zadzwoń 517 883 411, 517 883 402. /20190704111748-2/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2114-56/

Esperal, tel. 602 466 716. /01814-26/

Masaże lecznicze z dojazdem do pacjenta, 692 151 870. /20190611080214-6/

RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
Blokowanie uczucia głodu
TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale i pestycydy
www.bicom-med.pl
tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

Specjalistyczna Przychodnia Lekarska
„PANMED" Siedlce, ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22, 25 644 70 70
oferuje poradnię leczenia trudno gojących się ran:
• stopa cukrzycowa • owrzodzenia żylakowe
• oparzenia • odmrożenia
• rany pooperacyjne • odleżyny 532-12p

USŁUGI

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV -DVB-T, Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /3001-52/

AGD-SERWIS naprawy i serwis: pralek, lodówek, zmywarek i innych, 504 151 553.

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Busem towarowym transport, 602 881 562. /0242-46/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-45/

Usługi koparko-ładowarką, wynajem wywrotki, 604 645 948. /01373-18/

Usługi ogrodnicze i remontowe, wszelkie prace porządkowo-naprawcze Dom i Ogród, 506 156 131. /197-10/

Pranie dywanów, tapicerek, 504 910 172. /1266-6/

Ogrody zakładanie, 692 709 869. /02175-6/

AGD serwis naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, itp. 25 644 44 80, 507 957 375. /1329-6/

Przewóz osób 18, 23, 30, 50, 58, 509 125 160. /02252-6/

Usługi hydrauliczne, powiat miński, krótkie terminy, 517 934 868. /2207-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1477-1/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0532-40/

Mycie, malowanie dachów, mycie, malowanie elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /1443-6/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02559-6/

Balustrady ogrodzenia, 504 337 333. /315-10/

Toczenie, frezowanie, spawanie, 602 619 086. /1477-6/

USŁUGI Okolicznościowe

Wyjątkowa atrakcja - wysokiej klasy bryczka zawiezie do ślubu, dojeżdżamy do 200 km Siedlce, 601 299 398, www.bryczkasiedlce.pl. /02098-10/

Zawiozę do ślubu, mercedes, kolor biała perła, tel. 502 109 448. /02484-2/

DJ, wodzirej wesela, 501 264 948. /233-6/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**
Przyjmujemy rezerwacje na KOMUNIE 2020 r.

„U ANNY" Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315
www.weselasiedlce.pl
catering okolicznościowy
wesela, wieczorki taneczne
przyjęcia okolicznościowe, bankiety, imprezy dla firm, chrzciny, komunie

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139. /3468-51/

Balustrady, poręcze, ogrodzenia ze stali kwasoodpornej, 504 091 508. /3498-48/

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, transport, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Tynki agregatem cementowo-wapienne, gładkie, 790 416 671. /pp-30-30/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /317-26/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /400-20/

Naprawa serwis okien, 501 503 805. /01208-15/

Usługi koparko-ładowarką, przyłącza wodno-kanalizacyjne, gaz., 515 073 731. /20190330085917-20/

Usługi brukarskie, 509 938 055. /20190707221730-8/

Posadzki, 505 912 435. /651/V-30/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /153-M-30/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
t. 25 63 259 52, 606 351 157

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /995-17/

Docieplenia, malowanie dachów, 600 705 498. /994-10/

Usługi remontowe, 509 369 086. /1109-10/

Solidnie glazura, terakota, 504 227 897. /1218-6/

Glazura, 575 033 450. /1234-16/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /1234-16/

Układanie kostki brukowej, ogrodzenia z kamienia, Marcin Bogaj, 509 854 981. /202-6/

Drobne remonty, 730 902 233. /1242-6/

Instalacje elektryczne, tanio i solidnie, 507 876 687. /1247-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1268-6/

Wykonam tynki cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /1272-6/

Malowanie, szpachlowanie, cyklinowanie, 692 151 870. /20190611080653-7/

Usługi remontowo-budowlane, 502 116 770. /02239-6/

Tapicerskie, 503 870 138. /1377-6/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /02305-6/

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, 664 265 473. /1386-10/

Mycie okien, sprzątanie, 578 614 997. /1396-6/

Pokrycia dachowe, więźby, podbitki, 507 034 739. /1399-4/

Produkcja i montaż ogrodzeń betonowych, 507 101 883. /2213-2/

Wykończenia, remonty budynków, mieszkań, 519 136 225. /147-2/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. /1442-6/

Mycie kostki brukowej. Mycie elewacji. Mycie dachów. Natryskowe malowanie dachów. Wolne terminy, 512 650 317. /20190702160932-1/

Układanie kostki brukowej, podwórka, tarasy, kostka wokół grobów, 519 878 583. /02508-6/

Układanie kostki brukowej, podwórka, place, parkingi, 608 636 246. /02508-6/

Malowanie, gładzie, tanio, solidnie, VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /1465-1/

Układanie kostki brukowej także z materiałem, 604 613 173. /1474-12/

Wykonam malowanie, szpachlowanie, gipsowanie. Solidnie, tanio, 511 803 316. /2459d-1/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, 579 840 219. /1478-10/

Gipsowanie, malowanie, panele, 513 684 610. /1482-6/

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, płyta gipsowa, glazura, 791 747 807. /1486-1/

PRACA

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /994-19/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię operatora ładowarki. 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /72-6p-6/

FENES S.A.

Fabryka Narzędzi Skrawających „FENES" Spółka Akcyjna
08-110 Siedlce, ul. Kleeberga 2
Zatrudni pracowników na stanowiska:

- **PROGRAMISTA - OPERATOR OBRABIAREK STEROWANYCH NUMERYCZNIE**
- **ZGRZEWACZ**

Wymagania:
- wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe,
- umiejętność obsługi obrabiarek skrawających,
- praktyczna znajomość rysunku technicznego i zagadnień budowy maszyn,
- doświadczenie w branży metalowej, znajomość branży narzędziowej będzie dodatkowym atutem.

Oferujemy:
- umowę o pracę - pełen etat,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia,
- system benefitów pozapłacowych.

Oferty prosimy przesyłać pod adres: **Fabryka Narzędzi Skrawających „FENES" Spółka Akcyjna, 08-110 Siedlce, ul. gen. Fr. Kleeberga 2** w terminie dwóch tygodni, kontakt: **tel. 25 632 52 51 do 58 wew. 319**
e-mail: **biuro.zarzadu@fenes.com.pl**

W dokumentach aplikacyjnych oferty prosimy o zawarcie klauzul: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE*

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI
K.M.J. KANCELARIA KATARZYNA MALEWICZ
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

epresa.pl c46aebf08f

Spółka **Gran-Mar**
zatrudni do pracy w Niemczech
GLAZURNIKÓW
zarobki ok. 7000 zł,
zapewniamy kwatery,
08-110 Siedlce, Sokołowska 37,
tel. **508 074 019** 584-10p

Zatrudnię do remontów z doświadczeniem, umowa o pracę, 692 280 320. /20190604112232-8/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20190610084454-4/

Przyjmę do pracy Stacji Paliw Orlen Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /60-6/

Zatrudnię kierowców C+E, PL-RUS + UE, tel. 603 300 390. /20190611111839-6/

Operator kombajnu do załadunku podłoża w pieczarkarni, praca od poniedziałku do piątku, tel: 513 270 599. /20190609111233-4/

Kobiety do zbioru pieczarek. Zapewniamy transport, tel: 669 981 307. /20190610080310-5/

Zatrudnię kierowcę kat. B, 693 36 66 19.

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/4/2019-7/

Firma w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjno-magazynowego, 514 430 399. /287-4/

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego, 600 805 285. /CF-6/

Zatrudnię kierowców od zaraz, transport międzynarodowy - Rosja, 502 406 345. /141-6/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach, 600 203 007. /20190613134824-3/

Zostań ambasadorką piękna w Avon i zamawiaj kosmetyki nawet do 40% taniej, 601 946 214. /02247-6/

Zatrudnię kierowcę C+E kraj + Czechy, kont. 606 899 688 w godz. 8.00-18.00. /02263-3/

Zatrudnię fryzjerkę, tel. 606 165 147. /1380-6/

Zatrudnię fachowca brukarza, 663 964 405. /309-6/

Zatrudnię brukarzy, Sokołów Podlaski, 506 141 299. /20190621153714-10/

Zatrudnię operatora koparko-ładowarki, Sokołów Podlaski, 506 141 299. /20190621153940-10/

Zatrudnię ślusarzy-spawaczy INOX, 602 861 298. /3250-12/

Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, system pracy do uzgodnienia, firanka, UE Siedlce, kom. 603 135 822. /02319-4/

Nauczycielka niemieckiego zaopiekuje się dziećmi na wakacje, 530 218 823. /1409-3/

Zatrudnię do prac remontowych, tel. 667 434 708. /02417-6/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /1416-4/

Zatrudnię mechanika sam. ciężarowych Siedlce, 602 464 326. /83-2p-2/

Przyjmę elektryka na budowę i budowlańcy mile widziani, tel. 695 315 562. /1435-4/

Zatrudnię budowlańców, tel. 695 315 562. /1435-2/

met-bud
HALE NAMIOTOWE I KONSTRUKCJE STALOWE
zatrudni
- **spawacza**
- **ślusarza**
- **montera**

tel. 505 219 677

PRACA! PRACA!

PRZYUCZYMY NA KAŻDE STANOWISKO KOBIETY I MĘŻCZYZN!

Firma OLAN Sp. z o.o. w branży rusztowań i szalunków w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw działa od 2006 roku, stawiając przede wszystkim na jakość. Mamy wieloletnie doświadczenie w produkcji konstrukcji stalowych i aluminiowych. Nasza działalność jest prowadzona na terenie Polski, jak również w krajach w Unii Europejskiej, Szwecji, Norwegii, Niemczech, na Łotwie i w innych.

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW DO PRZYUCZENIA
na stanowiska:

ślusarz, monter, spawacz, technolog, konstruktor, wózkowy, magazynier

PROPONUJEMY: staż, przyuczenie, pełny etat, pracę wakacyjną, atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowy, możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia podnoszące kwalifikacje.

KONTAKT: tel. 720 818 818, e-mail: praca@olan.siedlce.pl

OLAN

OLAN Spółka z o.o.,
ul. Korczewska 57,
08-110 Siedlce, Żabokliki
www.olan.siedlce.pl

Zostań Doradcą Klienta w Providencie
i decyduj, ile zarobisz!

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści DORADCA pod numer
600 400 390
Koszt połączenia wg taryfy operatora. Provident Polska SA

Provident

Poszukujemy osób na stanowiska:

1) samodzielny pracownik do produkcji jednostkowej i prototypowej
2) pracownik działu technologicznego

Nie oczekujemy dużego doświadczenia, dajemy możliwość szybkiego przyuczenia. Ocena umiejętności i przydatności pracownika na podstawie indywidualnej rozmowy rekrutacyjnej.
Miejsce pracy: Żabokliki
Praca na jedną zmianę.

CV proszę przysyłać na adres:
praca@olan.siedlce.pl

Kontakt telefoniczny: **720 818 818**

Adres firmy:
OLAN, ul. Korczewska 57
08-110 Siedlce

OLAN

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów – Sp. z o.o.
zatrudni pracowników na stanowiska:

Robotnik segregacji odpadów

Praca w systemie dwuzmianowym.
Miejsce wykonywania pracy – zakład w Woli Suchożebrskiej.
CV prosimy wysłać na adres e-mail: **rparyla@zuo.siedlce.pl**
lub złożyć w biurze ZUO Sp. z o.o., ul. Błonie 3,
08-110 Siedlce, tel. 25 633 25 22

GŁUCHOWSKI

SPECJALISTA ds. KSIĘGOWOŚCI

Miejsce pracy: Nowosielec k. Łosic

Zakres obowiązków:
- dekretowanie i księgowanie dokumentów,
- sporządzanie deklaracji VAT,
- nadzór nad prawidłowym obiegiem dokumentów księgowych,
- sporządzanie raportów na potrzeby Zarządu,
- sporządzanie sprawozdań finansowych,
- sprawozdawczość GUS,
- prowadzenie ewidencji środków trwałych,
- księgowanie rozliczeń międzyokresowych kosztów i przychodów.

Praca pod nadzorem Głównej Księgowej.

Wymagania:
- wykształcenie wyższe kierunkowe,
- doświadczenie na podobnym stanowisku 2-3 lata,
- znajomość programów księgowych (mile widziana znajomość programów Insert),
- znajomość zagadnień księgowych i podatkowych,
- zdolność szybkiego przyswajania wiedzy,
- dobra znajomość obsługi pakietu MS Office (Excel, Word, Outlook),
- zaangażowanie w pracę,
- odpowiedzialność, sumienność i dokładność w wykonywaniu obowiązków.

SPECJALISTA ds. ADMINISTRACJI

Miejsce pracy: Nowosielec k. Łosic

Zakres obowiązków:
- obsługa klientów krajowych i eksportowych w zakresie przyjmowania, ewidencjonowania i realizacji zamówień
- monitorowanie trendów rynkowych oraz działań konkurencji
- wprowadzanie, aktualizowanie oraz monitorowanie poprawności danych w systemie
- prowadzenie korespondencji mailowej z klientami
- koordynacja przepływu informacji pomiędzy klientem a poszczególnymi działami firmy
- monitorowanie należności przeterminowanych
- zarządzanie procesem reklamacji surowców oraz materiałów opakowaniowych
- organizacja targów.

Wymagania:
- znajomość języka angielskiego na poziomie min. B 2 warunek konieczny,
- bardzo dobra znajomość obsługi pakietu MS Office (PP, Outlook),
- dobra organizacja pracy, umiejętności analitycznego myślenia,
- kreatywność oraz zdolność wyszukiwania niestandardowych rozwiązań,
- wysoko rozwinięte umiejętności komunikacyjne,
- zdolność szybkiego przyswajania wiedzy

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji,
- przyjazną atmosferę i wsparcie doświadczonego zespołu,
- możliwość wykupienia ubezpieczenia grupowego.

Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesłanie CV na adres e-mail **rekrutacja@gluchowski.eu**
wpisując w tytule aplikacji nazwę stanowiska oraz swoje imię i nazwisko. Kontakt telefoniczny **516 097 007**

Prosimy o zamieszczenie niniejszej klauzuli w przesyłanych dokumentach: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Głuchowski Group Sp. z o. o. na potrzeby rekrutacji, na którą obecnie aplikuję, jak również na potrzeby przyszłych rekrutacji, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (2016 679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95 46 /WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).*

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Wokas
Made in Nature

ogłasza nabór na stanowisko

Specjalista ds. inwestycji, geologii i geodezji

Siedziba i główne miejsce pracy:
08-200 Łosice, ul. Błonie 5a, woj. mazowieckie

Wymagania formalne:
- wykształcenie wyższe
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność i gotowość do odbywania podróży służbowych
- biegła znajomość obsługi komputera (Windows, MS Office)
- dodatkowym atutem będzie praktyczne doświadczenie w obsłudze odbiorników geodezyjnych GPS

Oczekiwania interpersonalne:
- samodzielność w planowaniu i działaniu
- doskonała organizacja pracy
- ukierunkowanie na realizację zadań i osiąganie celów
- wysoka kultura osobista

Główne zadania:
- obsługa formalnoprawna kopalń odkrywkowych (torf, piasek, kreda) na terenie 6 województw
- poszukiwanie nowych złóż torfu, terenów inwestycyjnych
- obsługa formalnoprawna inwestycji
- obsługa geodezyjna Spółki (pomiary GPS, tworzenie map wektorowych)
- prowadzenie ewidencji gruntów posiadanych przez Spółkę
- prowadzenie spraw dotyczących dzierżawy gruntów
- naliczanie opłat eksploatacyjnych
- prowadzenie spraw związanych z wyłączaniem gruntów z produkcji rolnej
- prowadzenie spraw dotyczących zakupu i sprzedaży nieruchomości

Oferujemy:
- zatrudnienie w spółce o silnej i stabilnej pozycji na rynku
- umowa o pracę

Zgłoszenia zawierające CV prosimy o przesyłanie do dnia 31.07.2019 r.
e-mailowo na adres: **joanna.gorniak@wokas.pl**

W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, podanych w niniejszym CV przez WOKAS Spółka Akcyjna z siedzibą w Łosicach, adres: ul. Błonie 5a, 08-200 Łosice, łącznie z wizerunkiem, w celu wykorzystania w procesie rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. inwestycji, geologii i geodezji. Jednocześnie oświadczam, iż wyrażam zgodę na wykorzystanie niniejszego CV dla potrzeb dalszych etapów rekrutacji i innych rekrutacji prowadzonych w przyszłości przez Spółkę. Spółka informuje, że „INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETWARZANIA DANYCH KANDYDATÓW DO PRACY" - klauzula informacyjna, w związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO), znajduje się na stronie internetowej Spółki pod adresem wokas@wokas.pl.

O terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo.

S&P CONSTRUCTION SERVICES

Firma z branży przemysłowo-energetycznej

zatrudni:

TECHNOLOG - INŻYNIER PROJEKTU

Zakres obowiązków:
- obsługa techniczna projektów (dostawa i montaż konstrukcji stalowych oraz rurociągów przemysłowych)
- przygotowywanie kosztorysów i harmonogramów na podstawie otrzymanej dokumentacji
- zapewnienie sprawnej komunikacji z podwykonawcami

Wymagania:
- wiedza i wykształcenie techniczne
- znajomość branży konstrukcji stalowych
- dobra znajomość języka angielskiego
- biegła obsługa AutoCAD i pakietu MS Office
- dokładność i samodzielność

HANDLOWIEC - MŁODSZY KIEROWNIK PROJEKTU

Zakres obowiązków:
- przygotowanie ofert oraz prowadzenie negocjacji handlowych
- realizacja projektów z zakresu produkcji konstrukcji stalowych i rurociągów
- monitorowanie postępu prac wg założeń budżetowych i harmonogramu

Wymagania:
- wykształcenie wyższe (preferowane techniczne)
- biegła znajomość języka angielskiego
- znajomość branży konstrukcji stalowych i prac montażowych
- zdolności analityczne

PRACOWNIK BIUROWY Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM

Zakres obowiązków:
- prowadzenie korespondencji biura
- prowadzenie rejestru dokumentów księgowych
- organizacja podróży służbowych
- bieżące wsparcie osób nadzorujących realizację projektów

Wymagania:
- wykształcenie wyższe (preferowane ekonomiczne bądź filologia angielska)
- bardzo dobra znajomość języka angielskiego
- dokładność i umiejętność szybkiego działania

dla ww. stanowisk oferujemy:
- wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę
- udział w realizacji ciekawych projektów
- szerokie możliwości rozwoju zawodowego
- pracę w centrum Siedlec lub Białymstoku

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres: **hr@sapcs.com.pl**

OFERTA PRACY

StalFa Spółka z o. o.

„StalFa" Sp. z o.o. Sokołów Podlaski

poszukuje:

KIEROWNIKA ds. LOGISTYKI, ZAKUPÓW I ZBYTU

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia wyższego;
- wskazane min. 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku;
- wskazane doświadczenie w zarządzaniu zaopatrzeniem materiałów hutniczych oraz znajomością zagadnień logistycznych i magazynowych.

Kierownik Logistyki i Zaopatrzenia odpowiedzialny będzie za:
- badanie możliwości rynku w zakresie materiałów hutniczych, technicznych i chemicznych,
- nadzór nad selekcjonowaniem, weryfikacją i oceną dostawców,
- bieżące planowanie floty transportowej,
- zarządzanie magazynami.

W zamian oferujemy:
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenia
- możliwość rozwoju zawodowego
- bogaty pakiet socjalny

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do działu kadr w siedzibie **Spółki StalFa - ul. Oleksiaka Wichury 2 w Sokołowie Podlaskim** w godzinach 7.00 - 15.00, bądź kontakt telefoniczny: **25 787 38 00 (01, 02) wew.125, e-mail: stalfa @stalfa.pl**

Do Zakładu Krawieckiego w Sulejówku zatrudnię prasowaczy i szwaczki, 509 834 121. /20190628135054-10/

Firma Konstal zatrudni ślusarzy, tel. 609 613 714. /02500-3/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, kat. C+E, 509 830 360. /238-6/

Szukam ludzi do budowy domu w Warszawie, zapewniam nocleg, tel. 662 946 361. /20190703092316-1/

Pracownika budowlanego, doświadczenie nie wymagane, wysokie zarobki, 506 156 119. /20190703111757-2/

Przyjmę kierowcę kat. C+E, jazda po kraju na firance, pensja stała, telefon 605 477 779. /20190703142416-1/

Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, Sokołów Podlaski, 602 340 716. /328-2/

Zatrudnimy pracowników ochrony do pracy w Jankach, możliwość zakwaterowania, umowa o pracę, 510 011 347, 510 011 306. /pp-1-1/

Zatrudnię kierowcę kat. C+E transport krajowy (wywrotka), transport międzynarodowy. +48 696 024 422. /20190705115209-3/

Zatrudnię kierowcę kat. C, Siedlce, kraj, 602 614 680. /02565-2/

Zatrudnię kierowcę kat. CE - Siedlce - kraj, chłodnia, 602 614 680. /02565-2/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika samochodowego, 604 081 901. /02566-4/

Firma transportowa z tradycjami zatrudni kierowcę z kat. C+E z doświadczeniem, praca na plandekach południe UE+BY, RUS (bliska) zapewniamy atrakcyjne warunku pracy oraz płacy, tel. 602 614 684, 25 631 54 55. /20190705135450-1/

Zatrudnię operatora dźwigu do 50 ton, 602 510 629. /3267-3/

Poszukuję opiekunki do starszej osoby, 698 663 002. /1487-2/

Zatrudnię kierowcę autobusu, 535 515 835. /155-3/

Zatrudnię montażystów mebli, Siedlce, tel. 516 436 110. /1489-1/

Zatrudnię spedytora z doświadczeniem, 501 496 871. /239a-1/

Salon Meblowy Arche

przyjmie do pracy:
- **DORADCĘ KLIENTA**
  - mile widziana znajomość branży meblowej
- **MONTERA MEBLI**
- **OSOBĘ DO UTRZYMANIA CZYSTOŚCI** na salonie

tel. 507 184 793

Zakłady Mięsne-Mokobody sp. z o.o.

zatrudnią **GŁÓWNĄ KSIĘGOWĄ**

Wymagana biegła znajomość pełnej księgowości spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, biegła obsługa programu Comarch ERP Optima. Bardzo dobra praktyczna znajomość przepisów prawa podatkowego oraz zasad rachunkowości.

Zakres obowiązków:
Samodzielne prowadzenie ksiąg rachunkowych oraz spraw pracowniczych.

Tel. **509 451 719**, e-mail: **m.podniesinska@vp.pl**

Wokas
Made in Nature

ogłasza nabór na stanowisko

Specjalista ds. badań i rozwoju

Siedziba pracodawcy i miejsce pracy:
08-200 Łosice, ul. Błonie 5a, woj. mazowieckie

Wymagania formalne:
- wykształcenie wyższe (biologia, chemia, biotechnologia lub pokrewne)
- mile widziane doświadczenie w pracy w dziale badań i rozwoju
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność i gotowość do odbywania podróży służbowych
- biegła znajomość obsługi komputera (Windows, MS Office)
- znajomość języka angielskiego w stopniu dobrym
- dodatkowym atutem będzie praktyczne doświadczenie w badaniach laboratoryjnych gleb, nawozów itp.

Oczekiwania interpersonalne:
- samodzielność w planowaniu i działaniu
- doskonała organizacja pracy
- umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów
- ukierunkowanie na realizację zadań i osiąganie celów
- wysoka kultura osobista

Główne zadania:
- prowadzenie i koordynacja projektów, związanych z rozwojem produktów (podłoża, nawozy itp.)
- opracowywanie nowych receptur produktów w oparciu o najnowsze technologie
- opracowywanie i weryfikacja merytoryczna opisów produktowych, materiałów marketingowych
- organizacja i realizacja testów produkcyjnych oraz praca nad poprawą efektywności procesu testowania
- monitoring rynku, dotyczący rozwoju nowych produktów ogrodniczych
- kontrola jakości procesów produkcyjnych
- analiza i tworzenie bazy danych naukowych

Oferujemy:
- zatrudnienie w spółce o silnej i stabilnej pozycji na rynku
- umowa o pracę
- atrakcyjne warunki zatrudnienia

Zgłoszenia zawierające CV prosimy o przesyłanie do 31.07.2019 r.
e-mailowo na adres: **joanna.gorniak@wokas.pl**

W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, podanych w niniejszym CV przez WOKAS Spółka Akcyjna z siedzibą w Łosicach, adres: ul. Błonie 5a, 08-200 Łosice, łącznie z wizerunkiem, w celu wykorzystania w procesie rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. badań i rozwoju. Jednocześnie oświadczam, iż wyrażam zgodę na wykorzystanie niniejszego CV dla potrzeb dalszych etapów rekrutacji i innych rekrutacji, prowadzonych w przyszłości przez Spółkę. Spółka informuje, że „INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETWARZANIA DANYCH KANDYDATÓW DO PRACY" - klauzula informacyjna, w związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (RODO), znajduje się na stronie internetowej Spółki pod adresem wokas@wokas.pl.

O terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci, spełniający wymogi formalne, zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo.

Apteka w Kałuszynie zatrudni technika farmacji, 690 938 375. /242-2/

Przyjmę do pracy na fermę drobiu, 799 052 160. /339-1/

Zatrudnimy pracowników do ocieplania budynków, mile widziane brygady elewacyjne, kontakt 501 257 826, 602 347 326. /20190707214055-2/

Zatrudnię brukarza, pomocnika, 509 938 055. /20190707220954-3/

Przyjmę do pracy krawcowe - maszyna stebnówka, info pod tel. 606 335 412. /20190705171620-1/

Zostań doradcą klienta w Providencie i decyduj, ile zarobisz! Zadzwoń lub wyślij SMS o treści Doradca pod numer telefonu, 600 400 390. /02568-1/

ALTRAD - Mostostal Spółka z o.o. z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu pracownika na stanowisko:

Specjalista ds. utrzymania ruchu

Wymagania:
- wykształcenie wyższe techniczne (lub średnie) – specjalność mechanika, automatyka, budowa maszyn lub pokrewne
- minimum 2-letnie doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku pracy
- znajomość zagadnień technicznych w obszarze utrzymania ruchu
- umiejętność pracy w zespole, zdolności negocjacyjne, odpowiedzialność, komunikatywność, dobra organizacja pracy
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność pracy na komputerze (MS Office)

Główne zadania pracownika:

Nadzór nad utrzymaniem w dobrym stanie technicznym maszyn i urządzeń technologicznych
w tym: - dokumentacja i ewidencja
- organizacja przeglądów i koniecznych remontów
- zapewnienie części zamiennych
- współpraca z firmami zewnętrznymi w zakresie przeglądów, remontów i napraw

Oferujemy ciekawą, pełną wyzwań pracę w międzynarodowym środowisku, w firmie o stabilnej pozycji rynkowej.

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego do 2.08.2019 r. na adres: e-mail: **m.baran@altrad-mostostal.pl**

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji aktualnej i przyszłych rekrutacji w spółce ALTRAD – Mostostal Sp. z o. o. zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 1997 r. nr 133 poz.883, ze zm.).*

Informacja Wójta Gminy Wodynie

Niniejszym informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43 zostało wywieszone na okres 30 dni, tj. od 8 lipca 2019 r. ogłoszenie o I ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Wodynie.

Przedmiotem sprzedaży jest działka niezabudowana położona w miejscowości Wola Wodyńska, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków nr 238 o pow. 0,06 ha.

Z treścią ogłoszenia można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45, tel. 25 631 26 58 wew. 40 lub na stronie internetowej Urzędu Gminy www.wodynie.bipgmina.pl.

648-1p

Wójt Gminy (-) Wojciech Klepacki

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nieprzekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

Dostawę wyposażenia do Szkoły Podstawowej w Golicach i w Pruszynie

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 17 lipca 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **17.07.2019 r. do godz. 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 17.07.2019 r. o godz. 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

638-1p

Podlaska Wytwórnia Wódek „Polmos" S.A.

w związku z intensywnym rozwojem poszukuje osoby na stanowisko

RECEPCJONISTA/-KA

Obowiązki:
- obsługa sekretariatu firmy,
- przyjmowanie gości i obsługa spotkań,
- obsługa centrali telefonicznej i urządzeń biurowych,
- prowadzenie ewidencji korespondencji oraz rejestru faktur VAT
- bieżąca współpraca z firmami kurierskimi,
- wykonywanie zadań organizacyjno-administracyjnych,
- realizacja zamówień potrzebnych do sprawnego funkcjonowania biura.

Wymagania:
- komunikatywna znajomość jęz. angielskiego w mowie i piśmie,
- biegła znajomość obsługi komputera i pakietu MS Office,
- bardzo dobra organizacja pracy,
- komunikatywność i wysoka kultura osobista,
- prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- dużą samodzielność oraz odpowiedzialność w realizacji zadań.

Do aplikacji prosimy dołączyć następującą klauzulę: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę PWW „Polmos" S.A. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji*

CV wraz ze zdjęciem oraz list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: **rekrutacje@chopinvodka.com** do 31 lipca 2019 r.

W tytule wiadomości prosimy o podanie: **Recepcjonista/ka**

Podlaska Wytwórnia Wódek „Polmos" S.A.

w związku z intensywnym rozwojem poszukuje osoby na stanowisko

OFFICE MANAGER

Obowiązki:
- kompleksowe prowadzenie biura i stała współpraca z zarządem,
- zarządzanie korespondencją oraz zapewnienie właściwego przepływu informacji,
- prowadzenie korespondencji w imieniu firmy w języku polskim i angielskim,
- organizacja podróży służbowych (rezerwacje, bilety, rozliczenia),
- planowanie, optymalizacja i koordynacja procesów administracyjnych i biurowych firmy,
- bieżąca kontrola wydatków administracyjnych,
- współpraca z dostawcami usług telekomunikacyjnych,
- opieka nad flotą samochodową,
- współpraca z firmami kurierskim.

Wymagania:
- wykształcenie wyższe / licencjat,
- komunikatywna znajomość jęz. angielskiego w mowie i piśmie,
- biegła znajomość obsługi komputera i pakietu MS Office,
- bardzo dobra organizacja pracy,
- samodzielność w realizacji zadań,
- wielozadaniowość i umiejętność ustalania priorytetów,
- umiejętność analitycznego myślenia,
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- dużą samodzielność oraz odpowiedzialność w realizacji zadań.

Do aplikacji prosimy dołączyć następującą klauzulę: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę PWW „Polmos" S.A. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji*

CV wraz ze zdjęciem oraz list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: **rekrutacje@chopinvodka.com** do 31 lipca 2019 r.

W tytule wiadomości prosimy o podanie: **Office Manager**

DRON

FOTOGRAFIA LOTNICZA

- nieruchomości
- działek
- panoramy
- film promocyjny korporacyjny

licencjonowany operator
Tygodnik SIEDLECKI
tel. 25 633 05 05

Informacja o wolnych miejscach pracy

Sprzedawca - wykształcenie średnie. Najważniejszym kryterium jest chęć podjęcia pracy i motywacja do nauki. Kontakt: e-mail: rekrutacja@vitopolska.com

Kierowca-magazynier - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Doświadczenie zawodowe w prowadzeniu pojazdów do 3,5 t, gotowość do pracy fizycznej, sumienność, odpowiedzialność, zaangażowanie. Kontakt: tel. 25 640 71 30.

Sprzątanie pomieszczeń biurowych - wykształcenie bez znaczenia, mile widziana jedna osoba z orzeczonym stopniem niepełnosprawności. Kontakt: tel. 535 806 208.

Stolarz - wykształcenie zawodowe, umiejętność czytania rysunku technicznego. Kontakt: tel. 502 836 688.

Robotnik budowlany - wykształcenie bez znaczenia, wymagane doświadczenie w pracach budowlanych. Kontakt: tel. 604 562 782 od 8.00 do 16.00.

Przedstawiciel handlowy – doradca hodowlany - wykształcenie wyższe lub średnie, staż pracy nie jest wymagany, prawo jazdy kat. B. Dodatkowy atut - wiedza z zakresu hodowli bydła i trzody chlewnej. Kontakt: e-mail: konrad.protaziuk@mchirz.pl.

Asystent projektanta instalacji sanitarnych - wykształcenie średnie zawodowe. Mile widziane doświadczenie w projektowaniu instalacji wewnętrznych oraz znajomość programów branżowych, znajomość obsługi komputera. Kontakt: tel. 883 944 830.

Pracownik biurowy - wykształcenie wyższe, staż pracy nie jest wymagany. Komunikatywna znajomość języka angielskiego. Kontakt: e-mail: apartes@rjsztandera.pl

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne są na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy.

Park handlowy STOP SHOP w Białkach

Austriacki IMMOFINANZ - jedna z czołowych firm z sektora nieruchomości komercyjnych realizuje na terenie gminy Siedlce w miejscowości Białki budowę ósmego parku handlowego STOP SHOP w Polsce. Inwestycja powstaje bezpośrednio przy obwodnicy Siedlec, przy skrzyżowaniu drogi krajowej nr 2 z ulicą Łukowską w Siedlcach. Dogodne położenie pod względem komunikacyjnym oraz odpowiednia liczba miejsc parkingowych to niewątpliwie dodatkowe argumenty, które przemawiają za lokalizacją tego obiektu handlowego w gminie Siedlce.

Rada Gminy Siedlce uchwalając zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Grabianów, Białki, Ujrzanów, Joachimów wyszła naprzeciw oczekiwaniom potencjalnych inwestorów przeznaczając ten teren pod wielkopowierzchniowe obiekty handlowe, usługi, parkingi i drogi wewnętrzne. Prace związane z projektowaniem, uzgodnieniami technicznymi parku handlowego trwały od 2017 roku.

W tym miejscu należy podkreślić, że dzięki dobrej współpracy Rady Gminy Siedlce, Wójta Gminy Siedlce dr. Henryka Brodowskiego oraz inwestora inwestycja nabrała tempa, obecnie trwają szeroko zakrojone prace budowlane. Otwarcie parku handlowego planowane jest na wiosnę 2020 roku. Na łącznej powierzchni ponad 14 000 m^2 znajdziemy ofertę 24 znanych i lubianych sklepów.

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Łosice

o drugim przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż działki niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów nr 3457 o pow. 0,0436 ha położonej w Łosicach przy ul. Czerwonego Krzyża, stanowiącej własność Gminy Łosice. Księga wieczysta nr SI2S/00016925/2.

Nieruchomość położona na Osiedlu Zdrowa, na obrzeżach miasta przy ulicy utwardzonej kostką betonową. Istnieje możliwość przyłącza do sieci energetycznej, telefonicznej, wodociągowej, gazowej, przyłącze kanalizacyjne ks -ϕ150 doprowadzone do działki. Od strony południowej przez działkę przechodzi sieć wodociągowa w -ϕ100.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice nieruchomość jest przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Przy zawarciu umowy notarialnej sprzedaży, nabywca ustanowi na rzecz Gminy Łosice nieodpłatną i nieograniczoną w czasie służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z pasa gruntu o szerokości 0,5 m wzdłuż przebiegu sieci wodociągowej na prawie dostępu – przejścia i przejazdu do sieci w celu jej eksploatacji i konserwacji.

Cena wywoławcza działki - **37 000 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – **4 000 zł**.

Pierwszy przetarg odbył się w dniu **7 maja 2019 r**. zakończony wynikiem negatywnym.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 sierpnia 2019 roku o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, pokój nr 15 /parter/.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium 4 000 zł w kasie lub na konto Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach Nr 86 8038 0007 0010 1491 2000 0030 Bank Spółdzielczy w Łosicach najpóźniej w dniu 29 lipca 2019 r. /data wpływu na konto/.

Szczegółowe informacje oraz pełny tekst ogłoszenia są dostępne w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Łosicach przy ul. M. J. Piłsudskiego 6, pokój nr 15, 16 lub telefonicznie 83 306 88 41 w godzinach pracy Urzędu. Strona internetowa bip.gminalosice.pl, gmina.losice.pl.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice zastrzega prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

tygodnik SIEDLECKI

MOTO 10-16.07.2019 NR 28

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia lawet, przyczep, zagęszczarek, autoholowanie, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Romet RX Street 125 ccm, 2017, cena 3.200, 506 870 172. /329-1/

Oś do przyczepki samochodowej - tanio, 515 837 760. /331-1/

Koła SUZUKI GRAND VITARA, ZIMOWE LUB LETNIE, 507 840 457. /MROZY/137-3/

Honda CM 125, 884 000 380. /333-3/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 5000 Łuków + 100 km, 577 079 999. /134-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2201-6/

Kupię każde auto, 668 675 905. /20190623093657-26/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FIAT

Seicento 2004, 662 828 414. /1433-2/

Punto 2009 1,4 B 3 drzwi, 536 233 591. /1492-1/

FORD

Ford Torneo, 2005 r., 501 562 956. /20190625180147-3/

Sprzedam Forda tanio, 504 914 155. /1479-1/

HYUNDAI

Piękny Hyundai i30, 2011, 92 000, diesel, 603 130 703. /21121/A-2/

MERCEDES

124 2,5D, 1983, kombi, 605 310 216. /230-2/

OPEL

Sprzedam Opla Astrę 1,6 benzyna, 1996 r., stan dobry, cena 1500 zł do uzg., 603 135 822. /1406-2/

Sprzedam Opla Corsę 1.3 TDCI, 2012, 693 36 66 19.

Opel Zafira B, 2005, 604 610 612. /21293/A-1/

PEUGEOT

Partner, 600 836 713. /1458-3/

VOLKSWAGEN

Sprzedam samochód Golf II, tel. 500 191 355. /1430-4/

INNE

Chevrolet Lacetti 1,6 2008, tel. 784 176 171. /1473-2/

Przyczepka samochodowa lekka, stan bardzo dobry, 666 140 662. /1485-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Sklep motocyklowy przyjmie do sprzedaży motocykle i skutery Pułaskiego 36, tel. 25 63 245 15. /02530-2/

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
Artur Klimek
NOWOŚĆ Szklenie busów
www.autoszyby.siedlce.pl

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

MYCIE zewnętrzne, busów, szyb podwozia
PRANIE tapicerki parą, dywanów
NABŁYSZCZANIE wosk, politura
CZYSZCZENIE wnętrza, wentylacji parą
MYJNIA SAMOCHODOWA CARSPA
Artyleryjska 4
SIEDLCE
536 358 800
pn-sob: 7-21, nd: 9-15

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,
Sokołów Podlaski, ul. Magistracka 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

CAMRY
POWRÓT LEGENDY
TOYOTA
ALWAYS A BETTER WAY
Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl
AUTO PODLASIE
[2019]7 ROK POTĘGI SIEDMIU PREMIER

Zdjęcia i materiały wygenerowane komputerowo znajdujące się w dokumencie zamieszczone zostały wyłącznie w celach poglądowych i mogą się różnić od rzeczywistych. Przedstawione informacje są oparte na danych aktualnych w chwili publikacji i mogą podlegać zmianom. W szczególności ceny są zróżnicowane w zależności od terminów dostaw. Wszelkie informacje podane w specyfikacji, w szczególności zaprezentowane fotografie, wykresy, specyfikacje, opisy, rysunki lub parametry techniczne, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Zawarte w tym dokumencie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 556¹ §1 pkt 2 oraz art. 556¹ §2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Wiążące ustalenie ceny, wyposażenia i specyfikacji pojazdu następuje w umowie jego sprzedaży, a określenie parametrów technicznych zawiera świadectwo homologacji typu pojazdu. Podane informacje na temat gwarancji pojazdu nie stanowią udzielenia kupującemu gwarancji. Gwarancja zostanie udzielona przy sprzedaży pojazdu, a jej warunki zostaną określone w dokumencie gwarancyjnym. Zestawienie zużycia paliwa i emisji CO_2 zawierające dane wszystkich nowych samochodów osobowych jest dostępne nieodpłatnie w każdym punkcie sprzedaży pojazdów. Toyota Camry Hybrid – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,3 do 5,6 l/100 km i od 119 do 127 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

SKUP AUT powypadkowych uszkodzonych
tel. 507 379 546, 698 758 571

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

Największym wrogiem jakości jest pośpiech !
My śpieszymy się powoli.
Działamy SOLIDNIE, RZETELNIE I KONSEKWENTNIE.
Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
Skuteczna windykacja należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.
www.przysowa.pl
biuro@przysowa.pl
tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96

epresa.pl c46aebf08f

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Mateusz Fedosenko, ur. 25.06.2019, godz. 17.30, waga 3.100, wzrost 51, Garwolin

Kacperek Dąbrowa, ur. 25.06.2019, godz. 18.00, waga 4.200, wzrost 56, Kownacica

Franciszek Zawadka, ur. 25.06.2019, godz. 23.20, waga 2.820, wzrost 52, Żelazna

Tymon Zygadło, ur. 26.06.2019, godz. 2.45, waga 3.000, wzrost 53, Garwolin

Ignacy Jaskólski, ur. 26.06.2019, godz. 20.26, waga 3.700, wzrost 56, Rębków

Mikołaj Walenda, ur. 26.06.2019, godz. 10.30, waga 2.750, wzrost 49, Górzno

Mikołaj Zięcina, ur. 26.06.2019, godz. 7.00, waga 3.050, wzrost 51, Lewików

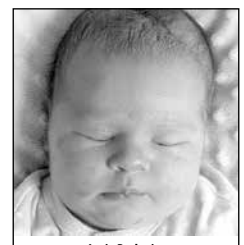
Łucja Rosłaniec, ur. 28.06.2019, godz. 11.45, waga 4.900, wzrost 59, Kamionka

Ula Urbanik, ur. 28.06.2019, godz. 10.50, waga 2.850, wzrost 53, Miętne

Aleksandra Kot, ur. 29.06.2019, godz. 18.42, waga 3.250, wzrost 51, Wola Rębkowska

Igor Stanisław Drabiński, ur. 23.06.2019, godz. 15.30, waga 4.150, wzrost 54, Zgórznica

Maria Sibilska, ur. 29.06.2019, godz. 0.26, waga 3.880, wzrost 54, Parysów

Miłosz Ostolski, ur. 29.06.2019, godz. 2.00, waga 3.100, wzrost 53, Reducin

Aniela Kędzierska, ur. 29.06.2019, godz. 8.35, waga 2.650, wzrost 49, Garwolin

SZPITAL ŁUKOWSKI

Maja Wróbel, ur. 28.06.2019, godz. 16.40, waga 3.250, wzrost 55, Górka Kocka

Igor Łysoń, ur. 1.07.2019, godz. 12.00, waga 2.990, wzrost 51, Jarczew

Aleksander Gajdis, 29.06.2019, godz. 7.40, waga 3.750, wzrost 56, Łazy

Aurelia Tobiasz, 29.06.2019, godz. 21.00, waga 2.750, wzrost 52, Stoczek Łukowski

Eryk Leszek Domański, ur. 30.06.2019, godz. 18.10, waga 3.580, wzrost 55, Łuków

Izabela Łukomska, ur. 2.07.2019, godz. 7.30, waga 2.910, wzrost 52, Aleksandrów

SZPITAL MIŃSKI

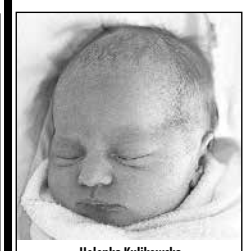
Helenka Kulikowska, ur. 13.06.2019, godz. 9.18, waga 3.650, wzrost 57, Mińsk Mazowiecki

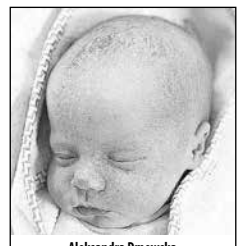
Aleksandra Dmowska, ur. 13.06.2019, godz. 17.50, waga 2.980, wzrost 52, Mrozy

Jaś Mirosz, ur. 14.06.2019, godz. 5.51, waga 2.600, wzrost 50, Mrozy

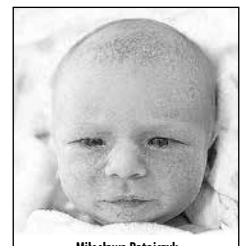
Miłosława Ratajczyk, ur. 14.06.2019, godz. 18.12, waga 3.290, wzrost 55, Lubice

Helenka Szwajkowska, ur. 14.06.2019, godz. 20.32, waga 3.600, wzrost 53, Chrośla

Igor Siwak, ur. 15.06.2019, godz. 14.50, waga 3.320, wzrost 52, Goździówka

Amelka Rosa, ur. 16.06.2019, godz. 13.36, waga 3450, wzrost 55, Kąty Miąski

Feliks Rokicki, ur. 24.06.2019, godz. 23.34, waga 3.650, wzrost 54, Stara Niedziałka

Eryk Dudziński, ur. 17.06.2019, godz. 12.32, waga 3.300, wzrost 54, Mińsk Mazowiecki

Zosia Lewańska, ur. 17.06.2019, godz. 10.38, waga 3.800, wzrost 57, Sulejówek

Michał Gryz, ur. 18.06.2019, godz. 6.16, waga 3.510, wzrost 55, Mińsk Mazowiecki

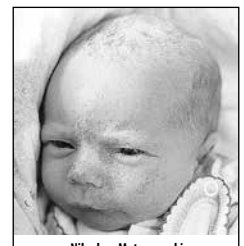
Nikodem Matuszewski, ur. 18.06.2019, godz. 16.05, waga 3.030, wzrost 51, Kiczki Drugie

Weronika Milewska, ur. 18.06.2019, godz. 20.17, waga 4.000, wzrost 56, Mińsk Mazowiecki

Helena Chmura, ur. 18.06.2019, godz. 23.09, waga 3.780, wzrost 55, Okuniew

Benjamin Filonov, ur. 19.06.2019, godz. 0.55, waga 3.540, wzrost 53, Mińsk Mazowiecki

Dominika Zielińska, ur. 19.06.2019, godz. 20.42, waga 3.430, wzrost 54, Łaziska

Michał Rolf, ur. 21.06.2019, godz. 9.46, waga 2.850, wzrost 52, Mrozy

Maja Imoczyńska, ur. 21.06.2019, godz. 12.15, waga 3.700, wzrost 56, Mińsk Mazowiecki

Marysia Prędota, ur. 21.06.2019, godz. 20.32, waga 2.950, wzrost 52, Mińsk Mazowiecki

Miłosz Zwierz, ur. 21.06.2019, godz. 21.35, waga 3.360, wzrost 54, Dłużew

Irena Ćwiek, ur. 22.06.2019, godz. 7.57, waga 3.800, wzrost 57, Mińsk Mazowiecki

Lena Dźwigała, ur. 22.06.2019, godz. 13.24, waga 3.080, wzrost 52, Józefów

Olaf Jerzy Lange, ur. 23.06.2019, godz. 3.22, waga 2.870, wzrost 52, Mińsk Mazowiecki

Jan Bogucki, ur. 23.06.2019, godz. 14.05, waga 3.620, wzrost 50, Mińsk Mazowiecki

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

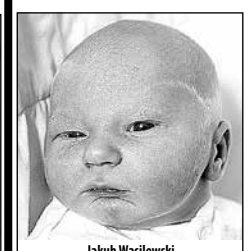
Jakub Wasilewski, ur. 24.06.2019, godz. 3.10, waga 3.670, wzrost 57, Siedlce

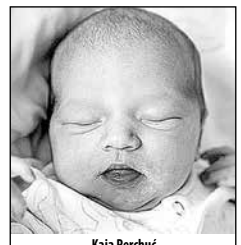
Kaja Perchuć, ur. 27.06.2019, godz. 15.40, waga 3.000, wzrost 57, Wola Serocka

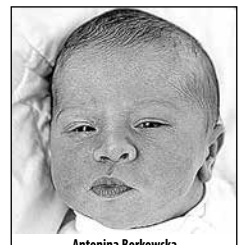
Antonina Borkowska, ur. 27.06.2019, godz. 2.10, waga 3.590, wzrost 54, Radomyśl

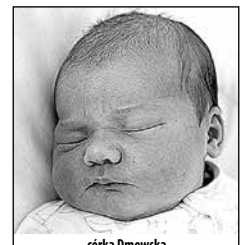
córka Dmowska, ur. 26.06.2019, godz. 2.10, waga 3.700, wzrost 58, Nowe Opole

Ignacy Rutkowski, ur. 27.06.2019, godz. 20.35, waga 3.850, wzrost 59, Kotuń

Wiktoria Anyszek, ur. 26.06.2019, godz. 11.45, waga 3.190, wzrost 55, Siedlce

Maja Głuchowska, ur. 28.06.2019, godz. 21.20, waga 3.150, wzrost 53, Siedlce

Gabrysia Popławska, ur. 28.06.2019, godz. 20.40, waga 3.550, wzrost 57, Siedlce

Mikołaj Kozubaj, ur. 2.07.2019, godz. 13.25, waga 3.190, wzrost 55, Żuków

Kacper Jastrzębski, ur. 2.07.2019, godz. 17.10, waga 3.340, wzrost 55, Wólka Żukowska

Antonina Frankowska, ur. 2.07.2019, godz. 11.45, waga 3.520, wzrost 56, Strzała

Igor Kleszcz, ur. 2.07.2019, godz. 23.28, waga 3.970, wzrost 58, Kotuń

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej", tel. 502 355 766;
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski,** tel. 506 905 791;
w szpitalu mińskim - **Przemysław Piątkowski** z tygodnika „Co słychać?", tel. 607 221 522;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Wiesław Gromek**, tel. 606 259 636.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

CHRZCINY
KOMUNIE
„U Anny"
Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, 609 620 315

Restauracja
• imprezy okolicznościowe
• eventy • chrzciny
• komunie • vip Catering
www.hotel.siedlce.pl Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00
08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Antoś Kudlak, ur. 3.07.2019, godz. 5.14, waga 3.700, wzrost 59, Strzała

Karolina Trochimiuk, ur. 4.07.2019, godz. 1.02, waga 3.820, wzrost 56, Biała Podlaska

Michalina Siejka, ur. 3.07.2019, godz. 2.40, waga 3.300, wzrost 55, Kożuszki

Maja Bareja, ur. 24.06.2019, godz. 21.32, waga 1.820, wzrost 45, Siedlce

Malwina Jastrzębska, ur. 3.07.2019, godz. 6.38, waga 3.100, wzrost 52, Kotuń

Julia Osińska, ur. 4.07.2019, godz. 14.45, waga 3.470, wzrost 54, Siedlce

Oliwier Szostek, ur. 7.07.2019, godz. 17.55, waga 3.720, wzrost 55, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Wiktoria Zalewska, ur. 25.06.2019, godz. 11.00, waga 3.990, wzrost 58, Łosice

Magdalena Markowska, ur. 24.06.2019, godz. 19.50, waga 4.110, wzrost 55, Puczyce

Dawid Czarnocki, ur. 25.06.2019, godz. 8.50, waga 4.130, wzrost 57, Purzec

Róża Gontarz, ur. 27.06.2019, godz. 12.35, waga 3.500, wzrost 56, Miedzna

Kaja Kasak, ur. 26.06.2019, godz. 17.15, waga 3.400, wzrost 53, Adamów

Dominik Lociński, ur. 28.06.2019, godz. 1.05, waga 3.100, wzrost 52, Krzesk Królowa-Niwa

Kornelka Bochman, ur. 27.06.2019, godz. 23.55, waga 2.890, wzrost 52, Łuków

Mateusz Kublik, ur. 26.06.2019, godz. 12.05, waga 3.230, wzrost 52, Seroczyn

Nikola Zalewska, ur. 27.06.2019, godz. 17.15, waga 3.270, wzrost 57, Wypychy

Antonina Mroczek, ur. 27.06.2019, godz. 12.25, waga 3.100, wzrost 52, Mroczki

Gabryś Jastrzębski, ur. 30.06.2019, godz. 3.15, waga 3.930, wzrost 57, Siedlce

Jakub Matras, ur. 29.06.2019, godz. 14.20, waga 2.890, wzrost 52, Ząbki

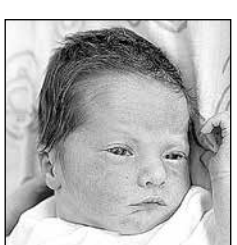
Jakub Hertman, ur. 29.06.2019, godz. 5.40, waga 2.980, wzrost 54, Siedlce

Maksymilian Jurczyszyn, ur. 27.06.2019, godz. 9.05, waga 2.860, wzrost 52, Siedlce

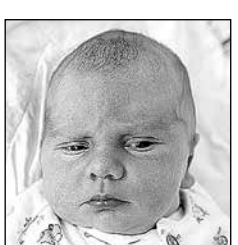
Patryk Rytel, ur. 29.06.2019, godz. 13.45, waga 3.810, wzrost 57, Stasin

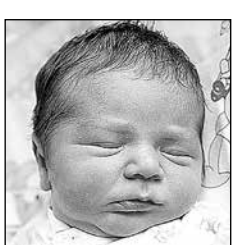
Wojtuś Kowalski, ur. 27.06.2019, godz. 10.35, waga 3.580, wzrost 54, Manie

Alicja Osial, ur. 30.06.2019, godz. 9.30, waga 3.730, wzrost 56, Wilczyska

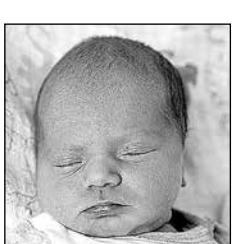
Blanka Powalska, ur. 29.06.2019, godz. 16.00, waga 2.330, wzrost 49, Anonin

Dawid Grześkowiak, ur. 1.07.2019, godz. 19.45, waga 3.460, wzrost 55, Kodeń

Staś Kondraciuk, ur. 2.07.2019, godz. 11.50, waga 3.780, wzrost 60, Łosice

Karolinka Miler, ur. 4.07.2019, godz. 11.20, waga 3.400, wzrost 53, Wołyńce Kol.

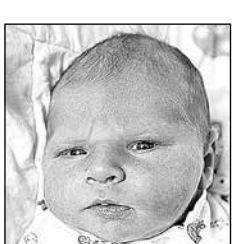
Maciej Ornoch, ur. 3.07.2019, godz. 4.25, waga 4.120, wzrost 58, Siedlce

syn Matejczuk, ur. 4.07.2019, godz. 3.05, waga 3.000, wzrost 53, Pruszyn

Adaś Wójciszko, ur. 2.07.2019, godz. 16.20, waga 3.910, wzrost 57, Międzyrzec Podlaski

Kornelia Niemirka, ur. 5.07.2019, godz. 22.00, waga 2.670, wzrost 49, Siedlce

Norbert Albert Wilk, ur. 6.07.2019, godz. 2.10, waga 3.230, wzrost 54, Wola Suchożebrska

Marysia Rzewuska, ur. 5.07.2019, godz. 17.45, waga 3.250, wzrost 53, Żelków

Maja Pasiak, ur. 2.07.2019, godz. 23.20, waga 3.770, wzrost 56, Zbuczyn

Szymon Chojnowski, ur. 6.07.2019, godz. 10.45, waga 3.900, wzrost 58, Kotuń

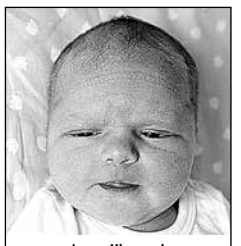
Joanna Młynarczyk, ur. 6.07.2019, godz. 19.50, waga 4.100, wzrost 56, Nowa Wróblina

Justyna Łukaszuk, ur. 4.07.2019, godz. 23.10, waga 4.770, wzrost 59, Jasionka

Alicja Naroźnik, ur. 6.07.2019, godz. 21.10, waga 3.400, wzrost 53, Stok Lacki-Folwark

Amelia Madoń, ur. 6.07.2019, godz. 3.50, waga 3.820, wzrost 58, Siedlce

syn Wielgórski, ur. 4.07.2019, godz. 14.20, waga 4.510, wzrost 59, Zbuczyn

Antoś Wdowiak, ur. 5.07.2019, godz. 21.55, waga 3.510, wzrost 57, Turzec

syn Wielogórski, ur. 7.07.2019, godz. 9.25, waga 3.140, wzrost 53, Stare Opole

SZPITAL SOKOŁOWSKI

Kornelia Daria Strzała, ur. 30.06.2019 r., godz. 6.57, waga 2.950, wzrost 54, Sokołów Podlaski

córka Wareluk, ur. 4.07.2019 r., godz. 3.30, waga 3.540, wzrost 54, Kosów Lacki

Oliwia Ziółkowska, ur. 3.07.2019 r., godz. 11.10, waga 3.980, wzrost 58, Sokołów Podlaski

Pola Młyńska, ur. 3.07.2019 r., godz. 11.22, waga 3.600, wzrost 58, Nowa Maliszewa

Aleksander Ołtarzewski, ur. 3.07.2019 r., godz. 8.55, waga 3.490, wzrost 56, Dybów

Irena Pajka, ur. 5.07.2019 r., godz. 10.25, waga 2.815, wzrost 49, Ząbków Kolonia

Szymek Deoniziak, ur. 4.07.2019 r., godz. 8.53, waga 3.450, wzrost 54, Kiełpiniec

Kalina Jastrzębska, ur. 3.07.2019 r., godz. 19.20, waga 4.100, wzrost 59, Sokołów Podlaski

Antoni Borys, ur. 7.07.2019 r., godz. 19.50, waga 3.790, wzrost 57, Wirów

Stanisław Paczuski, ur. 6.07.2019 r., godz. 14.10, waga 3.940, wzrost 60, Paczuski Duże

Aleksander Jakubiak, ur. 7.07.2019 r., godz. 17.00, waga 3.595, wzrost 56, Sokołów Podlaski

córka Częścik, ur. 8.07.2019 r., godz. 4.07, waga 3.650, wzrost 56, Sokołów Podlaski

SZPITAL WĘGROWSKI

Adaś Rumocki ur. 1.07.2019 r., godz. 22.00, waga 2.760, wzrost 51, Węgrów

Izabela Kaczmarek ur. 3.07.2019 r., godz. 13.25, waga 4.200, Dąbrowa

Krystian Napiórkowski ur. 4.07.2019 r., godz. 9.50, waga 4.150, wzrost 58, Mroczki

Michał Mróz ur. 7.07.2019 r., godz. 8.55, waga 3.500, wzrost 55, Podsusze

eprasa.pl

Pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW

Pierwsze miejsce mińszczan

Na głównej płycie stadionu przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach odbył się Wielki Finał Turnieju Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży „Sokolik 2019". W grupie II rywalizowali chłopcy z roczników 2007-2006. Grano systemem „każdy z każdym", a w poszczególnych meczach padły następujące wyniki:SP 2 Mińsk Maz. - UKS Piątka Łuków 4 : 1, MKP Pogoń Siedlce – SP Wyszków 9 : 0, UKS „Piątka" - SP Wyszków 3 : 3, Pogoń – SP 2 Mińsk Maz. 0 : 2, Pogoń – Piątka 4 : 3, SP 2 Mińsk Maz. - SP Wyszków 1 : 6.

Końcowa klasyfikacja:

1. SP 2 Mińsk Mazowiecki (6 pkt; 7 – 7): Kacper Nastaga, Marcel Zakrzewski, Daniel Noga, Antoni Gruziński, Alan Dźwigała, Maciej Radomiński, Bartosz Włodkowski, Mateusz Jóźwiak, Ryszard Zwierz. Trener/opiekun – **Karol Wójcik**.

2. MKP Pogoń Siedlce (6 pkt, 13 – 5): Jakub Skorupka, Bartłomiej Krasuski, Patryk Soczewka, Bartosz Borkowski, Filip Dąbrowski, Konrad Bednarczyk, Krystian Próchnicki, Dominik Klewek, Dawid Dziewulski. Trener/opiekun – **Jan Półtorak**.

3. SP Wyszków (4 pkt, 9 – 13): Bartosz Popowski, Kacper Popowski, Dawid Filipek, Paweł Popowski, Jakub Chrupek, Łukasz Seroczyński, Bartosz Kocon, Kamil Góral. Trener/opiekun – **Cezary Replin**.

4. UKS Piątka Łuków (1 pkt, 7 – 11): Jan Alikowski, Kamil Bareja, Jakub Burdach, Marcel Dołęgowski, Abas Rizaev, Kacper Siuj, Przemek Sobolewski, Hubert Świderski, Kacper Woch. Trener/opiekun – **Artur Głębicki**.

O pierwszym miejscu mińszczan zadecydował wynik bezpośredniego spotkania z Pogonią Siedlce.

Najlepsi otrzymali medale i nagrody rzeczowe, które wręczali im: dr Paweł Włodawiec – wiceprezes Sokołowa S.A., Andrzej Sitnik – prezydent Siedlec, Henryk Niedziółka – przewodniczący Rady Miasta Siedlce, Robert Chmiel – dyrektor ds. zakupów Sokołowa S.A., Jerzy Politowski – prezes Zarządu Miejskiego TKKF w Siedlcach, Dariusz Kuziak – redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego" i Paweł Truszkowski – prezes ARMS. W ceremonii nagradzania sportowców uczestniczył też prezes siedleckiego OZPN – Krzysztof Karaś.

Podczas finałowego turnieju mecze sędziowali: Krzysztof Jakubik (sędzia klasy międzynarodowej), Julia Marciszewska, Michał Strzałkowski, Łukasz Wojtczyk, Andrzej Bibik i Rafał Polkowski.

Zawody zorganizowali: ZM TKKF w Siedlcach, „Tygodnik Siedlecki" i OZPN Siedlce. Współorganizatorami byli: Urząd Miasta Siedlce i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Wsparcia organizatorom udzielił Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, a zawodom tradycyjnie patronowała Spółka Akcyjna SOKOŁÓW. **(MB)**

zdjęcia Aga Król

SP 2 Mińsk Mazowiecki

MKP Pogoń Siedlce

Najlepszy piłkarz w tej kategorii Ryszard Zwierz i Paweł Włodawiec

UKS Piątka Łuków

SP Wyszków

Niedziałek bezkonkurencyjny

Chodziarz WLKS Nowe Iganie, **Łukasz Niedziałek**, nie miał sobie równych podczas rozegranych w Raciborzu mistrzostw Polski do lat 20. Pokonał on dystans 10 km w czasie 43,21,11 min. Ponad 5 minut po nim linię mety minął **Arkadiusz Schiedel** (Nadwiślanin Chełmno), uzyskując czas 48,29,62 min. Trzeci był **Tomasz Strzeszewski** (AZS AWF Gorzów Wlkp.), który na pokonanie 10 km potrzebował 48,43,16 min. Na szóstej pozycji w rzucie oszczepem uplasowała się **Agata Styś** z Feniksa Siedlce z wynikiem 42,56 m. Dziewiąty w tej samej konkurencji był jej kolega klubowy **Dawid Korgul**, który w najlepszej próbie uzyskał 53,00 m. Jedenasty w pchnięciu kulą był **Krystian Mikulski** (WLKS) z rezultatem 16,09 m, a dwunasty **Janusz Giedrewicz** (Feniks), który pchnął kulę na odległość 15,60 m. **(MB)**

WLKS znów najlepszy

WLKS Nowe Iganie jest na dobrej drodze, by powrócić do okresu złotych dekad. Podczas rozegranych w Drzonkowie Finałów Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w podnoszeniu ciężarów klub ten bezapelacyjnie wygrał klasyfikację drużynową z dorobkiem 55 pkt. Indywidualnie złote medale wywalczyli: **Klaudia Celińska-Mysław** w kat. 49 kg (52 + 70 = 122 kg) i **Konrad Romańczuk** w kat. 89 kg (115 + 145 = 260 kg). Ze srebrnym medalem z Drzonkowa wróciła **Oliwia Dang** 120 kg (53 + 67) w kat. 55 kg. Bardzo bliski sięgnięcia nawet po złoto był **Adrian Kędziora**. Gdyby podrzucił w trzecim podejściu 129 kg, wygrałby rywalizację w kat. 73 kg. Próba nie była udana, a nasz zawodnik uplasował się na czwartym miejscu z rezultatem 222 kg (98 + 124). Brązowy medal przegrał wagą ciała. Tuż za podium uplasowała się też **Weronika Krzewniak**, zajmując czwarte miejsce w kat. 81 kg (43 + 47 = 90 kg). Piąte miejsca zajęli: **Mateusz Kucharzak** z Orląt Łuków (60 + 73 = 133 kg w kat. 55 kg), **Tomasz Nowosielski** (88 + 110 = 198 kg w kat. 67 kg), **Damian Dmowski** (85 + 118 = 203 kg w kat. 89 kg) i **Rafał Kamiński** (75 + 101 = 176 kg w kat. 96 kg). Na szóstych miejscach sklasyfikowano **Weronikę Gałecką** (41 + 48 = 89 kg w kat. 71 kg) i **Kacpra Grabowskiego** z Olimpijczyka Łuków (90 + 111 = 201 kg w kat. 89 kg). Ósmy w wadze 96 kg był **Szymon Łęczycki** (42 + 45 = 87 kg).

W punktacji Sinclaira Konrad Romańczuk był trzeci (307,34 pkt), Klaudia Celińska-Mysław piąta (193,30), a Adrian Kędziora siódmy (292,04). Klasyfikację wojewódzką wygrało Mazowsze 165 pkt przed Lubelszczyzną 146 pkt i Kujawsko-Pomorskim 79 pkt. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Kamil Waszczuk kamilwaszczukk@gmail.com, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl. **ADMINISTRACJA i Biuro RiP:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Pod patronatem marszałka województwa mazowieckiego, przedsiębiorstwa „Gazda” w Siedlcach i wójta gminy Skórzec

Wewnętrzna rywalizacja łaskarzewianek

Magdalena Zatyka

Emilia Laskowska

Natalia Paziewska

W gościnnym, jak zawsze, Zespole Szkolno-Oświatowym w Skórcu odbył się finał regionalny 64. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Rywalizowali w nim zwycięzcy sześciu powiatowych turniejów elimincyjnych.

W kategorii dziewcząt z rocznika 2008 i młodszych walka o trzy pierwsze miejsca rozstrzygnęła się między podopiecznymi **Roberta Barańskiego** z Promnika Łaskarzew. Pojedynek o pierwsze miejsce między **Magdaleną Zatyką** a **Emilią Laskowską** rozpoczął się od wygrania seta 11 : 5 przez tę drugą. Zapachniało sensację, gdyż wyżej notowana jest obecnie Magdalena. W kolejnym secie faworytka szybko wyszła na prowadzenie 8 : 4, ale na finiszu rywalizacji w tej odsłonie zmalało ono do 10 : 9. Kolejna akcja zakończyła się zdobyciem punktu przez Magdalenę, co oznaczało remis w setach 1 : 1. Trzecia odsłona była wyrównana do wyniku 5 : 5. Później wyraźnie dominowała Zatyka, wygrywając 11 : 7. Czwarty set był jednostronnym popisem faworyzowanej pingpongistki, która wygrała go 11 : 4, a cały mecz 3 : 1. Emilia powetowała sobie tę porażkę w starciu z **Natalią Paziewską**, wygrywając 3 : 0 (11 : 5, 11 : 5, 11 : 7).

Oto czołowa ósemka rywalizacji: 1. Magdalena Zatyka, 2. Emilia Laskowska, 3. Natalia Paziewska (wszystkie Promnik Łaskarzew), 4. Martyna Rojek (SP 11 Siedlce), 5-6. Oliwia Piszcz i Emilia Walko (obie SP Krzywda), 7-8. Laura Marciniak (Naprzód Skórzec) i Sylwia Rojek (ZSP Skórzec).

Młode zwyciężczynie otrzymały puchary i nagrody rzeczowe, które wręczali im: dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego – Mirosław Krusiewicz, wójt gminy Skórzec – Jerzy Długosz, prezes PPH-U „Gazda” - Jan Gołębiewski, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skórcu – Wojciech Zgorzałek, były zawodnik i trener Pogoni Siedlce – Jan Sochacki oraz redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego” - Dariusz Kuziak. W ceremonii dekoracji uczestniczył też znany sędzia i działacz sportowy Stefan Szymanek.

Relację z przebiegu rywalizacji w najmłodszej kategoriach chłopców opublikujemy w następnym wydaniau „TS”.

MIROSŁAW BUCZEK
fot. Aga Król

Zwyciężczynie i organizatorzy. W pierwszym rzędzie od lewej: Magdalena Zatyka, Emilia Laskowska, Natalia Paziewska, Martyna Rojek, Oliwia Piszcz, Emilia Walo, Laura Marciniak i Sylwia Rojek. W drugim rzędzie od lewej: Dariusz Kuziak, Mirosław Krusiewicz, Wojciech Zgorzałek, Jerzy Długosz, Jan Gołębiewski i Jan Sochacki.

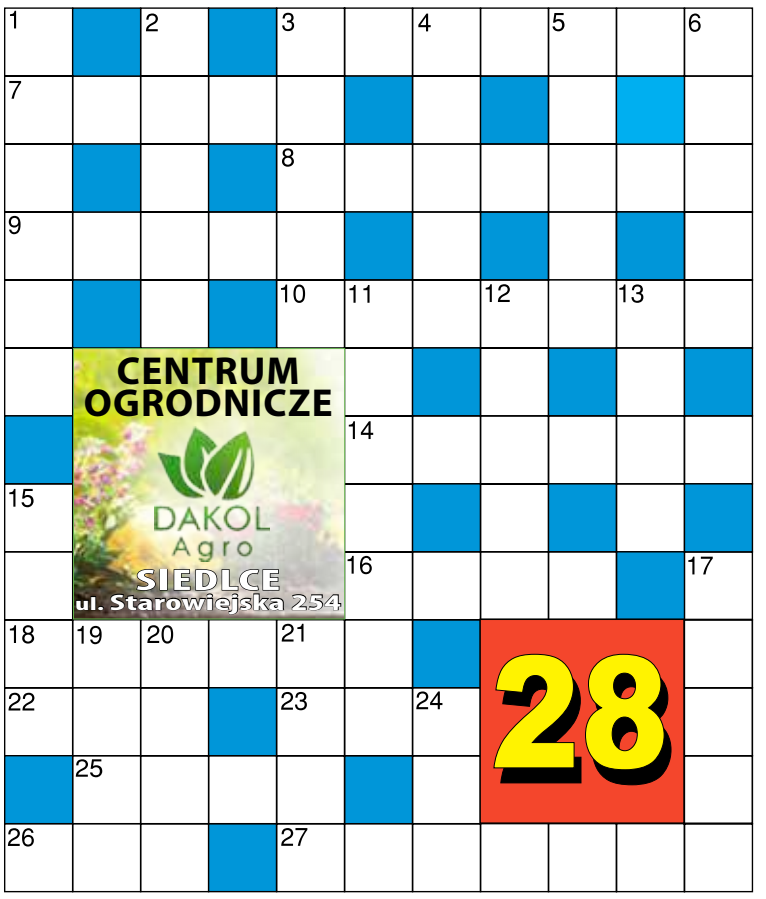

POZIOMO: 3- motyl zdrobniale, 7- deszcz z dachu nią spływa, 8- młode ryby albo młodzi sportowcy, 9- do zmycia makijażu, 10- eskorta, asysta, 14- z boju wraca się z nią albo... na niej, 16- po niej wspinaczka na skałę, 18- efekt całodziennej pracy górnika, 22- buldog bez bul, 23- gdy on płonie, nie czas żałować róż, 25- grunt rolny (do popisu), 26- jaki on, taki kram, 27- kuchenna przyprawa w laskach.

PIONOWO: 1- ten owad to jest pracowity, 2- nagrobkowy albo olimpijski, 3- gdy w sklepowej kasie brakuje pieniędzy, 4- widokowy może być na wysokim budynku, 5- państwo z Trypolisem, 6- odmiana jabłek (prawie jak koks), 11- pijak zbyt często do niej zagląda, 12- zwiadowcy robią jego rozpoznanie, 13- wciąż jej potrzebują Polacy, podróżujący do USA, 15- lepiej, żeby za paznokciami go nie było, 17- miała męża, ale zmarł, 19- przeważnie naftowa, 20- niektórzy trzymają zań dwie sroki, 21- uczeń w mundurze.

Nagrodę - talon o wartości 100 zł - ufundowało centrum ogrodnicze DAKOL AGRO Siedlce, ul. Starowiejska 254, oferujące: środki ochrony roślin, folie rolnicze, szeroki asortyment produktów ogrodniczych w przystępnych cenach, rośliny z własnej produkcji oraz profesjonalne doradztwo, poparte wieloletnim doświadczeniem.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

ROZWIĄZANIE Z NR 23

POZIOMO: 2- czara, 6- wyścig, 7- szmata, 8- szale, 12- olej, 14- hektar, 15- kołdra, 19- tatarak, 22- afera, 23- majonez, 24- Janek, 25- salowa.

PIONOWO: 1- kaktus, 3- zwyczaj, 4- racja, 5- igła, 9- zlewa, 10- lotka, 11- Ela, 13- erka, 16- okazja, 17- drewno, 18- Agatka, 19- tama, 20- tajga, 21- rondo.

Nagrodę otrzymuje **EWA PAWLUCZUK z Siedlec**. Gratulujemy!

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował **Prestige Institute ul. Wojskowa 3, I piętro Galeria Siedlce, tel. 500 600 908, oferujący bogaty program profesjonalnych zabiegów na twarz, ciało i włosy.**

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Lekcja piłki od Legii

MKP Pogoń Siedlce, przygotowując się do nowego sezonu, rozgrywa sparingi.

W minionym tygodniu siedlczanie wzięli udział w trzech meczach. Na początek skonfrontowali się z ligowym rywalem – Górnikiem Łęczna. Wygrali 1:0 po bramce **Adama Mójty** z rzutu karnego. Następnie zmierzyli się z pierwszoligowymi Wigrami Suwałki. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Gola dla biało-niebieskich zdobył **Marcin Kozłowski**. Na koniec przyszło im się sprawdzić na tle wicemistrza Polski – Legii Warszawa. Pogoń została rozgromiona 6:0. Mecz na stadionie przy ul. Łazienkowskiej oglądało 7,5 tys. widzów. Był połączony z prezentacją stołecznego klubu przed startem ligowych rozgrywek.

Podopieczni trenera **Kamila Sochy** następny sparing rozegrają w sobotę, **13 lipca o godz. 12** w Siedlcach. Ich rywalem będzie Motor Lublin. **PŚ**

Kolejna porażka Rafała Jackiewicza

Bokser z Mińska Mazowieckiego – **Rafał Jackiewicz** (50-24-2, 22 KO) poniósł kolejną porażkę na zawodowych ringach.

42-letni Jackiewicz zmierzył się w Danii z dużo młodszym Abdulem Khattabem (18-2-1, 5 KO). Doznał punktowej porażki. Wszyscy z sędziów opowiedzieli się w stosunku 80:72 dla pięściarza z Palestyny. Dla byłego mistrza Europy była to już trzecia porażka w 2019 roku i piąta z rzędu. **PŚ**

9 770239 684937 28

eprasa.pl c46aebf08f